

# GAZETA WSPÓŁCZESNA

www.wspolczesna.pl

12 kwietnia 2010

**poniedziałek**

70(17004)

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,09 zł.

ISSN 0137-9488

**1,60 zł** (w tym 7% vat)

Kaczyński Lech Prezydent RP, Kaczyńska Maria Małżonka Prezydenta RP, Kaczorowski Ryszard b. Prezydent RP na uchodźstwie  
Agacka-Indecka Joanna Przewodniczący Naczelnej Rady Adwokackiej, Bąkowska Ewa wnuczka Gen. bryg. Mieczysława Smorawińskiego  
Błasiak Andrzej Dowódca Sił Powietrznych RP, Bochenek Krystyna wicemarszałek Senatu RP, Borowska Anna Maria przedstawiciel  
Rodzin Katyńskich i innych organizacji, Borowski Bartosz przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji  
Buk Tadeusz Dowódca Wojsk Lądowych RP, Chodakowski Miron Prawosławny Ordynariusz Wojska Polskiego, Cywiński Czesław Przewodniczący  
Światowego Związku Żołnierzy AK, Deptuła Leszek przedstawiciel Parlamentu RP, Dębski Zbigniew osoba towarzysząca  
Dolniak Grzegorz przedstawiciel Parlamentu RP, Doraczyńska Katarzyna osoba towarzysząca, Duchnowski Edward Sekretarz Generalny  
Związku Sybiraków, Fedorowicz Aleksander tłumacz języka rosyjskiego, Fetlińska Janina senator RP, Florczak Jarosław funkcjonariusz BOR  
Francuz Artur funkcjonariusz BOR, Gągor Franciszek Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, Gęsicka Grażyna przedstawiciel Parlamentu RP  
Gilarzski Kazimierz Dowódca Garnizonu Warszawa, Gosiewski Przemysław przedstawiciel Parlamentu RP, Janeczek Paweł funkcjonariusz BOR  
Handzlik Mariusz Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, Indrzejczyk Roman Kapelan Prezydenta RP, Karweta Andrzej Dowódca Marynarki  
Jankowski Dariusz Biuro Obsługi Kancelarii Prezydenta RP, Jaruga-Nowacka Izabela przedstawiciel Parlamentu RP, Karweta Andrzej Dowódca Marynarki  
Joniec Józef Prezes Stowarzyszenia Parafiada, Karpiniuk Sebastian przedstawiciel Parlamentu RP, Kochanowski Stanisław Jerzy Podsekretarz Stanu w MON  
Wojennej RP, Kazana Mariusz Dyrektor Protokołu Dyplomatycznego MSZ, Komorowski Stanisław Jerzy Podsekretarz Stanu w MON  
Komornicki Stanisław Przedstawiciel Kapituły Orderu Virtutti Militari, Komorowski Stanisław Jerzy Podsekretarz Stanu w MON  
Krajewski Paweł funkcjonariusz BOR, Kremer Andrzej Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Król Zdzisław Kapelan  
Warszawskiej Rodziny Katyńskiej 1987-2007, Krupski Janusz Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
Kurtyka Janusz Prezes Instytutu Pamięci Narodowej, Kwaśnik Andrzej Kapelan Federacji Rodzin Katyńskich i innych organizacji  
Operacyjny Sił Zbrojnych RP, Lubiński Wojciech lekarz prezydenta RP, Lutoborski Tadeusz przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji  
Mamińska Barbara Dyrektor w Kancelarii Prezydenta RP, Mamontowicz-Łojek Zenona przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji  
Melak Stefan Prezes Komitetu Katyńskiego, Merta Tomasz Podsekretarz Stanu w MKiDN, Miłke Stanisław Wiceprzewodniczący ROPWiM  
Natali-Świat Aleksandra przedstawiciel Parlamentu RP, Natusiewicz-Mirer Janina osoba towarzysząca, Nosek Piotr funkcjonariusz BOR  
Nurowski Piotr szef PKOl, Orawiec-Löffler Bronisława przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji  
Osiński Jan Ordynariat Polowy Wojska Polskiego, Pilch Adam Ewangelickie Duszpasterstwo Polowe, Piskorska Katarzyna przedstawiciel Rodzin  
Katyńskich i innych organizacji, Płażyński Maciej Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Płoski Tadeusz Ordynariusz Polowy Wojska Polskiego  
Potasiński Włodzimierz Dowódca Wojsk Specjalnych RP, Przewoźnik Andrzej Sekretarz ROPWiM, Putra Krzysztof wicemarszałek Sejmu RP  
Rumianek Ryszard Rektor UKSiW, Rybicki Arkadiusz przedstawiciel Parlamentu RP, Sariusz-Skapski Andrzej Prezes Federacji Rodzin Katyńskich  
Seweryn Wojciech przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji, Skrzypek Sławomir Prezes Narodowego Banku Polskiego  
Solowski Leszek przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji, Stasiak Władysław szef Kancelarii Prezydenta RP  
Surowka Jacek funkcjonariusz BOR, Szczygło Aleksander szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Szmajdziński Jerzy wicemarszałek Sejmu RP  
Szymanek-Deresz Jolanta przedstawiciel Parlamentu RP, Tomaszewska Teresa Fundacja „Golgota Wschodu”, Wasserman Zbigniew przedstawiciel  
Parlamentu RP, Woda Wiesław przedstawiciel Parlamentu RP, Wojtas Edward wybitny polski aktor, Zych Gabriela przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
i innych organizacji, Zajac Stanisław senator RP, Zakrzeński Janusz przedstawiciel Parlamentu RP, Węclawek Agnieszka funkcjonariusz BOR, Protasiuk Arkadiusz Kapitan  
Grzywna Robert członek załogi, Michałak Andrzej członek załogi, Ziętek Artur członek załogi, Maciejczyk Barbara stewardessa  
Januszko Natalia stewardessa, Moniuszko Justyna stewardessa



## Minuta po minucie

SOBOTA, 10.04.2010

▲ **7.23** – Prezydencki samolot TU-154 startuje z lotniska w Warszawie.

▲ **8.56** – Prezydencki samolot rozbija się. Staje w płomieniach, akcja ratunkowa nadchodzi bardzo szybko. Niestety, wstępne informacje nie są optymistyczne – wszyscy pasażerowie zginęli. Na liście był prezydent RP Lech Kaczyński z małżonką, ministrowie Kancelarii Prezydenta, całe dowództwo polskiego wojska, prezes NBP, Rzecznik Praw Obywatelskich, prezes IPN, wicemarszałkowie Sejmu Krzysztof Putra i Jerzy Szmajdziński...

▲ **9.36** – Ekipy ratownicze ugasiły płonący samolot; próbują wydobywać pasażerów.

▲ **9.41** – 87 osób zginęło w katastrofie prezydenckiego Tupolewa – podaje rosyjskie ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych (później podawane są dane dotyczące 132 zabitych, w końcu rosyjski minister podaje ostateczną liczbę ofiar – 96 razem z członkami załogi).

▲ **10.09** – Premier Donald Tusk w trybie natychmiastowym, na godzinę 13 zwołuje nadzwyczajne posiedzenie Sejmu. Premier rządowym śmigłowcem wraca z Trójmiasta do Warszawy, podobnie jak wszyscy urzędujący członkowie Rady Ministrów.

▲ **10.15** – Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew powołuje specjalną komisję do zbadania przyczyn katastrofy polskiego samolotu prezydenckiego. Będzie jej przewodniczyć premier Rosji Władimir Putin.

▲ **10.32** – Wszystko wskazuje na to, że prezydencka para nie żyje – informuje Piotr Paszkowski, rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

▲ **11.20** – Wszystkie osoby zginęły w tej niewyobrażalnej tragedii – mówi rzecznik MSZ Piotr Paszkowski na briefingu przed MSZ.

▲ **11.40** – Zaczynają napływać kondolencje z całego świata.

▲ **12.00** – Rozdzwonił się Dzwon Zygmunta.

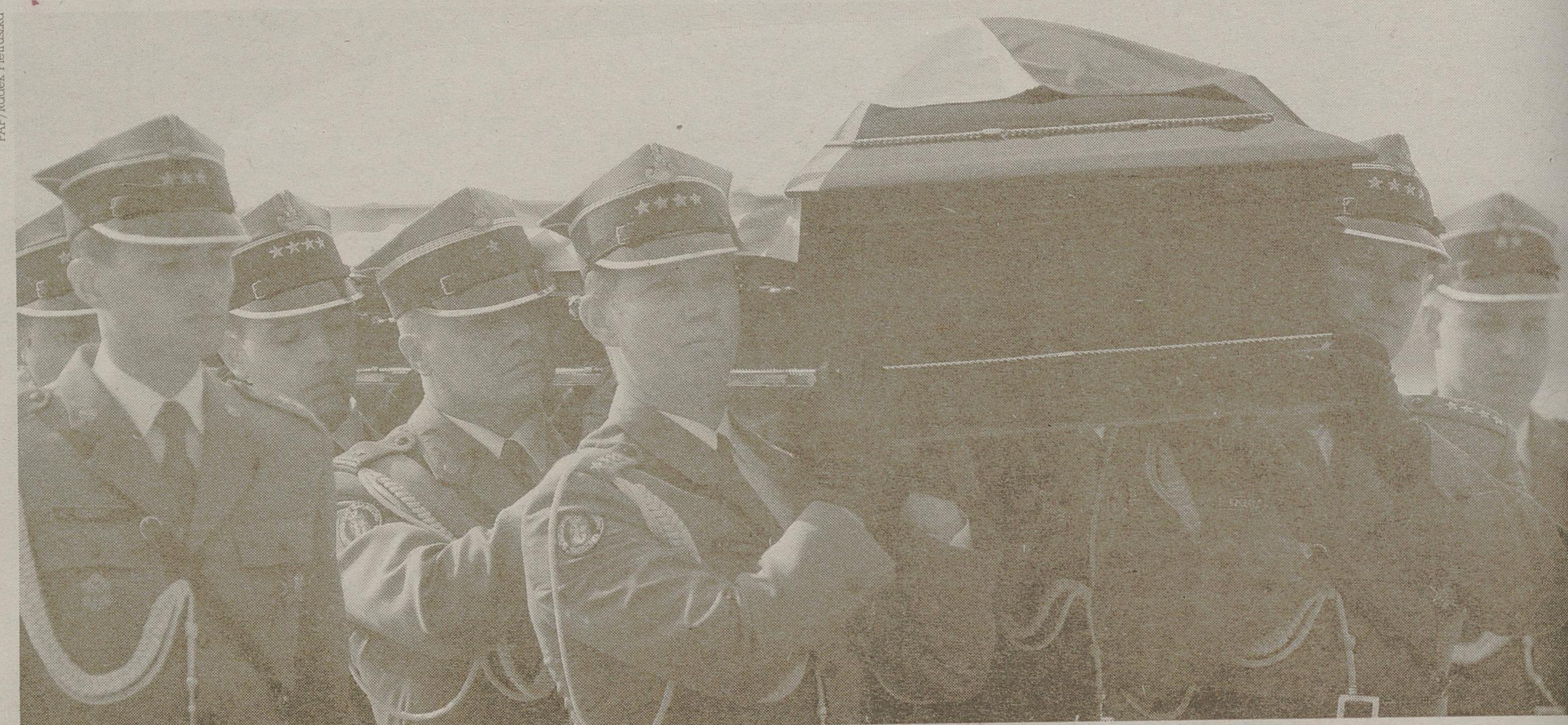
▲ **12.22** – Na miejsce katastrofy leci naczelny prokurator wojskowy płk Krzysztof Parulski z grupą prokuratorów wojskowych.

▲ **12.46** – Agencja ITAR-TASS: Załoga samolotu prezydenta Lecha Kaczyńskiego była informowana przez białoruskich kontrolerów lotu o niesprzyjających warunkach pogodowych i otrzymała propozycję, by wylądować w Moskwie albo w Mińsku.

▲ **12.57** – W związku ze śmiercią szefa Sztabu Generalnego WP i dowódców rodzajów sił zbrojnych, dowództwo nad armią przejmuje ich pierwsi zastępcy.

Warszawa >> Tysiące osób wyszło na ulice stolicy, aby oddać hołd Lechowi

# Ostatni powrót



Trumnę z ciałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego, przykrytą białą-czerwoną flagą, wynieśli z samolotu żołnierze z kompanii honorowej Wojska Polskiego. Na warszawskim Okęciu przywitała ją rodzina i politycy.

Justyna Muszyńska  
jmuszynska@wspolczesna.pl

**T**rumna z ciałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego dotarła do Polski w niedzielę po godz. 15. Na lotnisku w Smoleńsku osobiście pożegnał ją rosyjski premier Władimir Putin. Później była ona eskortowana przez reprezentację wszystkich rosyjskich sił zbrojnych.

Na lotnisku w Warszawie za prezydenta modlił się brat Jarosław Kaczyński oraz córka Marta. Towarzyszyli im marszałkowie Sejmu i Senatu Bronisław Komorowski i Bogdan Borusewicz, premier Donald Tusk, a także współpracownicy Lecha Kaczyńskiego, m.in. Krzysztof Jurgiel.

Po krótkiej uroczystości, przykryta białą-czerwoną flagą trumna przejechała ulicami stolicy w kondukcje żałobnym. Obserwowały ją tłumy mieszkańców. Niektórzy klaskali, inni rzucali kwiaty. Wiele osób płakało.

Wiadomo już, że ciało prezydenta Kaczyńskiego zostanie wystawione na widok publiczny. Najpierw jednak trumna trafiła do kaplicy Pałacu Prezydenckiego. W niedzielę zwłoki były dostępne tylko dla rodziny. To ona razem z przedstawicielami Kancelarii Prezydenta zdecyduje o uroczystościach pogrzebowych.

## Nie powiedzieli matce

Ciało prezydenta Lecha Kaczyńskiego zidentyfikował jego brat Jarosław. Prezes PiS poleciał do Rosji

## Rodziny w Moskwie

**W** niedzielę do Moskwy dotarli pierwsi członkowie rodzin ofiar katastrofy prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Będą identyfikować ciała bliskich. Premier Władimir Putin obiecał im wszelką pomoc. Obejmie ona zarówno załatwienie kwestii wizowych, nocleg, pomoc psychologiczną i medyczną – wszystko na koszt Rosji.

w sobotę wieczorem. Towarzyszył mu m.in. poseł Adam Bielan.

– Prezes trzymał się dobrze i sam wiele osób pocieszał. Za to ja się rozkleiłem, jak powiedział, że o 8.20 rano dostał telefon od prezydenta z te-

lefonu satelitarного, z pokładu. Prezes pytał, czy już wylądowali. Prezydent odpowiedział, że nie, że lądują za kilkanaście minut. To było dwadzieścia kilka minut przed katastrofą – opowiadał Bielan dziennikarzom RMF FM.

Dodał, że matka braci Kaczyńskich jeszcze nie wie o śmierci syna. Jadwiga Kaczyńska od prawie dwóch tygodni przebywa w szpitalu. Jest w ciężkim stanie.

– Niczego jej nie powiedziano, żeby nie zaszkodzić jej zdrowiu. Jarosław Kaczyński bardzo się tym przejmował. Dlatego nie zostaliśmy na noc w Smoleńsku, żeby prezes mógł „jak gdyby nigdy nic” odwiedzić szpital, żeby mama się nie niepokoiła – ujawnił Bielan.

nekrologi

Łączymy się w bólu  
z powodu tragicznej śmierci

ŚP.  
**KRZYSZTOFA JAKUBA  
PUTRY**

Wicemarszałka Sejmu  
Rzeczypospolitej Polskiej  
oraz Prezesa podlaskiego  
Prawa i Sprawiedliwości

**Żonie i Dzieciom**  
składamy wyrazy najszczerzego współczucia

Koleżdy i Koleżanki  
z podlaskiego Prawa i Sprawiedliwości



Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość  
o śmierci w katastrofie pod Smoleńskiem  
wybitnych przedstawicieli  
województwa podlaskiego  
Ostatniego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
na Uchodźstwie

**RYSZARDA KACZOROWSKIEGO**  
Wicemarszałka Sejmu RP  
**KRZYSZTOFA PUTRY**

Biskupa **MIRONA**  
– Prawosławnego Ordynariusza Wojska Polskiego

Ich śmierć jest wielką stratą dla nas wszystkich  
Łączymy się w bólu z rodzinami ofiar

Wojewoda Podlaski  
Maciej Żywno

Marszałek Województwa Podlaskiego  
Jarosław Dworzański

Prezydent Miasta Białegostoku  
Tadeusz Truskolaski

Przewodniczący Rady Miejskiej Białegostoku  
Włodzimierz Leszek Kusak





Kaczyńskiemu, którego zwłoki przyleciały w niedzielę ze Smoleńska

# do ojczyzny

## Zidentyfikowali 24 osoby

W nocy z soboty na niedzielę przeprowadzono już wstępne badanie ciała polskiego prezydenta. Bezpośrednią przyczyną jego śmierci były obrażenia wewnętrzne, które powstały na skutek uderzenia związanego z katastrofą lotniczą. Wyniki tych badań są jednak jeszcze niepełne.

– Ciało Pierwszej Damy Marii Kaczyńskiej nie zostało jeszcze zidentyfikowane przez specjalistów – poinformował media ambasador RP w Rosji Jerzy Bahr.

– Niektóre ciała są zdeformowane, a częściowo nawet rozczłonkowane – wyjaśnił Władimir Żarow, szef Biura Medycznych Ekspertyz Sądowych w Moskwie.

Dodał, że w zakładzie medycyny sądowej pracuje obecnie 45 lekarzy

sądowych w ścisłej współpracy z polskimi ekspertami, którzy w niedzielę dojechali do Moskwy.

Do rosyjskiej stolicy udała się też minister zdrowia Ewa Kopacz. Razem z szefem Kancelarii Premiera Tomaszem Arabsem i wiceministrem MSZ Jackiem Najderem zajmie się ustaleniami dotyczącymi identyfikacji zwłok ofiar katastrofy oraz opieką nad członkami rodzin ofiar, które przyjadą z Polski.

Kopacz ujawniła, że tylko 14 ciał jest na tyle dobrze zachowanych, iż identyfikacja może odbyć się bez problemu. W przypadku kolejnych 20 będzie ona mogła odbyć się dzięki znakom szczególnym. We wszystkich pozostałych przypadkach konieczne zaś będą badania genetyczne, aby ustalić tożsamość ofiar.

Wiadomo już, że zidentyfikowano 24 osoby, które nie zostały bardzo zniekształcone i przy których znaleziono dokumenty.

## Badają czarne skrzynki

Tymczasem rosyjska prokuratura wyklucza, że katastrofa samolotu Tu-154, w której zginął prezydent Lech Kaczyński, mogła być spowodowana przyczynami technicznymi.

– Tupolew był w doskonałym stanie – oświadczył szef komitetu śledczego przy prokuraturze Rosji Aleksandr Bastrykin.

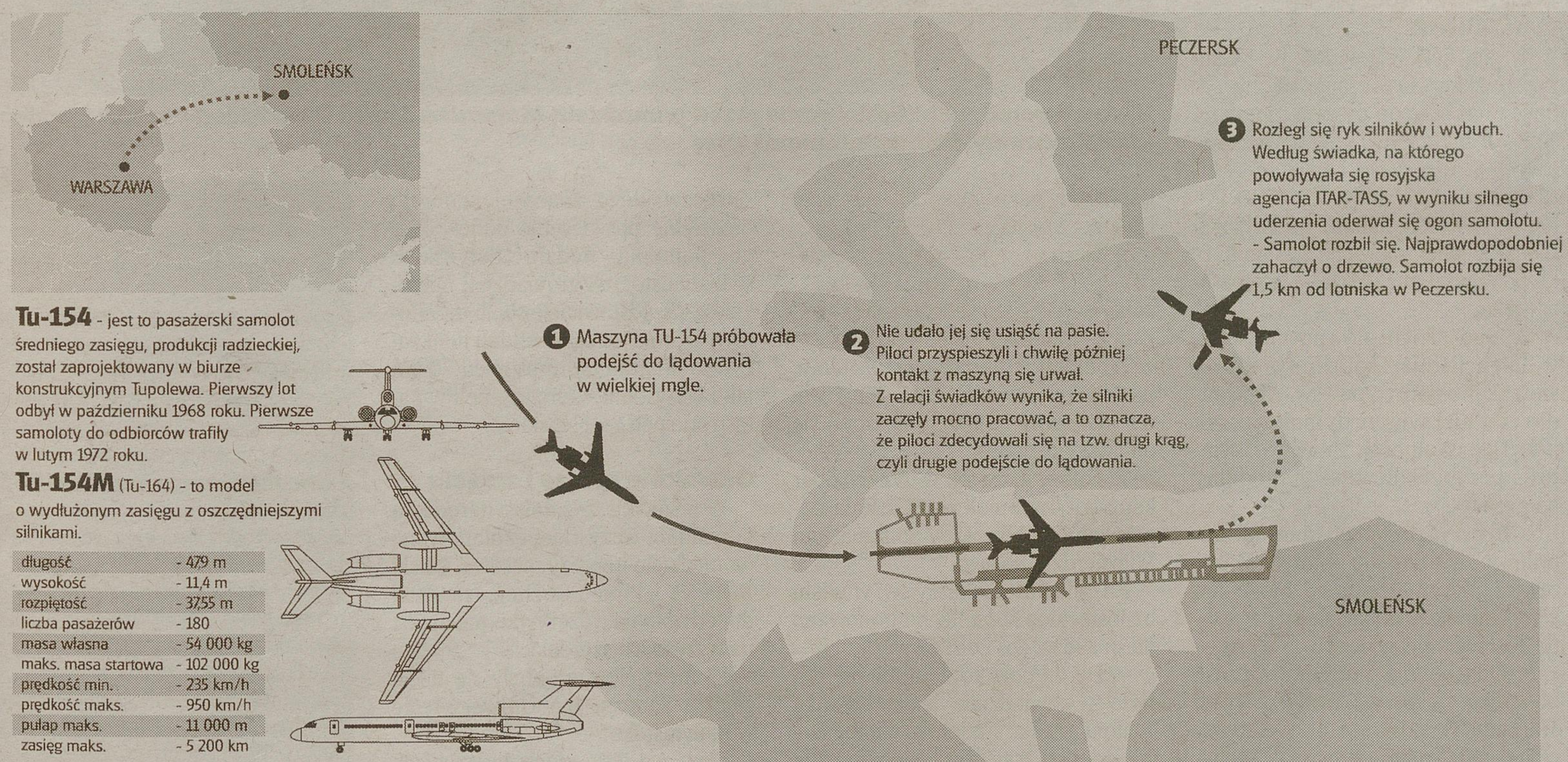
Śledczy wykluczyli tym samym jedną z trzech hipotez, które postawili na samym początku. Pozostałe dwie zakładają, że katastrofę lotniczą mógł spowodować błąd pilota lub złe warunki atmosferyczne.

Rosjanie sami przeanalizowali jedynie nagranie rozmów pomiędzy pilotami a służbami kontroli lotów. Dwie czarne skrzynki, znalezione jeszcze w sobotę, otworzyli dopiero w niedzielę w obecności ekspertów z Polski.

Rzecznik polskiego rządu Paweł Graś zapewnił, że wszystkie działania związane z ustaleniem przyczyn katastrofy są prowadzone wspólnie przez strony polską i rosyjską. Do Moskwy poleciały aż trzy grupy polskich ekspertów.

Oprócz grupy z Ewą Kopacz na czele, w Moskwie przebywają specjaliści medycyny sądowej. Z kolei 27 polskich specjalistów udało się bezpośrednio do Smoleńska. Tam zajmą się badaniem okoliczności wypadku prezydenckiego samolotu.

(Dz, RMF FM, TVP, gazeta.pl.)



## Minuta po minucie

▲ **13.15** - Znalaziono czarną skrzynkę prezydenckiego samolotu - poinformowała agencja prasowa AFP.

▲ **13.40** - Bronisław Komorowski ogłasza tygodniową żałobę narodową.

▲ **14.20** - Premier Tusk: Takiego dramatu współczesny świat nie widział, państwo polskie musi funkcjonować i będzie funkcjonować.

▲ **14.29** - Oświadczenie marszałka Sejmu w związku z katastrofą pod Smoleńskiem. „Pragnę poinformować wszystkich obywateli, że ciągłość funkcjonowania Państwa Polskiego jest zapewniona”.

▲ **15.48** - Prezydent Miedwiediew ogłasza żałobę narodową w Rosji 12 kwietnia.

▲ **15.54** - Ciało prezydenta RP zostało znalezione na miejscu katastrofy - podaje francuska agencja prasowa.

▲ **17.45** - Premier Donald Tusk udaje się do Smoleńska w związku z katastrofą samolotu prezydenckiego Tu-154 - podaje CIR.

▲ **18.56** - Premier Rosji Władimir Putin przybywa na miejsce katastrofy polskiego samolotu rządowego.

▲ **19.15** - Samolot z premierem Donaldem Tuskiem przed godz. 19.00 ląduje w Witebsku - informuje Centrum Informacyjne Rządu. Stamtąd premier i towarzyszące mu osoby mają udać się do Smoleńska i na miejsce katastrofy, w której zginął m.in. prezydent Lech Kaczyński.

## NIEDZIELA, 11.04.2010

▲ **9.15** - Prosto do Warszawy ze Smoleńska ma zostać przetransportowane ciało Lecha Kaczyńskiego - podaje agencja RIA Nowosti, powołując się na lokalnych urzędników. Ciała pozostałych ofiar będą identyfikowane w Moskwie.

▲ **9.30** - Wczesnym popołudniem, około godz. 14 trumny ze zwłokami Lecha Kaczyńskiego, Ryszarda Kaczorowskiego oraz Krzysztofa Putry zostaną przywiezione na warszawskie lotnisko na Okęcie - informuje płk Grzegorzewski.

▲ **13.07** - Jednak ze Smoleńska odlatuje samolot tylko z trumną z ciałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

▲ **13.58** - Ciało Pierwszej Damy Marii Kaczyńskiej nie zostało jeszcze zidentyfikowane przez specjalistów - mówi ambasador RP w Rosji Jerzy Bahr.

▲ **15.03** - Samolot z trumną prezydenta Lecha Kaczyńskiego wylądował na Okęcie.

▲ **17.05** - Trumna z ciałem prezydenta już jest w Pałacu Prezydenckim.

nekrologi

Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci  
**Prezydenta**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**  
**LECHA KACZYŃSKIEGO**  
i jego małżonki  
**MARII KACZYŃSKIEJ**  
Składamy wyrazy współczucia ich rodzinom i bliskim oraz łączymy się z nimi w bólu

Wojewoda Podlaski  
Maciej Żywno

Marszałek Województwa Podlaskiego  
Jarosław Dworżański

Prezydent Miasta Białegostoku  
Tadeusz Truskolaski

Przewodniczący Rady Miejskiej Białegostoku  
Włodzimierz Leszek Kusak

Wstrząśnięci ogromem tragedii łączymy się w bólu z rodzinami i bliskimi tragicznie zmarłych:  
prezydenta RP

**LECHA KACZYŃSKIEGO**

i jego małżonki

**MARII KACZYŃSKIEJ**

oraz wszystkich ofiar katastrofy samolotu polskiej delegacji na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej

W szczególności łączymy się w bólu z rodzinami zmarłych synów Ziemi Podlaskiej:

Ostatniego Prezydenta na Uchodźstwie

**RYSZARDA KACZOROWSKIEGO**

Wicemarszałka Sejmu RP

**KRZYSZTOFA PUTRY**

Arcybiskupa **MIRONA**

Prawosławnego Ordynariusza Wojska Polskiego

Cześć ich pamięci!

Parlamentarzyści Platformy Obywatelskiej Regionu Podlaskiego:

Robert Tyszkiewicz

Leszek Cieślak

Józef Klim

Damian Raczkowski

Jacek Żalek



**Region >>** W południe w ciszy zawyły syreny – mieszkańcy oddali hołd ofiarom katastrofy

# Połączeni tragedią

**Odwołane imprezy rozrywkowe i sportowe, flagi narodowe z kirem na ulicach, mieszkańcy stawiający znicze pod pomnikami – cały region pogrążony jest w żałobie.**

Wojciech Jakubicz  
wjakubicz@wspolczesna.pl

**N**ajszybciej na informacje o tragedii w Smoleńsku zareagowali zwykli ludzie. W ciągu kilkunastu minut w sobotę w oknach wielu domów pojawiły się białe-czerwone flagi przepasane kirem.

Białostoczanie spontanicznie gromadzili się w kościołach i przed pomnikami, m.in. Józefa Piłsudskiego i Jana Pawła II. Ustawiono zdjęcia prezydenta Lecha Kaczyńskiego, Ryszarda Kaczorowskiego i Krzysztofa Putry, zapalano znicze. W dniu katastrofy, o godz. 17.45, władze województwa podlaskiego, miasta Białegostoku i parlamentarzyści zapalili znicze przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego na Rynku Kościuszki. Zaraz potem w katedrze białostockiej odbyła się msza żałobna.

## Księgi pełne słów wielkiego bólu

„Wielki ból i wielka gorycz”, „Historia przyzna Ci jeszcze rację” – takie m.in. słowa wpisywali wczoraj suwalczanie w księgze kondolencyjnej wyłożonej w siedzibie miejscowej Solidarności. Druga księga wyłożona jest w urzędzie miasta.

W Białymstoku księgę wyłożono w Pałacyku Gościowym. Wczoraj wpisało się do niej kilkadziesiąt osób.

Elżananie mogą składać wpisy kondolencyjne w małej sali konferencyjnej urzędu miasta, do soboty, 17 kwietnia, w godzinach od 7.30 do 22. Łomżanie będą mogli od jutra wpisywać się do księgi kondolencyjnej wystawionej we foyer ratusza.

„Zapraszam wszystkich mieszkańców Łomży do zapisania w niej swoich refleksji, wyrazów solidarności i kondolencji najbliższym ofiar katastrofy. Bądźmy razem w tych najtragiczniejszych w ostatnich latach dla polskiej historii dniach żalu, bólu, wspólnego cierpienia” – napisał do mieszkańców prezydent Łomży Jerzy Brzeziński.

## Ludzie zjednoczyli się w modlitwie

W niedzielę w południe na Rynku Kościuszki białostoczanie uczcili pamięć ofiar tragedii dwoma minutami ciszy. W miastach w naszym regionie zawyły w tym czasie syreny. Suwalczanie stojący o godz. 12 przed Dębem Wolności płakali. Mieszkańcy Łomży zapalali znicze na Starym Rynku pod masztami z flagami przepasanymi kirem.

W Suwałkach główna msza św. w intencji ofiar katastrofy odbyła się w konkatedrze pw. św. Aleksandra. Po niej wierni tłumnie ruszyli pod Dąb Wolności. Zniczy i kwiatów przybywało tam z godziny na godzinę.

– To był wielki Polak – mówił o prezydencie Kaczyńskim Andrzej Makarewicz, uczeń liceum. – Może nie wszystkim się podobał, ale on naprawdę dbał nie o siebie, lecz o nasz kraj.

– Od wczoraj nie mogę dojść do siebie – przyznawała z kolei Marianna Domosławska. – W Katyniu zginął mój wujek. A teraz – osoba, która też była mi bardzo bliska.

Elżananie po brzegi wypełnili Sanktuarium Miłosierdzia Bożego na os.



W samo południe białostoczanie przed pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego uczcili pamięć ofiar katastrofy dwoma minutami ciszy

Konieczki, gdzie mszę św. odprawił bp Jerzy Mazur.

– Niech ta śmierć poruszy sumienia wszystkich – mówił podczas kazania. – Wiele jej owoców już zauważamy. Ludzie zjednoczyli się w modlitwie, tak jak pięć lat temu, po śmierci Jana Pawła II. Zniknęła też nienawiść, z jaką odnoszono się do głowy państwa.

W Łomży msza św. w intencji ofiar katastrofy w Smoleńsku została odprawiona o godz. 15 w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

Na zakończenie mszy św. w wielu białostockich kościołach intonowano pieśń „Boże, coś Polskę”.

– Do tej pory to do mnie nie dotarło – powiedziała białostoczanka Joanna Osiak, studentka biologii. – To wielka tragedia. Zginęło tyle osób... Prezydent... Przyszłam się za nich pomodlić. Chociaż tyle mogę zrobić.

Niezwykłego znaczenia nabrało niedzielne poświęcenie odnowionego pomnika Rodzin Katyńskich w Białymstoku. Zgromadzeni mieszkańcy, przedstawiciele służb mundurowych oraz harcerze oddali hołd zarówno ofiarom mordu sprzed 70 lat, jak i wszystkim, którzy zginęli w katastrofie pod Smoleńskiem.

## Odwołane mecze i zajęcia

W związku z żałobą narodową odwołano wszystkie zaplanowane na niedzielę imprezy masowe, Polski Związek Piłki Nożnej zawiesił do odwołania rozgrywkę piłkarskie na wszystkich szczeblach.

W niedzielę nie odbyły się także zajęcia zaoczne na Uniwersytecie w Białymstoku.

Flagi we wszystkich instytucjach przepasano kirem lub opuszczono do połowy.

współpraca (ika, tom, BJK, KCh)

▲ Dzisiejsze zajęcia w szkołach rozpoczną się od minuty ciszy. Minister edukacji Katarzyna Hall zwróciła się też do dyrektorów i nauczycieli o zorganizowanie w okresie żałoby spotkań poświęconych tragedii pod Smoleńskiem. Wczoraj zamknięte były największe sklepy i centra handlowe.

▲ Do wtorku będą zamknięte białostockie kina. W Suwałkach nie odbyły się m.in. planowane na niedzielę targi ślubne.

▲ W niedzielę zamknięte były m.in. sklepy sieci Auchan, Carrefour, E.Leclerc, JMD Polska (Biedronka), Lidl, Metro Group/Real, Makro Cash & Carry, Tesco, Żabka Polska. Od dziś wszystkie sieci handlowe powinny pracować normalnie.

## W obiektywie



Po głównej mszy św. odprawionej w intencji ofiar katastrofy, która odbyła się w konkatedrze pw. św. Aleksandra, suwalczanie tłumnie ruszyli pod Dąb Wolności znajdujący się w pobliskim parku. Pod drzewem stał portret prezydenckiej pary przepasany żałobną szarfą.



W niedzielę w Łomży o godz. 15 w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego odprawiono mszę św. w intencji ofiar katastrofy w Smoleńsku, połączone z planowanymi uroczystościami rocznicowymi śmierci papieża Jana Pawła II. Pojawili się poczty sztandarowe z łomżyńskich szkół i instytucji.



Mszę św. w intencji ofiar katastrofy odprawił wczoraj w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Elku bp Jerzy Mazur. – Zastanawiamy się, jaki owoc przyniesie ta śmierć – mówił. – Tyle wspaniałych rodaków zginęło. Staje przed nami pytanie: Boże! Co chcesz nam przez to powiedzieć i czego oczekujesz?



Czyżew-Osada &gt;&gt;

Odszedł  
honorowy  
obywatel

Przed Pomnikiem Niepodległości na Małym Rynku w Czyżewie-Osadzie stoi portret Pierwszej Pary. Mieszkańcy przychodzą, zapalają znicze, kładą kwiaty. To ostatni hołd dla prezydenta RP, który odwiedził ich miejscowość.

W październiku 2007 roku Lech Kaczyński został Honorowym Obywatelom Czyżewa, pierwszym w historii gminy. A Czyżew z kolei był jedyną gminą, która za życia prezydenta uhonorowała go w ten sposób.

– Tę decyzję Rada Gminy podjęła jednogłośnie – wspomina Anna Bogucka, wójt gminy Czyżew-Osada. – Pan prezydent często podkreślał swoje związki z Czyżewem, a mieszkańcy oddawali na niego swe głosy. Cieszę się, że mogliśmy mu nadać to obywatelstwo za jego życia.

Lech Kaczyński i jego brat Jarosław bardzo często za młodu przyjeżdżali na ziemię czyżewską – na wakacje do ciotki, która mieszkała w położonej przy samym Czyżewie miejscowości Ołdaki-Magna Brok.

– Nie jestem pewna, ale zdaje się, że to była siostra ich babci – opowiada Bogucka. – W każdym razie prezydent niejednokrotnie wspominał, jak latem pluśkali się, razem z bratem, w Broku.

Bogucka wspomina Lecha Kaczyńskiego jako człowieka bardzo ciepłego, serdecznego, prawego i uczciwego. I żywo reagującego na każde wspomnienie Czyżewa.

– Gdy go ostatnim razem widziałam, wspominałam, że staramy się o przywrócenie praw miejskich. Żywo się tym zainteresował – podkreśla wójt Anna Bogucka. – To prawdziwa tragedia, że odszedł taki człowiek...

Pamięć o prezydencie Lechu Kaczyńskim na pewno będzie tu trwać. Już w najbliższą środę na godz. 20 zaplanowano marsz milczenia ulicami Czyżewa. Wyruszy on spod Pomnika Niepodległości.

AGT

Łomżyńskie &gt;&gt; Lech Kaczyński tu zawsze miał największe poparcie

Ciągnęło Go  
w nasze strony

Ciepły, życzliwy ludziom, z poczuciem humoru. Taki pozostał w pamięci tych, którzy mieli okazję Go poznać.

Aleksandra Gierwat  
agierwat@wspolczesna.pl

Sierpień 2008 r. Oczy całej Polski zwrócone są na Opolszczyznę, przez którą przetoczyła się potężna nawałnica. Tam udaje się premier i szef MSWiA. Obiecują pomoc. Gdy następnego dnia wichura zrywa dachy w powiatach wysokomazowieckim oraz zambrowskim, ogólnopolskie media milczą.

– Wiemy wprawdzie, że prezydent nie rozdziela pieniędzy, ale przecież nie o to nam wówczas chodziło – wspomina Bogdan Zieliński, starosta wysokomazowiecki. – Chcieliśmy zwrócić uwagę polityków w naszą stronę, aby nasi mieszkańcy też skorzystali z takiej pomocy, jak tam na Opolszczyźnie. I to się udało.

Była to już druga wizyta Lecha Kaczyńskiego (w trakcie prezydenckiej kadencji) w powiecie wysokomazowieckim. W październiku 2007 r. odwiedził Czyżew-Osadę, Szepietowo oraz gospodarstwo Wiesława i Celiny Olszewskich we Wnorach Wiechach. Później pojechał do Zambrowa i Łomży.

– On docenił nasz region – podkreśla Stanisław Rykaczewski, starosta



Podczas wizyty w Wysokim Mazowieckiem 19 sierpnia 2008 roku prezydent Lech Kaczyński z uwagą wysłuchał o ogromie zniszczeń, jakie dotknęły ten powiat

zambrowski. – To pierwszy urzędujący prezydent po 1989 r., który odwiedził Zambrow. I to dwukrotnie.

Za pierwszym razem, właśnie 13 października 2007 r. Lech Kaczyński wmurował kamień węgielny pod halę sportową przy Zespole Szkół Ogólnokształcących. O tym wydarzeniu przypominają wpisy w księgach pamiątkowych ZSO oraz Starostwa Powiatowego. Drugą wizytę prezydent złożył tu 27 lutego 2009 r. Tym razem przybył, by uświetnić ceremonię otwarcia obiektu sportowego.

## Liczba dnia

95

proc. poparcia w II turze wyborów prezydenckich zyskał Lech Kaczyński w Kołakach Kościelnych (pow. zambrowski) oraz w Kłukowie i Kobylinie-Borzymach (pow. wysokomazowiecki)

Kaczyński dwukrotnie odwiedził też Łomżę. Podczas wizyty w roku 2007 nawet zabawił nieco dłużej w „mechaniku” oraz w Wyższym Seminarium Duchownym. W Niedzielę Palmową 2009 roku był tu przelotem – w drodze do Łysych.

Zieliński i Rykaczewski wspominają prezydenta jako człowieka przyjaznego, otwartego na innych, jako polityka, który ciepło myślał o naszym regionie. I o którym ciepło myślało wielu mieszkańców ziemi łomżyńskiej.

## W obiektywie



W oborze w gospodarstwie państwa Kolińskich. Podczas wizyty w powiecie wysokomazowieckim w sierpniu 2008 roku prezydent odwiedził miejscowość Tybory-Wółka.



Zambrow, 27 lutego 2009 roku. To druga wizyta prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Zespole Szkół Ogólnokształcących. Tym razem z okazji otwarcia hali sportowej.



Tybory-Wółka, podwórko państwa Kolińskich. Prezydent odwiedził także sąsiednie gospodarstwa. Jego przyjazd zgromadził wszystkich mieszkańców.



Lech Kaczyński &gt;&gt;

# Ciepło mówił o regionie



W Białymstoku po raz ostatni Lech Kaczyński był podczas beatyfikacji ks. Michała Sopoćki

**S**tąd wywodzi się moja rodzina. Ta, której nazwisko noszę, czyli moje go ojca – podkreślał prezydent Lech Kaczyński podczas swojej ostatniej wizyty w Zambrowie, gdzie przyjechał 27 lutego 2009 roku, by dokonać uroczystego przecięcia wstęgi, otwierając halę sportową przy Zespole Szkół Ogólnokształcących im. S. Konarskiego.

Wizyta miała charakter także sentymentalny. Lech Kaczyński podkreślił swoje związki z ziemią łomżyńską, z której wyrastały jego rodzinne korzenie. Ciepło wyraził się również o samym Zambrowie, obok którego, jak się wyraził, „leży Łomża”, co spotkało się z powszechnym aplauzem wśród zgromadzonych mieszkańców.

– Z Łomżą łączy mnie nazwisko rodowe mojej matki, czyli Jasiewicz i mojej prababki, Gutowskiej. Większa część mojej rodziny kilka pokoleń temu przeszła przez tę ziemię, przebywając na niej przez lata – podkreślał prezydent Kaczyński. – Przyjechałem do was, bo muszę być wszędzie w kraju, ale wasze miasto wybrałem ze szczególnych powodów.

Prezydent odwiedzał też inne strony województwa podlaskiego. W Białymstoku był na beatyfikacji ks. Michała Sopoćki we wrześniu 2008 roku. Miał też przyjechać na Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w październiku 2009 roku. Nie dotarł jednak, bo zachorował na grypę.

W sierpniu 2008 roku odwiedził Wysokie Mazowieckie. Przybył, by zapoznać się z sytuacją po katastrofalnych wichurach. Spotkał się także z mieszkańcami Tyborów-Wólki (gm. Wysokie Mazowieckie), jednej z najbardziej poszkodowanych przez wicher miejscowości. Wcześniej też odwiedzał nasze strony.

– Miałem przyjemność towarzyszyć prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu w 2007 roku podczas podróży po naszym województwie, gdy odwiedził m.in. Łomżę, Grajewo, Szepietowo, Zambrów – wspomina Jacek Bogucki, poseł PiS z województwa podlaskiego. – Pan prezydent w dzieciństwie często spędzał wakacje w pewnej miejscowości pod Czyżewem. Kiedy jechaliśmy razem, rozpoznawał nazwy mijanych miejscowości i opowiadał, z czym mu się one kojarzą, jakie wydarzenia przypominają. Zawsze bardzo ciepło wyrażał się o tym regionie. W 2007 roku prezydentowi przyznano honorowe obywatelstwo Czyżewa.

Urszula Bisz, Michał Modzelewski, Aleksandra Gierwat

## Życiorys

**L**ech Kaczyński urodził się 18 czerwca 1949 r. w Warszawie. Był synem Jadwigi z domu Jasiewicz i Rajmunda Kaczyńskiego oraz bratem bliźniakiem Jarosława Kaczyńskiego, prezesa PiS. Prezydent RP w latach 2005-2010, prezes Najwyższej Izby Kontroli w latach 1992-1995, minister sprawiedliwości i prokurator generalny w rządzie Jerzego Buzka w latach 2000-2001, prezydent Warszawy w latach 2002-2005. Współzałożyciel partii PiS i jej pierwszy prezes, senator I kadencji oraz poseł na Sejm I i IV kadencji. Był doktorem habilitowanym nauk prawnych, profesorem nadzwyczajnym UKSW i UG, specjalistą w zakresie prawa pracy. Osierocił córkę Martę, która jest aplikantem adwokackim. Pozostawił dwie wnuczki – 6-letnią Ewę i 2-letnią Martynę.

Maria Kaczyńska &gt;&gt;

# Z serca Pierwsza Dama



Maria Kaczyńska zawsze była blisko męża, ponieważ rodzina była dla niej najważniejsza

**N**ie miała własnej fundacji, lecz patronowała organizacjom charytatywnym. Pierwsza Dama Maria Kaczyńska wspierała swoim autorytetem środowiska artystyczne oraz czynnie uczestniczyła w akcjach prozdrowotnych.

– Bycie prezydentową zmieniło moje życie. Bardziej, niż mi się wcześniej wydawało – powiedziała Maria Kaczyńska w ostatnim wywiadzie, który udzieliła „Wprost” dwa dni przed tragedią. – Mimo ceny, jaką musiałam zapłacić, nie żałuję tych lat. Miałam przecież do zrobienia tyle ciekawych, pożytecznych spraw.

Faktycznie, mimo obaw, że nie będzie wyrazistą prezydentową, zrobiła dla nas – Polaków bardzo dużo, jednocześnie bardzo ocieplając wizerunek swego męża.

Od 2005 roku, gdy zamieszkała w Pałacu Prezydenckim, odgrywała aktywną rolę, szczególnie w działalności charytatywnej.

W 2007 roku uczestniczyła m.in. w otwarciu Domu Polskiego w Petersburgu wraz z Ludmiłą Putin, żoną ówczesnego prezydenta, dziś premiera Rosji. Reprezentowała Polskę na forum UNICEF oraz działała na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka.

W 2008 roku podpisała apel o niezmienną zapisów ustawy antyaborcyjnej, czym naraziła się na atak ze strony skrajnych sił politycznych. W 2009 roku uczestniczyła w Kongresie Kobiet Polskich.

Została uhonorowana orderem „Ambasadora Rozwoju Profilaktyki Zdrowia w Polsce 2009”, a także Bursztynową Różą – wyróżnieniem przyznawanym w uznaniu za działalność charytatywną. Otrzymała tytuł honorowego

Przyjaciela Palestyńskiego Towarzystwa im. Fryderyka Chopina. Zainaugurowała ogólnopolską akcję walki z rakiem.

– W Polsce wciąż za mało osób zgłasza się na badania przesiewowe w kierunku wykrywania raka – podkreślała Pierwsza Dama w lutym ubiegłego roku. – Apeluję i będę apelować, by badania takie, jak cytologia i mammografia zostały wpisane na listę badań obowiązkowych.

Maria Kaczyńska zwróciła również uwagę na to, że nowotwory dotyczą także mężczyzn, którzy problem nowotworu bagatelizują i wstydzą się badań prostaty.

Osoby, które ją znały, zawsze podkreślały Jej ciepło, inteligencję i poczucie humoru.

Urszula Bisz

## Życiorys

**M**aria Kaczyńska, małżonka prezydenta RP, Pierwsza Dama urodziła się 21 sierpnia 1943 r. w Machowie. Była córką Lidii i Czesława Mackiewiczów. Jej rodzina przybyła na teren dzisiejszej Polski z Wilna. Studiowała w Sopocie na Wydziale Transportu Morskiego Wyższej Szkoły Ekonomicznej, a po uzyskaniu dyplomu rozpoczęła pracę w Instytucie Morskim. W 1978 roku wyszła za mąż za Lecha Kaczyńskiego. W 1980 r. urodziła córkę Martę. Po długim urlopie macierzyńskim nie wróciła już do pracy zawodowej. W latach 80. zajmowała się wychowaniem córki, tłumaczeniami z języka angielskiego i francuskiego, lekcjami oraz wspomaganiem męża w działalności opozycyjnej. Patronowała organizacjom charytatywnym. Bardzo lubiła spędzać czas ze swoimi wnuczkami.



Krzysztof Putra &gt;&gt; Zginął wicemarszałek Sejmu RP

# Cała Polska mówiła o jego wąsach

Był wyrazistym politykiem. Gdy został wicemarszałkiem Sejmu, podkreślał: To pierwsza linia frontu walki o wszystkie ważne sprawy. I na tym froncie zginął.

– Nie patrzmy tylko, jak kto wygląda, kto jak pięknie mówi. Popatrzmy na to, kto jak czyni, jakie są owoce jego pracy – tak Krzysztof Putra mówił w maju ub.r. na konwencji wyborczej PiS, zachęcając wyborców do głosowania na kandydatów swojej partii w najbliższych wyborach.

A lubiliśmy się przyglądać, jak on sam wygląda! W maju 2007 roku zaskoczył wszystkich, kiedy pojawił się bez wąsów. Tłumaczył wówczas, że już wcześniej sobie obiecał, że je zgoli, jeśli PiS w wyborach samorządowych na Podlasiu pokona PO. I tak się stało! PiS zdobył 12 mandatów, PO – 7. Również rok temu połowa Polski zastanawiała się, dlaczego



Krzysztof Putra był wielkim miłośnikiem sportu, prezesem KS „Włókniarz”. Gościł wraz z żoną na „Balu Sportu” Współczesnej.

po dwóch latach ponownie zgolił zarost. – Teraz już nie było żadnego zakładu. Przycinałem sobie wąsy i źle je przyciąłem. Więc zgoliłem – tłumaczył z uśmiechem.

Mimo odnoszenia politycznych sukcesów, miał do siebie dystans. Opowiadał kiedyś, że jako młody chłopak regularnie wkładał się do sadów i ogrodów sąsiadów:

– Chodziliśmy na papierówki, truskawki, groch. Nieraz gonił nas pies sąsiada i rwało się spodnie na sztachetach – wspominał Krzysztof Putra. A urodził się (4 lipca 1957 r.) i wychowywał we wsi Józefowo. W 1982 roku ukończył Technikum Mechaniczne w Białymstoku. Ponad 20 lat pracował w białostockich Uchwytach. W latach 1985-1986 był wiceprzewodniczącym, a w latach 1987-1988 przewodniczącym rady pracowniczej w zakładzie.

Od 1980 roku działał w NSZZ „Solidarność”. W 1990 roku był jednym z założycieli Porozumienia Centrum. Był członkiem władz krajowych tej partii i prezesem jej Zarządu Wojewódzkiego w Białymstoku.

W latach 1995-2005 był prezesem Zarządu PUHP „Lech” Sp. z o.o. w Białymstoku, a w latach 2002-2005 – radnym Sejmiku Województwa Podlaskiego.

W 2001 roku był współzałożycielem PiS i został prezesem Podlaskiego Zarządu Regionalnego tej partii. 25 września 2005 roku wybrany został na senatora. Od 27 października 2005 roku pełnił funkcję wicemarszałka Senatu RP.

W wyborach parlamentarnych w 2007 roku zdobył mandat poselski, otrzymując 53.651 głosów. 6 listopada tego samego roku został wybrany na wicemarszałka Sejmu RP.

Maryla Pawlak-Żalikowska

Ryszard Kaczorowski &gt;&gt; W grudniu świętowaliśmy Jego 90. urodziny...

# Białystok stracił najlepszego ambasadora

Gdziekolwiek był, zawsze podkreślał swoje związki z Białymstokiem. Mieszkający w Wielkiej Brytanii ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski odwiedzał swoje rodzinne miasto regularnie.

Ostatni raz przyjechał w grudniu, kiedy hucznie obchodziliśmy Jego 90. urodziny. Podczas gali w Operze i Filharmonii Podlaskiej, wyraźnie wzruszony, opowiadał o swoim dzieciństwie w Białymstoku, a także o jednej z najcenniejszych pamiątek, jakie posiada – garści ziemi spod dębów w parku na Zwierzyńcu.

– To właśnie przy tych dębach kilkadziesiąt lat temu składałem przyrzeczenie harcerskie – mówił Ryszard Kaczorowski. – Tu wszystko się zaczęło.

Podczas tej gali prezydent Białegostoku powiedział, że Białystok ma w osobie Jubilata najlepszego amba-



W 2009 roku prezydent odwiedził Bibliotekę Uniwersytecką im. Jerzego Giedroycia. Przekazał wtedy część swego archiwum.

sadora, jakiego mógłby sobie wymarzyć. Ryszard Kaczorowski z wrodzoną skromnością zażartował, że „trzeba mieć niezłą wytrzymałość, żeby te wszystkie życzenia przyjąć z pogodą ducha”.

Odwiedzając miasto, nieraz zaznaczał, że cieszy się, iż dynamicznie się ono rozwija: – Przy każdej mojej wizycie widzę, że Białystok zmienia się na lepsze – mówił podczas ubiegłorocznego spotkania z dziennikarzami. – Warto zachęcać ludzi z całej Europy, by tu przyjeżdżali.

Nie wiadomo jeszcze, gdzie Ryszard Kaczorowski zostanie pochowany. – Rozmawiałem z panią Kaczorowską, nie zdecydowała jeszcze, czy mąż spocznie w Białymstoku, czy w Londynie – poinformował w sobotę prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

Wojciech Jakubicz

## Zyciorys

Urodził się 26 listopada 1919 r. w Białymstoku, gdzie ukończył szkołę handlową. W czerwcu 1940 r. przejął obowiązki komendanta Szarych Szeregów w Białymstoku. Jego konspiracyjną działalność w czasie wojny przerwało aresztowanie i deportacja przez NKWD 17 lipca 1940 r. Związek Radziecki opuścił w 1942 roku wraz z żołnierzami generała Andersa. Przeszedł cały szlak bojowy II Korpusu. Po wojnie osiadł na stałe w Londynie. Pracował jako księgowy do emerytury w 1986 roku. Został zaprzysiężony na Prezydenta RP na Uchodźstwie w lipcu 1989 roku. 22 grudnia 1990 roku przekazał insygnia władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie.

Miron Chodakowski &gt;&gt; Zginął Prawosławny Ordynariusz Wojska Polskiego, arcybiskup hajnowski

# Był dobrodusznym i ciepłym pasterzem

Mimo wielu obowiązków, zawsze miał czas, aby odwiedzić parafie i wiernych z ziemi hajnowskiej. Arcybiskup generał brygady, dr Miron Chodakowski miał 53 lata. Wierni nie potrafili pogodzić się z tą tragedią.

– To niewyobrażalna strata – tak o śmierci arcybiskupa mówi Grzegorz Tomaszuk, dyrektor SP ZOZ w Hajnówce. – Abp Miron wielokrotnie odwiedzał nasz szpital, uczestniczył w uroczystościach, otwarciach oddziałów. Był bardzo życzliwie nastawiony do pracowników, ale przede wszystkim do chorych. Odwiedzał ich w salach, rozmawiał. Wszyscy teraz czujemy ogromny smutek i żal. Arcybiskup Miron dużo zrobił też dla Dni Muzyki Cerkiewnej w Hajnówce, wszyscy zastanawiamy się, jak to bez niego będzie wyglądać. Był bardzo zasłużony dla ziemi hajnowskiej.



Urodzony w Białymstoku abp Miron Chodakowski został podniesiony do godności arcybiskupa w 2008 roku

Stratę przeżywają też prawosławni pracownicy służb mundurowych, których abp gen. brygady Miron był opiekunem duchowym. Za swego pasterza uważało go także wielu księży.

– To właśnie Władysław Miron ukształtował moją drogę do kapłaństwa. Urzekł mnie swoją duchowością – wspomina ks. Piotr Augustyniuk, duszpasterz służb celnych i skarbowych. – Z jego osobą wiąże się wiele ważnych chwil w moim życiu. To on udzielał mi ślubu. Później zabrał mnie do Ziemi Świętej. Podróż ta pozwoliła mi poznać go jako bardzo ciepłego i dobrodusznego kapłana. Jednocześnie miał fenomenalny zmysł organizacyjny.

– Władysław pamiętam jako zwierzchnika klasztoru w Supraślu – wspomina ks. Andrzej Misiejuk. – Był wówczas spowiednikiem duchowieństwa. Podczas rekolekcji duchowień-

stwa przewodniczył nabożeństwom. Wygłaszał na nich bardzo mądre i pouczające kazania.

Pomimo wielu obowiązków, abp Miron zawsze miał czas spotkać się z wiernymi ze swojej diecezji.

– Pamiętam, jak podczas obchodów świąt Opieki Matki Boskiej w Puchłach w gminie Narew Władysław był bardzo zajęty – wspomina ks. Andrzej. – Ale udało mu się znaleźć czas, aby poświęcić małą kapliczkę znajdującą się na jednej z posesji.

Abp Miron był bardzo związany z tymi okolicami. Z pobliskiej miejscowości Kaczyły pochodzili jego rodzice.

21 stycznia 2010 roku abp gen. bryg. dr Miron Chodakowski otrzymał tytuł „Zasłużony dla Powiatu Hajnowskiego” za szczególne zasługi na rzecz promocji powiatu.

U. Ludwiczak, A. Zdanowicz



Aleksander Szczygło &gt;&gt; Całe życie poświęcił polityce i wojsku

## Wierny żołnierz Lecha Kaczyńskiego

Aleksander Szczygło wielokrotnie odwiedzał Elkę. Przyjeżdżał zarówno jako poseł, jak i minister obrony narodowej. Kiedy w 2007 roku ponownie został wybrany do parlamentu, otworzył w Elku swoje biuro, jako pierwsze w regionie. Wtedy też spotkał się z uczniami gimnazjum na osiedlu Konieczki.

Podczas jednej z wizyt w Elku Aleksander Szczygło wpisał się do księgi pamiątkowej. Na zawsze pozostaną w niej jego słowa: „Dla mojego ulubionego miasta na Mazurach”.

– Odpowiedzialność za polskich żołnierzy jest dla mnie ogromnym zaszczytem i najważniejszym zadaniem w życiu – powtarzał Szczygło. Wojsko było bowiem jego wielką pasją. Był z żołnierzami wszędzie – w koszarach, na poligonie, na misjach zagranicznych.

Mimo wielu obowiązków zawsze miał czas na sport. Uwielbiał biegać i jeździć rowerem. Był miłośnikiem i wielkim przyjacielem zwierząt.

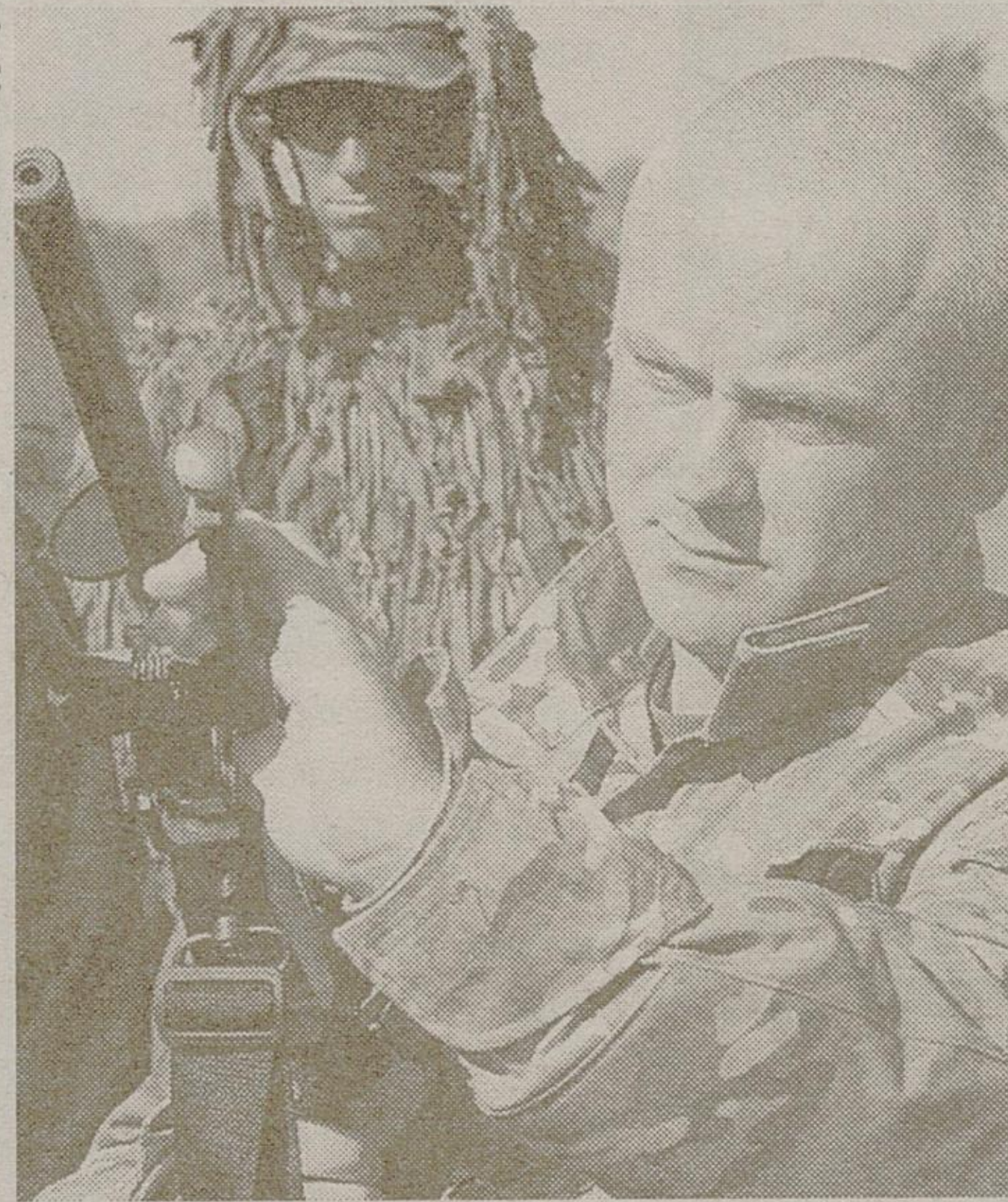
Nieziemiennie na pierwszym miejscu stawiał prezydenta. Był mu w pełni oddany.

– Nie wątpił nawet przez chwilę, że w jesiennych wyborach ponownie na prezydenta zostanie wybrany Lech Kaczyński – opowiada Paweł Lulewicz, asystent Aleksandra Szczygły, gdy ten był posłem.

W piątek, dzień przed wylotem do Katynia, w Olsztynie wręczał odznaczenia nadane przez prezydenta.

– Niestety, nie udało mi się z nim spotkać nawet na kawie. A teraz nie ma go już wśród nas – dodaje Lulewicz.

Paweł Tomkiewicz



Ogromną pasją Aleksandra Szczygły była armia. Interesował się nie tylko problemami żołnierzy, ale i wyposażeniem.

### Zyciorys

Aleksander Szczygło urodził się 27 października 1963 r. w Jezioranach. Po studiach był asystentem senatora Lecha Kaczyńskiego. W 2001 r. został posłem z ramienia PiS. W 2006 r. został szefem Kancelarii Prezydenta, a w 2007 r. – ministrem obrony narodowej. Od 15 stycznia ub.r. był szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Grażyna Gęsicka &gt;&gt; Jej fachowość ceniły wszystkie partie

## Twarda w pracy, prywatnie ciepła

Wraz z rodzicami mieszkała w Rynie, chociaż urodziła się w Warszawie. Skończyła też giżyckie Liceum Ogólnokształcące. W sobotę, w katastrofie pod Smoleńskiem zginęła Grażyna Gęsicka, posłanka RP.

– To była bardzo wartościowa osoba, ciepła i niezwykle kompetentna. Doskonale znała się na tym, co robiła. Do nas nadal nie dociera, że już jej nie ma – mówił nam w sobotę Wojciech Kossakowski, poseł Prawa i Sprawiedliwości z Elku. – Wracamy właśnie pociągiem z Katynia i nie pojmujemy tego, co się stało. Mam wrażenie, że jak przekroczymy granicę, okaże się, że to wszystko nieprawda.

Grażyna Gęsicka po raz pierwszy w wielkiej polityce zaistniała w 1989 roku. Uczestniczyła wtedy w obradach Okrągłego Stołu, zasiadając w komisji ds. górnictwa. Wtedy też zdobywała pierwsze polityczne szlify.

Przez wiele lat zajmowała się polityką społeczną i problemami związanymi z zatrudnieniem w Polsce. W czasie koalicyjnych negocjacji Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości reprezentowała Platformę. Gdy do władzy doszło Prawo i Sprawiedliwość, pełniła funkcję ministra rozwoju regionalnego. W wyborach parlamentarnych w 2007 roku uzyskała mandat poselski, kandydując już z listy Prawa i Sprawiedliwości.

Jej wiedzę i kompetencję docenili partyjni koledzy i koleżanki. 6 stycznia tego roku powierzyli jej stanowisko przewodniczącej Klubu Parlamentarnego PiS.

kat



Grażyna Gęsicka przez kilka lat mieszkała na Mazurach

### Zyciorys

Socjolog i polityk, minister rozwoju regionalnego w rządach Kazimierza Marcinkiewicza i Jarosława Kaczyńskiego. W 1974 r. ukończyła studia w Instytucie Socjologii UW. W 2001 r. została wiceprezesem Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, a w 2005 r. ministrem rozwoju regionalnego.

Ks. bp Tadeusz Płóski &gt;&gt; W lutym odwiedził mazurskie garnizony

## Jego powołaniem był Bóg i armia

Miał wygłosić kazanie nad grobami poległych w Katyniu. Nie zdążył. Ks. biskupa Tadeusza Płoskiego wszyscy pamiętają jako osobę żywiołową, otwartą i radosną, a jednocześnie bardzo z troską o sprawy ojczyzny i wojska.

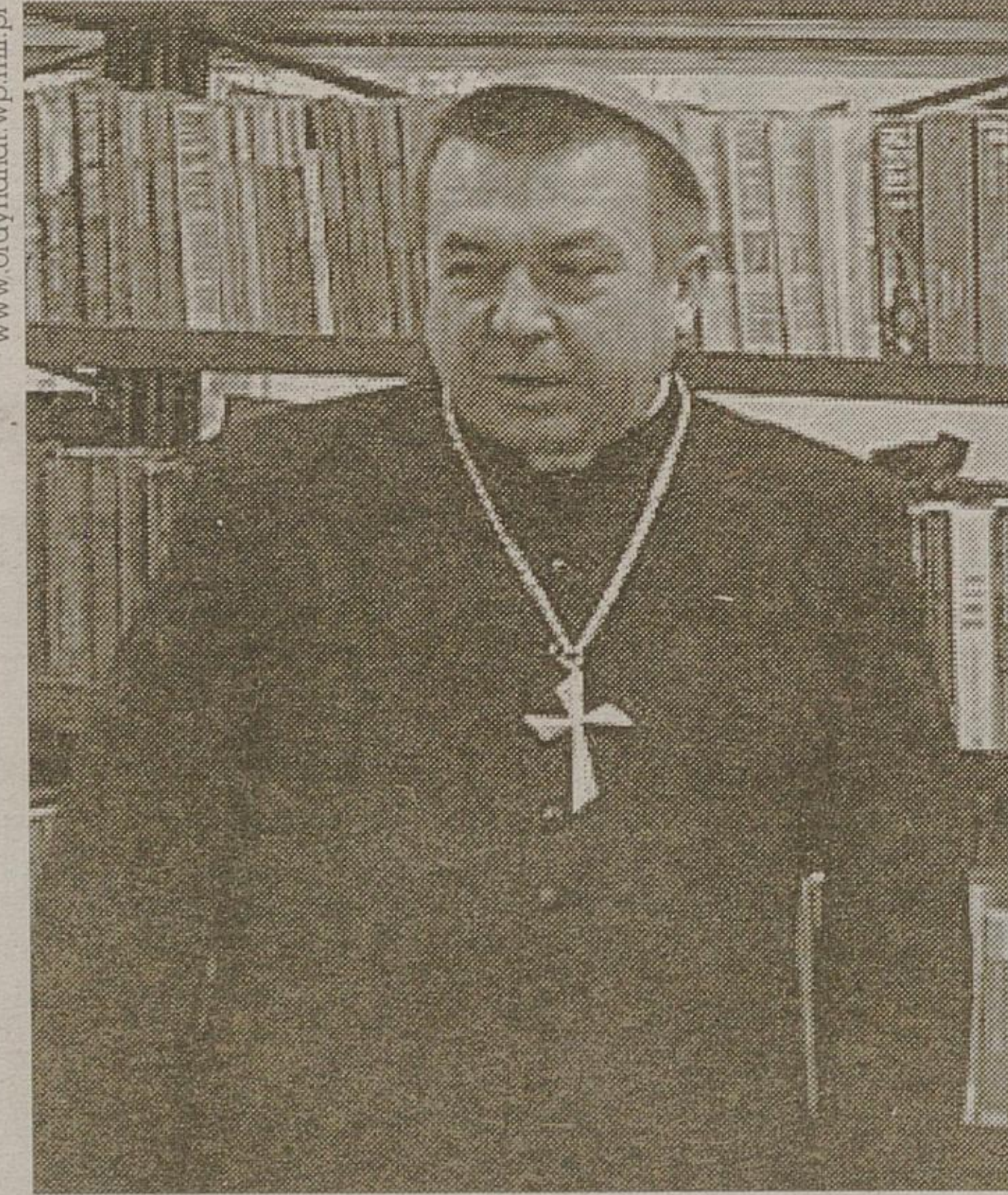
Tadeusz Płóski urodził się w Lidzbarku Warmińskim i już jako biskup polowy Wojska Polskiego chętnie odwiedzał rodzinne strony. Pod koniec lutego pojawił się z roboczą wizytą w 15. Brygadzie Zmechanizowanej w Giżycku. Podczas apelu popołudniowego pozdrowił zebranych żołnierzy oraz udzielił im pasterskiego błogosławieństwa. Tego samego dnia ks. bp Płóski pojechał do Węgorzewa. Udzielił tam bierzmowania 27 młodym parafianom z rodzin wojskowych w kaplicy pw. św. Barbary. W Gołdapi był z duszpasterską wizytą w 15. Pułku Przeciwlotniczym. Spotkał się też z władzami miasta.

– Jestem wstrząśnięty – mówi Marek Miros, burmistrz Gołdapi. – Zginął nie tylko ksiądz biskup, ale też wielu moich znajomych i przyjaciół. Wszyscy jesteśmy pogrążeni w żałobie.

Biskup polowy był także w Elku. W 2005 roku przybył z wizytą do chorych w 108. Szpitalu Wojskowym. Pocieszał ich, niemal z każdym porozmawiał. Później udzielił błogosławieństwa księżom kapelanom i kadrze szpitala. Udał się też z odwiedzinami do ks. bp. Jerzego Mazura.

– Podczas nieoficjalnych spotkań lubił pożartować – przyznaje ks. Antoni Skowroński, kanclerz Kurii Diecezjalnej w Elku. – Trudno uwierzyć, że tych ludzi już nie ma i zrozumieć, dlaczego doszło do takiej tragedii.

Katarzyna Chojnowska



Ks. biskup Tadeusz Płóski podczas lutowej wizyty w Gołdapi

### Zyciorys

Tadeusz Płóski urodził się w Lidzbarku Warmińskim 9 marca 1956 r. Święcenia kapłańskie przyjął 6 czerwca 1982 r. W 1995 r. został mianowany dziekanem Nadwiślańskich Jednostek, a po ich rozwiązaniu, kapelanem Biura Ochrony Rządu i dziekanem BOR w 2001 r. W 2004 r. został Biskupem Polowym Wojska Polskiego.

Justyna Moniuszko &gt;&gt; 25-latką zginęła podczas pracy

## Dziewczyną, która kochała lotnictwo

Justyna Moniuszko, 25-latką z Białegostoku, 10 kwietnia wykonywała obowiązki stewardesy na pokładzie prezydenckiego samolotu 36. Specjalnego Pułku Lotnictwa Transportowego. Zginęła, tak jak pozostałych sześciu członków załogi i wszyscy pasażerowie.

„Justyna „Justa” Moniuszko przez wiele lat była aktywnym członkiem sekcji spadochronowej Aeroklubu Białostockiego, wykonała ponad 250 skoków. Wiadomość o śmierci Justyny wstrząsnęła nami, łączymy się w głębokim smutku i żalu. Justa, pozostaniesz w naszych sercach i pamięci, a także w modlitwach na zawsze” – wspominają dziewczynę jej koledzy z sekcji spadochronowej Aeroklubu Białostockiego na swojej stronie internetowej.

Justyna studiowała na Wydziale Mechanicznym, Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej, w 2006 roku jako pierwsza w historii zdobyła tytuł miss tej uczelni. Już w liceum zaczęła skakać ze spadochronem, latała też na szybowcach, lubiła wspinaczkę. Jak mówiła w wywiadach po zdobyciu tytułu, lotnictwo zawsze było jej największą pasją. Wiązała z nim przyszłość, chciała być dobrym inżynierem. Marzyła też o tym, aby zostać instruktorem spadochronowym. Była stewardesą LOT, potem zaczęła pracę w 36. SPLT.

– Nawet gdy wyjechała studiować do Warszawy, nadal bywała u nas, utrzymywała kontakty – mówi Urszula Bocheńska, była dyrektor Aeroklubu Białostockiego. – Była pogodną, ładną, życzliwą dziewczyną, bardzo lubianą. Taką ją zapamiętamy.

(luk)



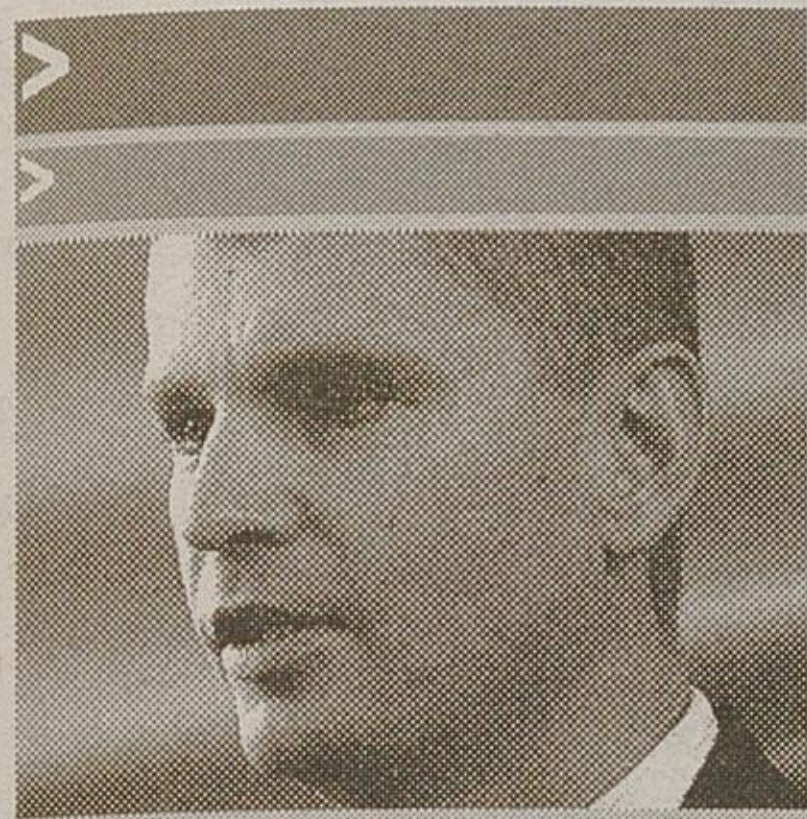
Justyna „Justa” Moniuszko miała na koncie ponad 250 skoków spadochronowych

### Zyciorys

Justyna Moniuszko urodziła się 6 lipca 1985 r. w Białymstoku. Tu skończyła szkołę średnią, należała do harcerstwa. Jej największą pasją zawsze było latanie. W białostockim aeroklubie należała do sekcji szybowcowej i spadochronowej. Studiowała najpierw w Rzeszowie, potem na Politechnice Warszawskiej.



## Rozmowa >> Dariusz Piontkowski, radny wojewódzki PiS, weźmie udział w warcie honorowej ku pamięci Będziemy towarzyszyć Krzysztofowi w Jego ostatniej drodze



Dariusz Piontkowski, był przyjacielem i partyjnym kolegą z Prawa i Sprawiedliwości wicemarszałka Sejmu Krzysztofa Putry.

▲ Podlasie straciło w tej katastrofie Krzysztofa Putrę, wicemarszałka Sejmu, tak lubianego na naszym terenie.

– Krzysztof był człowiekiem o wielkim sercu. Był moim przyjacielem. Potrafił rozmawiać z każdym człowiekiem, z każdym politykiem, ponad politycznymi podziałami. Nas, w PiS-ie jednoczył jak nikt inny. Całym sobą poświęcał się pracy, a pracował naprawdę bardzo dużo. Często odbywał się to zresztą ze szkoda dla jego rodziny. Krzysztof ciągle odbywał jakieś służbowe podróże. Bardzo dużo podróżował. I w podróży zakończył swoje życie...

▲ Czy wiadomo już, kiedy ciało wi-

cemarszałka zostanie sprowadzone do Polski?

– Niestety, pojawiają się na ten temat sprzeczne doniesienia. Na początku padały informacje, że jego ciało ma wrócić do Polski jednym samolotem razem z ciałami prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie. Tak się nie stało. Trudno jest w tej chwili coś ustalić, jest dość duża bałagan w sferach rządowych w tej sprawie, dużo sprzecznych informacji.

▲ Czy podlaskie Prawo i Sprawiedliwość chce w jakiś szczególny sposób pożegnać wicemarszałka Putrę? Co

z jego rodziną, pomocą dla niej?

– Już w poniedziałek planujemy wspólnie ze służbami mundurowymi i być może jego dawnymi kolegami z Uchwyków wziąć udział w warcie honorowej ku Jego pamięci przy pomniku Józefa Piłsudskiego w Białymstoku.

Na pewno zorganizujemy również mszę tylko w Jego intencji. I oczywiście myślimy o Jego rodzinie – choć ciągle jest zbyt wcześnie, by o tym mówić. Krzysztof zostawił jednak żonę, osierocił ośmiorgo dzieci. To trudna sytuacja i musimy zrobić wszystko, by choć trochę ulżyć im w tym cierpieniu.

(mk)

## Rozmowa >>

## Wybory będą do 27 czerwca



Jarosław Matwiejuk, konstytucjonalista, poseł RP z województwa podlaskiego

▲ W katastrofie zginął prezydent RP Lech Kaczyński, zwierzchnik sił zbrojnych. Co to oznacza dla struktur państwa?

– Zgodnie z Konstytucją RP, z chwilą śmierci prezydenta następuje przejęcie przez marszałka Sejmu RP funkcji głowy państwa. Jest to też równoznaczne z tym, że staje się on zwierzchnikiem sił zbrojnych, najważniejszym reprezentantem w stosunkach wewnętrznych i zewnętrznych państwa.

▲ Ma dokładnie te same prawa i obowiązki co prezydent RP?

– Zgodnie z zapisami konstytucji, nie ma tylko jednej kompetencji – prawa do skrócenia kadencji Sejmu i Senatu. Warto zauważyć, że ustawa zasadnicza przewiduje też postępowanie na wypadek, gdyby z jakichś względów także marszałek Sejmu nie mógł sprawować tej funkcji. Wówczas uprawnienia prezydenckie przejmuje marszałek Senatu.

▲ A co z fotelem marszałka? Czy teraz ktoś zastąpi Bronisława Komorowskiego w Sejmie?

– Otóż nie. Marszałek Sejmu z chwilą, kiedy zaczyna zastępować prezydenta, łączy obie te funkcje. Zresztą ciężar teraz na nim bardzo poważne obowiązki konstytucyjne. W ciągu 14 dni musi zarządzić datę wyborów prezydenckich, które muszą odbyć się w ciągu kolejnych 60 dni. A to oznacza, że 27 czerwca to ostatni termin, w którym powinny się one odbyć.

▲ Z pewnością będą należały do wyjątkowych. Ale czy to oznacza, że i kadencja przyszłego prezydenta taka będzie?

– Nie. Rozpocznie się tylko wcześniej. Ale z chwilą złożenia przez nowo wybraną głowę państwa przysięgi rozpocznie się normalna, pięcioletnia kadencja.

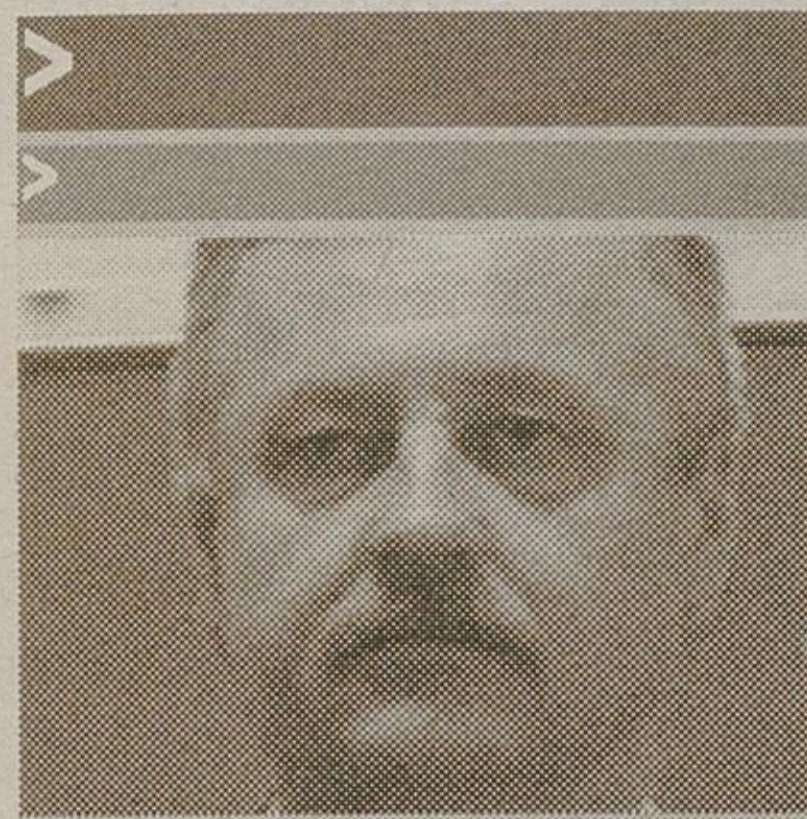
▲ Wielu zadaje sobie pytanie: dlaczego na pokładzie jednego samolotu leciało tyle kluczowych, dla prawidłowego funkcjonowania państwa polskiego, osób. Konstytucja ani żadna z ustaw tego nie regulują?

– Z przykrością trzeba stwierdzić, że ustawodawca tego dotychczas nie uregulował. Istnieje tylko taka niepisana zasada, że osoby nr 2 i 3 w państwie, czyli marszałek Sejmu i marszałek Senatu nie podróżują razem z głową państwa. Żadne zapisy jednak tego nie regulują. Zresztą pewnie właśnie z tych względów na pokładzie tego nieszczęsnego samolotu ani marszałka Bronisława Komorowskiego, ani marszałka Bogdana Borusewicza nie było.

Rozmawiała: Magdalena Kleban

## Rozmowa >> Józef Klim, poseł PO, przeżywał katastrofę w milczeniu

## Straciłem przyjaciół i kolegów. Oby tragedia czegoś nas nauczyła...



Józef Klim jest podlaskim posłem PO już drugą kadencję. W przeszłości pełnił też funkcję wicewojewody podlaskiego.

▲ Jak się pan dowiedział o tragedii?

– W sobotę rano, jak pewnie większość z nas. Choć nie z radia ani telewizji. Zadzwoiłem do mnie Damian Raczkowski z informacją, że rozbił się samolot pana prezydenta i że prawdopodobnie nikt nie przeżył. Z żoną do nocy śledziliśmy w milczeniu relacje. Jestem jednym z tych milionów Polaków, którzy przeżywali to w milczeniu, na swój sposób – bardziej w sercu niż słowami. Do dzisiaj trudno mi uwierzyć, że zginęło tylu ludzi, na czele z prezydentem mojego kraju, posłowie, senatorowie, których jeszcze w piątek żegnaliśmy przed wyjazdem do Katynia.

▲ Stracił pan w tej katastrofie wielu kolegów, może przyjaciół...

– To było szczególnie bolesne, zwłaszcza kiedy zadzwoniła do mnie jedna z dziennikarek z pytaniem o marszałka Putrę. To olbrzymi cios, znaliśmy się od tak dawna, znałem jego żonę, rodzinę. Z naszego klubu poselskiego zginęło tam trzech posłów: Aram Rybicki, z którym grywalismy razem w piłkę na obronie, Grzegorz Dolniak czy najmłodszy z tego grona – Sebastian Karpiniuk, zawsze uśmiechnięty, wyraźna osobowość. Potem dowiedziałem się, że zginęła też senator Krystyna Bochenek. Ale znałem wielu parlamentarzystów także z innych

grupowań: posłów Leszka Deptułę, Wiesława Wodę, jako wicewojewoda miałem przyjemność współpracować z panią Grażyną Gęsicką. A z Maciejem Płażyńskim znaliśmy się jeszcze z czasów tworzenia PO, kiedyś miał przecież w Białymstoku swoje biuro poselskie.

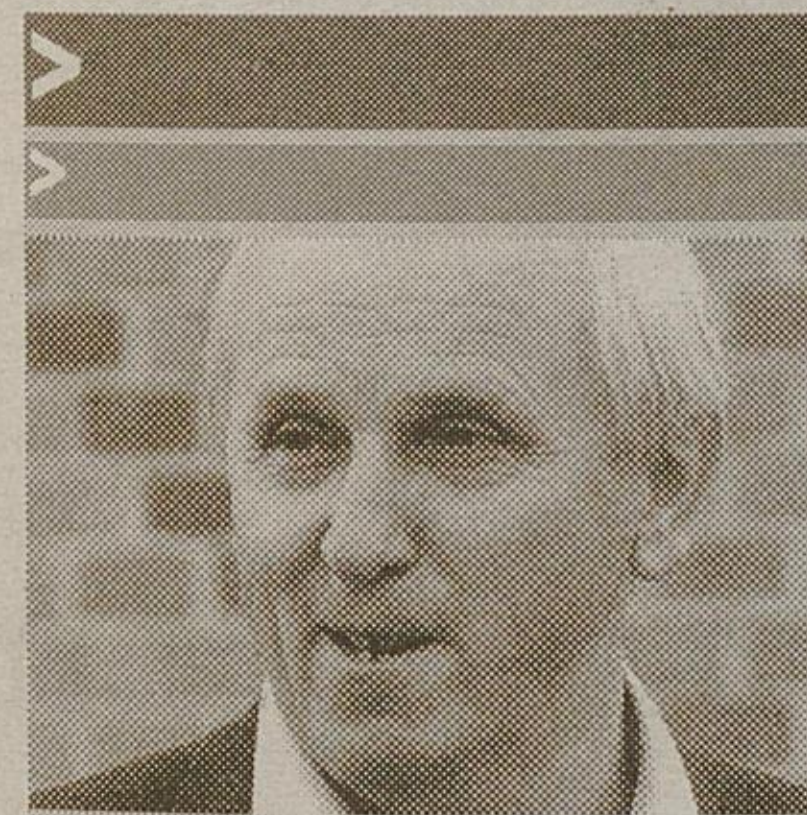
▲ Polska polityka się zmieni?

– Bardzo dużo teraz o tym myślę, uważam, że w polskiej polityce zabrakło stonowania, kompromisów. Za dużo było tych wojen. I tak sobie myślę, że warto – nawet nie zgadzając się z poglądem – szanować swego przeciwnika jako człowieka. Każdy powinien zacząć zmiany od siebie. Ja tak zamierzam.

(mk)

## Rozmowa >> Eugeniusz Czykwin, poseł lewicy, odwołał swój wylot na wieść o wypadku

## Z Jerzym Szmajdzińskim, przed 25 laty, zaczynaliśmy pracę w Sejmie



Eugeniusz Czykwin, poseł lewicy, nie wierzy w wielką zmianę atmosfery w polskiej polityce. Ma jednak nadzieję, że tragedia pod Smoleńskiem skłoni do refleksji.

▲ Pan o katastrofie prezydenckiego samolotu dowiedział się dość późno?

– Około godziny 11, na lotnisku Okęcie. Byłem tuż przed odlotem samolotu do Aten, a stamtąd do Johannesburga. Znajdowałem się w składzie delegacji zgromadzenia parlamentarzystów prawosławnych. W ostatniej chwili, ze względu na zaistniałą sytuację, zrezygnowałem jednak z wylotu. Wysłałem tylko mój referat, który w czasie konferencji zostanie odczytany.

▲ Pan znał wielu pasażerów tego tragicznego lotu. Byli tam nie tylko pańscy koledzy partyjni, ale też ordynariusz polowy arcybiskup Miron.

– Najdłużej znaliśmy się z Jerzym Szmajdzińskim. Razem z nim i Stanisławem Żelichowskim zaczynaliśmy pracę posła w Sejmie i to w jednym klubie. Myślę, że do soboty to właśnie nasza trójka mogła się poszczycić najdłuższym stażem pracy w parlamencie.

Jednak najbardziej przyjaźniłem się z arcybiskupem Mironem, ordynariuszem polowym Wojska Polskiego. Nasza znajomość sięga jeszcze 1984 roku, kiedy został dopiero proboszczem w Supraślu. Klasztoru wtedy jeszcze nie było, ale to właśnie dzięki jego staraniom, dążeniom ten wspaniały zespół klasztoru został po takim czasie reaktywowany. Władka był bardzo lubianą osobą, sły-

nał z pięknych kazań. Dla nas, prawosławnych, to naprawdę bardzo wielka strata, jeden z ważniejszych biskupów w Cerkwi.

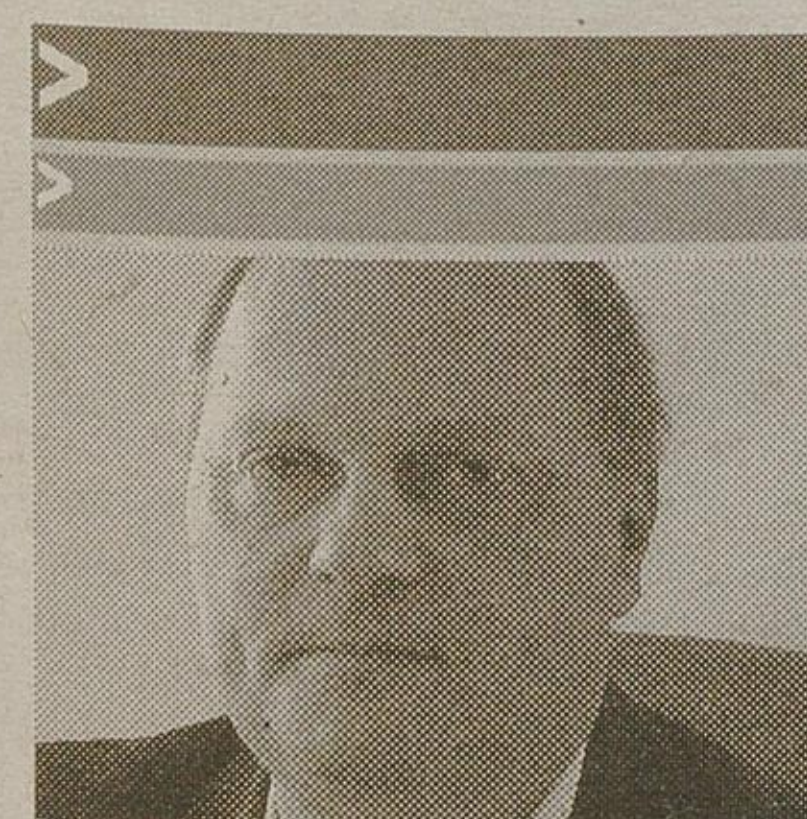
▲ Wydaje się, że tragedia pod Smoleńskiem złagodziła obyczaje w polskiej polityce.

– Mijamy nadzieję, że to będzie trwały przejaw poprawy atmosfery rywalizacji i prezentowania swoich programów. Że ta ofiara skłoni do pewnej refleksji. Życie jednak uczy, że to tylko najbliższe rodziny tak naprawdę przeżywają stratę swoich bliskich, a życie płynie dalej. Wielkich zmian trudno oczekiwać, ale coś w jakimś stopniu pewnie się zmieni.

(mk)

## Rozmowa >> Lech Kołakowski, poseł PiS, dowiedział się o tragedii, będąc na katyńskim cmentarzu

## Na wieść o śmierci prezydenta płakaliśmy wszyscy



Poseł Lech Kołakowski na uroczystości do Katynia pojechał specjalnym pociągkiem, wraz z ok. 500-osobową delegacją.

▲ W jaki sposób goście zgromadzeni na uroczystościach katyńskich dowiedzieli się o katastrofie prezydenckiego samolotu?

– W Katyniu byliśmy już z samego rana. Zdążyliśmy złożyć kwiaty pod pomnikiem pomordowanych oficerów, później czekaliśmy już na pana prezydenta. Nagle zaczęły docierać do nas niepokojące sygnały o awarii samolotu, o opóźnieniach. Kiedy dotarły do nas informacje o wypadku, czekaliśmy w strachu na to, co dalej. W końcu ambasador RP w Moskwie, Jerzy Bahr, wydał oficjalny komunikat: doszło do katastrofy, w której zginął pan prezydent wraz z małżon-

ką i kilkadziesiąt najważniejszych osób w państwie. Powiem jedno: płakaliśmy wszyscy...

▲ Jak wyglądały dalsze uroczystości w Katyniu?

– Tuż po mszy św. wsiedliśmy do powrotnego pociągu do Polski, by jak najszybciej znaleźć się przed Pałacem Prezydenckim. W Warszawie, razem z posłami, wpisaliśmy się do księgi kondolencyjnej i zapaliliśmy znicze, dołączając do tysięcy lampek postawionych w geście pamięci przez Polaków. Część posłów udała się też na lotnisko, by poczekać na przywiezienie trumny prezydenta. W tej katastrofie zginął prezydent

– wielki patriota, który pragnął Polski silnej, który troszczył się o każdego człowieka. Ta śmierć wskazuje też, że to nie słupki popularności są najważniejsze. Samoloty trzeba było już wymienić, bez względu na oszczędności.

▲ Jak pan odbiera sobotnią tragedię?

– Znałem wszystkich członków delegacji rządowej. Z naszego województwa zginął wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra. Osierocił żonę i ośmiorgo dzieci. Cały czas zadaje sobie pytanie: dlaczego ta katastrofa spotkała tych ludzi, prezydenta Kaczyńskiego? Tego nie da się zapomnieć...

PAB



Świat &gt;&gt; Zagraniczne dzienniki deklarują solidarność z Polakami

# Media: Polsko, płaczemy z Tobą

**Katastrofa prezydenckiego samolotu była w niedzielę na czołówkach wszystkich światowych gazet.**

Polska – naród płacze, „Nasz sąsiad w szoku”, „Polsko, płaczemy z Tobą” – to tylko niektóre tytuły z niemieckich gazet, które informują o śmierci Lecha Kaczyńskiego. We wszystkich dominuje współczucie oraz solidarność z Polakami w obliczu tragedii.

Niemiecka prasa przypomina m.in. sylwetkę zmarłego prezydenta Polski, nazywając go „bojownikiem o wolność i interesy Polski”. Podkreśla zwłaszcza jego związki z ruchem Solidarności.

## Kłątwa Katynia

Zagraniczne media piszą o kławie Katynia.

– Tragedia, do jakiej doszło w zamglonym lesie niedaleko lotniska w Smoleńsku, tak obfituje w symbolikę, że jest w stanie wstrząsnąć nawet najbardziej obojętnymi duszami – podkreśla włoska „La Repubblica”.

**Moskwa >>** „Znajdą się ludzie, którzy nas obwiniają”. Ekspert sądzą, że katastrofa może pogorszyć stosunki z Rosją

Stosunki polsko-rosyjskie mogą się pogorszyć, bo znajdują się ludzie, którzy powiedzą, że za wypadkiem stoja Rosjanie – uważa rosyjski politolog Fiodor Łukianow.

W rozmowie z portalem wp.pl stwierdził, że, jego zdaniem, tylko dogłębne śledztwo w sprawie katastrofy ze strony rosyjskiej może zapobiec takim insynuacjom.

## Ważna jest psychologia

Podobne obawy wyraził amerykański sowietolog prof. Richard Pipes w rozmowie z „Rzeczpospolitą”.

– Niestety, chociaż jestem przekonany, że Rosjanie nie są winni katastrofy, to pogorszy ona polsko-rosyjskie stosunki – twierdzi Pipes.

Uważa, że ogromny wysiłek rosyjskich władz, które robią wszystko, aby wyjaśnić katastrofę, nie ma tu znaczenia.

– Gdyby do tej katastrofy doszło we Francji, to nie miałyby ona żadnego wpływu na wzajemne relacje. Ale ponieważ stało się to w Rosji i to w miejscu, w którym doszło do tragedii katyńskiej, to z punktu widzenia



W niedzielę także wszystkie ogólnopolskie gazety wydały specjalne edycje poświęcone tragedii w Smoleńsku

I przypomina, że polska straciła dwóch prezydentów, gdyż na pokładzie rozbitego samolotu leciał też ostatni polski prezydent na uchodźstwie – Ryszard Kaczorowski.

– To więcej niż katastrofa samolotu. To nieszczęśliwe zrzucenie losu,

które wpisuje się w wielką narodową opowieść o cierpieniu i ofiarach narodu – podkreśla niemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung”.

Francuskie media zastanawiają się zaś, jak katastrofa lotnicza pod Smoleńskiem wpłynie na przyszłość kra-

ju. Niektórzy publicyści sądzą, że atmosfera żałoby może mieć niekorzystny wpływ na wynik przedterminowych wyborów prezydenckich.

Komentator belgijskiego „Le Soir” opatrzył zaś swój artykuł tytułem: „Bezprecedensowy kryzys w polskim państwie”.

## Zginęła elita kraju

Amerykańskie media podkreślają, że w katastrofie zginęła znaczna część polskiej elity oraz dowódcy wszystkich formacji wojsk z szefem sztabu, generałem Franciszkiem Gągorem na czele.

– Nigdy w historii Europy w jednej katastrofie nie zginęło tak wielu znaczących ludzi jednego kraju – zwraca uwagę również brytyjski „The Guardian”.

Najwięcej uwagi tragedii poświęciła jednak amerykańska telewizja CNN, która bardzo dokładnie przeanalizowała różne hipotezy na temat przyczyn katastrofy. Jej analitycy zastanawiają się, dlaczego w jednym samolocie i w tym samym czasie leciało tak wielu ważnych ludzi w państwie.

Angielska BBC zwraca z kolei uwagę na to, że polscy politycy w obliczu tragedii stanęli na wysokości zadania i próbują zjednoczyć wokół tej sprawy cały naród.

(TVN24, wp.pl)

## Kraje, które ogłosiły żałobę narodową:

▲ **Rosja >>** Żałoba z powodu tragicznej śmierci polskiego prezydenta zaczyna się w poniedziałek rano. Potrwa jeden dzień. Prezydent Dymitrij Miedwiediew podał tę informację jeszcze zanim żałobę narodową ogłosiła Polska.

▲ **Litwa >>** W niedzielę na nadzwyczajnym posiedzeniu rząd ogłosił trzydniową żałobę narodową, która będzie obowiązywać od poniedziałku, od godz. 7 do środy, do godz. 22.

▲ **Unia Europejska >>** Poniedziałek będzie dniem żałoby w Brukseli. Flagi przed budynkiem Komisji Europejskiej i europarlamentu już w sobotę zostały opuszczone do połowy masztu. W poniedziałek wszystkie spotkania unijne będą poprzedzone dwiema minutami ciszy.

▲ **Brazylia >>** Z powodu śmierci Lecha Kaczyńskiego rząd ogłosił trzydniową żałobę.

▲ **Gruzja >>** Prezydent Micheil Saakaszwili nie tylko ogłosił poniedziałek dniem żałoby narodowej, ale też nadał pośmiertnie Lechowi Kaczyńskiemu tytuł Narodowego Bohatera Gruzji.

▲ **Ukraina >>** Prezydent Ukrainy Wiktor Janukowycz ogłosił, że poniedziałek będzie dniem żałoby narodowej.

▲ **Czechy >>** U naszych południowych sąsiadów żałoba narodowa zostanie ogłoszona w dniu pogrzebu prezydenta Kaczyńskiego. Prezydent Vaclav Klaus zdecydował, że czeskie flagi zostaną opuszczone do połowy masztu na znak solidarności z Polakami. (TVP.Info)

**Rosja >>** Nasi wschodni sąsiedzi są bardzo poruszeni polską tragedią

## Echo Moskwy: Polacy, wybaczcie nam!

Rosjanie solidaryzują się z Polakami w obliczu śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

– Wybaczcie, że kolejne nieszczęście przyniosła wam Rosja. Nie chcieliśmy, ale znów przysporzyliśmy wam bólu – takimi słowami zwrócił się do Polaków komentator rosyjskiej stacji radiowej Echo Moskwy Matwiej Ganapolski.

Jego zdaniem, to prawdziwa ironia losu i historii, że polski prezydent zginął w drodze do Katynia, gdzie Rosjanie wymordowali 22 tys. polskich oficerów.

– I oto w samolocie giną ci, którzy chcieli być obecni przy fakcie tego historycznego pojednania. Ginę podczas lądowania w Smoleńsku. W pobliżu Katynia. Ginę w Rosji. W rosyjskim samolocie. Ziemia przekłeta, znów polską krew pije – mówił Ganapolski.

Dodał, że sobotnia tragedia jest próbą nie tylko dla Polaków, ale i Rosjan. – Teraz z Polakami jesteśmy złączeni podwójną krwią – zaznaczył w rozmowie z Echem Moskwy.

Rosjanie bardzo przejęli się tragedią polskiego narodu. Już od sobot-



Rosjanie przychodzą pod polską ambasadę w Moskwie, aby wyrazić solidarność z Polakami

niego poranka w polskiej ambasadzie w Moskwie urywały się telefony. Rosjanie dzwonili nie tylko po to, by złożyć kondolencje, lecz także, aby wyrazić sympatię wobec samych Polaków. Przed polską ambasadą w Moskwie płoną znicze. W kwaciarniach przy pobliskich stacjach

metra zabrakło białoczerwonych kwiatów.

– To też nasza tragedia – zapewnił premier Rosji Władimir Putin w przemówieniu, które wygłosił specjalnie do Polaków. I zapewnił, że władze zrobią wszystko, aby wyjaśnić przyczyny katastrofy. (TVN24, gazeta.pl)



Białystok &gt;&gt; Korki

Uwaga, remonty na Wiejskiej i Maczka

Wraz z początkiem tygodnia rozpoczynają się kolejne remonty w Białymstoku. Od dziś od godz. 7 ciężko będzie jechać ul. Wiejską na odcinku od Pogodnej do skrzyżowania ulic Kopernika – Zwierzyniecka. Zostanie tam zamknięty pas wewnętrzny lewej jezdni (przy pasie dzielącym).

Na ul. Maczka zaś od dziś od godz. 10 na około rok zostanie przełożony potok ruchu z relacji od ul. 1000-lecia Państwa Polskiego w kierunku Warszawy na łącznice (Ł4 i Ł5) przy węźle Dziesięciny. Przyczyną są roboty związane z budową estakady E2 na węźle Dziesięciny.

Na 3 miesiące zaś od dziś na wlocie ul. 1000-lecia PP od strony centrum na skrzyżowanie z ul. Maczka ruch zostanie przełożony na nowo wybudowany wlot na dwa pasy ruchu, a bezpośrednio przed skrzyżowaniem zostanie sprowadzony na dotychczasowy wlot. Samochody zjeżdżające ze skrzyżowania w kierunku centrum poruszać się będą bez zmian. Od dziś też od godz. 7 w ul. Końcowej, na odcinku od Polnej do ul. Zawady, prowadzone będą roboty związane z budową kanalizacji deszczowej.

(bisu)

## Wypadek

### ▲ Śmiertelny wypadek na trasie Bielsk Podlaski – Hajnówka.

78-latek zmarł na miejscu. Do zdarzenia doszło w niedzielę tuż przed godziną 9. Kierowca daewoo matiza jechał z drogi podporządkowanej (trasa Krzywa – Orla). Nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w volkswagena golf'a jadącego poprzeczną drogą z Bielska Podlaskiego do Hajnówki. W wyniku zderzenia pojazdów wszyscy uczestnicy doznali obrażeń. Na miejsce wezwano pogotowie. Mimo natychmiastowej reanimacji, kierowca matiza zmarł na miejscu. Kierujący golfem 68-latek oraz pasażerki obu aut trafiły do szpitala.

(lka)

Hajnówka >> Wicepremier Waldemar Pawlak spotkał się z przedsiębiorcami i samorządowcami. Zdrowy rozsądek to recepta na problemy z puszcą i parkiem



Przy podejmowaniu decyzji w sprawie rozszerzenia parku warto kierować się zdrowym rozsądkiem – mówił Waldemar Pawlak

Białystok >> Ponad setka nowych osób w rejestrze dawców szpiku

# Motoserce otworzyło serca

Pięćdziesiąt litrów krwi i ponad sto deklaracji od potencjalnych dawców szpiku to efekt akcji Motoserce, która w sobotę odbyła się w galerii Alfa w Białymstoku.

Urszula Ludwiczak  
uludwiczak@wspolczesna.pl

Zaplanowana na 10 kwietnia doroczna impreza, podczas której motocykliści oddają krew na rzecz dzieci i zachęcają do tego innych, miała wyglądać inaczej.

### Bez koncertów i pokazów

– Około godz. 9, gdy zebraliśmy się na tradycyjny przejazd motocyklami po mieście i nałożyliśmy kaski, dotarła do nas informacja o tragedii w Smoleńsku – mówił Mariusz Dębkowski „Piontek” z klubu No Name MC, jeden z organizatorów akcji. – Przejazd motocyklowy się odbył, ale zrezygnowaliśmy z całej części artystycznej, która miała towarzyszyć zbiórce krwi. Scena jest opuszczona, ale zasadniczy cel naszej akcji jest realizowany.

Motoserce tym razem poświęcone było pozyskiwaniu dawców krwi oraz szpiku kostnego.

– Dawców szpiku w polskich rejestrach jest ciągle zbyt mało, stąd pomysł, aby zachęcić do takiego gestu jak największą liczbę osób – mówił Bartosz



Jednym z tych, którzy oddawali krew podczas sobotniej akcji, był Hubert Wróblewski (na zdjęciu). Na taki sam gest zdecydowało się ponad sto osób.

Szutkiewicz z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Białymstoku. – Wiąże się to z wypełnieniem większej liczby ankiet, przy oddawaniu krwi i pobraniem zamiast jednej – dwóch dodatkowych próbek.

Większość z ponad setki motocyklistów, którzy przyjechali na Motoserce, oddała nie tylko krew, ale i zarejestrowała się jako potencjalny dawca. Życzliwie na taki pomysł pomocy potrzebującym reagowali też

białostoczanie, którzy przybyli do galerii. – Oddaliśmy krew i zarejestrowaliśmy się w banku dawców – mówili nam Kasia i Piotrek, których spotkaliśmy w galerii. – Nasza krew pewnie niedługo uratuje komuś życie, a niewykluczone, że może kiedyś ktoś z nas zostanie dawcą szpiku.

### Dawców zbyt mało

Pomysłodawcą i organizatorem Motoserca, które jednocześnie odbywało się w całym kraju, są kluby mo-

tocyklowe zrzeszone w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. W Białymstoku akcję wspiera RCKiK. Właśnie tutaj można na co dzień oddawać krew i rejestrować się jako potencjalny dawca szpiku. W centrum pobierane są próbki do badań, które są przysyłane do instytucji prowadzących rejestry. W Polsce zarejestrowanych jest ok. 20 tys. dawców szpiku, w Niemczech – 1,6 mln a w USA – ponad 3 mln.

Nasz Plebiscyt >>

## Mała Ojczyzna zawieszona

Plebiscyt Mała Ojczyzna Duża Sprawa Gazety Współczesnej został zawieszony w związku z żałobą narodową. Wznowimy jego edycję za tydzień.

W piątek rozpoczęliśmy ostatni już, wojewódzki, etap naszego plebiscytu. Nasi Czytelnicy mieli ocenić przez głosowanie SMS-owe radnych sejmiku województwa podlaskiego oraz marszałka Jarosława Dworzańskiego.

Postanowiliśmy jednak zawiesić głosowanie w związku z katastrofą lotniczą w Smoleńsku 10 kwietnia 2010 roku, śmiercią pary prezydenckiej i elity naszego kraju oraz związaną z tym żałobą.

(bisu)

choć starał się odpowiadać nawet na najostrzejsze pytania.

– Wyrznięli świnie, wyrznięli krowy, niedługo wyrznią i rolników. Nie opłaca się produkować mięsa ani mleka, a zbożem mamy palić w piecu – pytał jeden z gości.

– Trzeba się zdecydować na jakiś rodzaj produkcji i w nią inwestować. Wtedy się opłaca – mówił. I przekonywał, że już sto lat temu część uprawy zbóż szła na „cele energetyczne”: – Karmiono przecież konie kawalerii i zwierzęta pociągowe. Więc dlaczego dzisiaj nie chcemy zaakceptować palenia w piecach owsem?

Waldemar Pawlak zapewnił zgromadzonych, że sprawdzi, dlaczego od lat są kłopoty z gazyfikacją tej części Podlasia.

(jan)

Współpraca z Białorusią, przyszłość gospodarki Polski, a przede wszystkim problemy lokalnej społeczności były tematem piątkowego spotkania wicepremiera Waldemara Pawlaka z przedsiębiorcami i mieszkańcami Hajnówki. Gość zadeklarował, że zainteresuje się tematem rozszerzenia parku narodowego, kolei z Hajnówki do Białowieży czy gazyfikacji powiatu.

– Musimy dbać o dobro przyrody, ale nie możemy zapominać, że żyją tu też ludzie – mówił. Zapowiedział spotkanie w sprawie powiększenia strefy chronionej puszczy z ministrem środowiska Andrzejem Kraśwskim.

Wicepremier nie przedstawił zgromadzonym zbyt wielu konkretnych



## > Zadzwoń do nas

&gt; red. Andrzej Zdanowicz



Czekam na opinie Czytelników dziś, w godz. 9-17, w pokoju dyżurnego Gazety Współczesnej (Biuro Ogłoszeń na parterze przy ul. św. Mikołaja 1) nr tel. **0 800 127 067** e-mail: [dyzurny@wspolczesna.pl](mailto:dyzurny@wspolczesna.pl) nr Gadu-Gadu: **4616826**

## Prokuratura >>

### Dożywocie za morderstwo

Dwójka młodych ludzi brutalnie pobiła i dusiła 69-latkę. Kobieta zmarła. Jej oprawcy kilka dni ukrywali się w lesie. Po zatrzymaniu przez policję tłumaczyli, że chcieli ją „tylko” okraść, bo nie mieli środków do życia. Z mieszkania swojej ofiary zabrali telefon komórkowy wart... 90 zł.

Sprawcami okazali się Adam B. (38 l.) i jego dziewczyna Anna H. (27 l.). Wkrótce za morderstwo odpowiedzą przed sądem. Prokuratura właśnie wystosowała w tej sprawie akt oskarżenia. Sprawcom grozi za to 25 lat więzienia, a nawet dożywocie.

Do tragicznego zdarzenia doszło w lipcu ub. roku w Kleosinie k. Białegostoku. Oskarżony wynajmował pokój u swojej ofiary. Około 12 przyszedł z Anną H. Korzystając z nieuwagi starszej kobiety, uderzył ją w głowę 2-kilogramowym kamieniem. Powalił na ziemię, ręce i nogi skrepił skórzaną smyczą. Razem z Anną kopał ją, wciąż zadając ciosy kamieniem. Owinęli jej głowę szmatami. 69-latka udusiła się.

On przyznał się do zabójstwa, ona – nie. Oboje trafili do tymczasowego aresztu. Prokuratura postawiła im też zarzut rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia oraz usiłowania wyłudzenia kredytu bankowego. (lka)

**Zdrowie >>** Pracownia kardiologii inwazyjnej pomoże ratować zawałowców

# Sprzęt już jest. Czas na kontrakt.

**Nowoczesną pracownię kardiologii inwazyjnej, gdzie będzie ratowane życie i zdrowie m.in. zawałowców, otwarto w piątek w białostockim szpitalu wojewódzkim.**

Urszula Ludwiczak  
[uludwiczak@wspolczesna.pl](mailto:uludwiczak@wspolczesna.pl)

Angiograf do wykonywania nagłych i planowych zabiegów u chorych na serce oraz dostosowanie pracowni do wymogów kosztowały ponad 4,2 mln zł. Jak szacują lekarze ze szpitala, dzięki temu będzie można wykonywać rocznie ok. 1000 koronarografii i ok. 400 koronaroplastyk, przez co dostęp pacjentów do tych zabiegów będzie znacznie ułatwiony. Niestety, pracowni w szpitalu wojewódzkim brakuje jeszcze kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

## Dwa lata przygotowań

– Otwarcie tej pracowni to efekt dwóch lat pracy całego zespołu – mówił podczas uroczystego otwarcia pracowni dr Jerzy Bychowski, ordynator oddziału kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego



Otwarcie pracowni kardiologii inwazyjnej było wielkim wydarzeniem w historii szpitala, na które przybyło wielu znakomitych gości

w Białymstoku. – To także w 30-letniej historii oddziału wydarzenie bez precedensu.

Aby móc wykonywać badania i zabiegi na angiografie, szpital musiał nie tylko przystosować specjalne pomieszczenia pod aparaturę. Musi też zatrudnić dodatkowych specjalistów. Właśnie ten wymóg jest podstawą otrzymania kontraktu z NFZ. Zgodnie z warunkami zawierania umów, w pracowni kardiologii inwazyjnej musi pracować co najmniej dwóch specjalistów z odpowiednimi umiejętnościami i doświadczeniem

w przeprowadzaniu badań. Szpital ma na razie jednego takiego specjalistę.

– Z drugim kończymy rozmowy, jego zatrudnienie to kwestia najbliższych dni – mówi dr Bychowski. – Mamy nadzieję, że kontrakt z NFZ uda nam się zawrzeć jak najszybciej. Chodzi przecież o ratowanie życia.

– Aby starać się o kontrakt z NFZ na te usługi, szpital po spełnieniu wymogów, musi najpierw wypowiedzieć nam umowę na kardiologię i przystąpić do nowego konkursu, na kardiologię z angioplastyką, który

możemy w takiej sytuacji ogłosić – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego NFZ. – Postępowanie konkursowe nie powinno trwać dłużej niż miesiąc.

## Już powstała kolejka

A o tym, że kontrakt jest potrzebny, świadczy fakt, że już teraz w szpitalu jest kolejka na zabiegi planowe.

– Zapisanych jest ok. 50 pacjentów – mówi dr Bychowski. – W pilnych przypadkach będą czekać 7-10 dni, w planowych zabiegach – ok. 3 miesięcy. ▲

**Z sądu >>** W piątek zeznawała ostatnia pokrzywdzona w procesie Anety G. oskarżonej o sutenerstwo

## Za seks z Grekiem wróżka obiecywała 100 euro

Nawet kiedy zostaliśmy uwolnione, nie czułyśmy się bezpiecznie – opowiadała Agnieszka, jedna z kobiet sprzedanych do Grecji jako prostytutki. Prokuratura oskarżyła w tej sprawie Anetę G., znaną białostocką wróżkę, która pod pozorem zorganizowania pracy kelnerek, namawiała je do nieregularności. – Grecy policjanci nie odstępowali nas na krok. Przy każdym wyjściu towarzyszył nam uzbrojony mundurowy. Podejrzewaliśmy, że zostałyśmy sprzedane zorganizowanej mafii, która nie cofnie się przed porwaniem nas z komisariatu.

Agnieszka zeznawała w piątek w procesie wróżki oskarżonej o stręczycielstwo. Zarzuty dotyczą okresu od listopada 2005 do stycznia 2006. Oskarżona nie przyznaje się do winy. Agnieszka nie ma jednak wątpliwości:

– Miałymy pracować w burdelu. Nikt nie powiedział nam nic wprost, ale niepokoiło nas wiele rzeczy – relacjonowała 40-latka. – Słyszałyśmy rozmowę telefoniczną oskarżonej ze swoją siostrą. Mówiła, że muszą przyjechać chłopcy do pilnowania dziewczyn. Aneta G. kazała nam też wyrobić książeczki zdrowia, robić regularnie badania der-

matologiczne i... weneryczne. Wtedy przestraszyłyśmy się na dobre.

Kobiety podsłuchiwały rozmowę oskarżonej i jej męża, Greka Labrosa, z której wynikało, że za kilka dni zostaną rozdzielone i wywiezione na Kretę. Zaczęły organizować ucieczkę. – Wpadłyśmy w panikę – przypominała Agnieszka. – Chciałyśmy zgłosić się na policję. Ale zrezygnowałyśmy. Przecież w lokalach i pijalniach w Trikala, gdzie chodziliśmy,

## Liczba dnia

10

lat więzienia grozi Anecie G. oskarżonej o stręczycielstwo, pozbawienie wolności, niszczenie dokumentów oraz nielegalne przekroczenie granicy.

Aneta G. przedstawiała nam też policjantów. Nie wiedzieliśmy, komu możemy ufać, a komu nie.

W międzyczasie regularnie kontaktowały się SMS-owo z fundacją przeciwko handlowi kobietami La Strada.

Agnieszka przyznaje, że tydzień od świąt Bożego Narodzenia do sylwestra, jaki spędziła z oskarżoną, nie budził w niej jakichkolwiek podejrzeń. Przełomem była awantura podczas imprezy noworocznej. Agnieszka odmówiła seksu z mężczyzną, który jak się okazało, zapłacił za to oskarżonej.

– Po tym wydarzeniu atmosfera w domu znacznie się pogorszyła – przyznała. – Oskarżona stała się apodyktyczna, nerwowa. Mówiła dużo o seksie. Proponowała, że jak chcemy, to może załatwić nam jakiś mężczyzn. Podkreślała, że w Grecji sporo się na tym zarabia, nawet 100 euro za jeden raz.

Straszyła też opowieściami o dziewczynach, które usiłowały uciekać i zostały brutalnie zabite. Od policjantów, którzy przyjechali po nie dzięki pomocy La Strady, dowiedziały się, że ich gospodarz Labros ostatnie 6 lat spędził w więzieniu za gwałty, handel ludźmi i zmuszanie kobiet do prostytucji. (lka)

## Edukacja >>

### Blżej budowy campusu

Dzisiaj mija termin oddania uniwersyteckiej listy działkowców z Ogrodu Rodzinnego przy ul. Ciołkowskiego, którzy mają opuścić teren pod budowę campusu. W piątek usłyszeliśmy w sekretariacie Podlaskiego Związku Działkowców, że lista jest tworzona i na pewno zostanie oddana w poniedziałek. Razem z listą ma też powstać wykaz działkowców, którzy już opuścili teren, którzy opuszczają ogród do 30.04 i ile osób rzekło się roszczeń związanych z mieniem pozostawionym na terenie budowy campusu.

Dzięki porozumieniu, które zostało podpisane na koniec marca, egzekucja na terenie działek została wstrzymana. Warunkiem jest jednak dostarczenie dziś wszystkich dokumentów do władz miasta i uczelni.

(uw)



## Łomża &gt;&gt;

Do zdjęcia azbestu dołoży się miasto

Mieszkańcy, którzy mają jeszcze na swoich domach dachy pokryte eternitem, mogą pozbyć się go taniej niż dotychczas. Za wywiezienie i utylizację azbestu zapłaci bowiem Urząd Miasta.

Na usuwanie azbestu łomżyński samorząd dostał ponad 43 tys. zł. Pieniądze pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Białymstoku.

Łomżniacy, którzy chcą skorzystać z pieniędzy przyznanych przez WFOS, powinni złożyć odpowiedni wniosek o dofinansowanie. Po rozpatrzeniu i zatwierdzeniu wniosku przez urzędników, do zdjęcia wyrobów zawierających azbest trzeba zatrudnić uprawnioną do tego firmę. Firmę należy wynająć tylko na demontaż dachów, bez transportu i unieszkodliwiania. Zdjęty azbest powinien być osłonięty folią, oznakowany i ułożony na palecie na posesji właściciela. Urząd Miasta zapewni odbiór i wywóz odpadów w ciągu dwóch tygodni.

PAB

## Łomża &gt;&gt;

Polopiryna C do kosza!

Popularny lek na przeziębienie – polopiryna C, musi na razie być wycofany ze sprzedaży w aptekach. Tabletki musujące wrócą do sprzedaży dopiero po dokładnym zbadaniu przez nadzór farmaceutyczny.

Taką decyzję odnośnie polopiryny wydał Główny Inspektorat Farmaceutyczny, który w przebadanych tabletkach stwierdził wady jakościowe.

Pechowa seria produktu jest oznakowana numerem seryjnym 30209 i ma datę ważności do lutego 2011 roku. Polopiryna, która musi być wycofana z użycia, jest produkowana przez firmę Polpharma ze Starogardu Gdańskiego.

PAB

## Grajewo &gt;&gt; Policja

Zaczadzony zmarł w garażu

Tragiczne wieści napłynęły do nas w sobotę z Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. Funkcjonariusze odnaleźli ciało poszukiwanego od kilku dni mężczyzny w jednym z garaży.

O przypuszczalnym zaginięciu 46-letniego mężczyzny policjanci zostali poinformowani w minioną środę w nocy – mówi sierż. Ewa Jabłońska, oficer prasowy grajewskiej policji. – Po krótkim czasie mężczyzna został odnaleziony.

Jego zwłoki znajdowały się w samochodzie stojącym w garażu.

Prawdopodobnie przyczyną zgonu było zatrucie spalinami samochodowymi. Okoliczności tego tragicznego w skutkach zdarzenia ma wyjaśniać miejscowa policja pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Grajewie.

MDZ

## Łomża &gt;&gt; W „ekonomiku” uczczono pamięć ofiar Katynia

# To była elita narodu...

**Kamienny obelisk z tablicą, na niej 32 nazwiska pomordowanych przez NKWD łomżyniaków.**

**I wolne miejsca. Dla tych, o których wciąż nie wiadomo, gdzie spoczywają.**

Aleksandra Gierwat  
agierwat@wspolczesna.pl

Romuald Sinoff do tej pory nie znalazł miejsca pochówku swego ojca, który przed wojną służył w policji. Ostatnie ślady urywają się w Wołkowysku. Co było dalej? Po 65 latach poszukiwań prowadzonych najpierw przez matkę, a następnie osobiście przez niego, mężczyzna wciąż nie wie nic na pewno.

– Prawdopodobnie był wśród ofiar obozu w Ostaszkowie – opowiadał podczas piątkowych uroczystości poświęconych ofiarom Katynia. – Mam tylko nadzieję, że jeszcze się dowiem, gdzie tata został zamordowany. Na razie, niestety, wciąż brakuje dobrej woli ze strony Rosji...

Takich historii jest dużo więcej. Paweł Drożyner, dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących w Łomży, przed którego gmachem stanął obelisk, przyznaje, że lista 32 nazwisk nie jest kompletna.

– Liczymy się z tym, że te dane są wciąż niepełne, nie byliśmy w stanie odszukać wszystkich ofiar – przyznaje dyrektor. –



O tych, których nazwiska znalazły się na tablicy, wiadomo, gdzie zginęli. Romuald Sinoff wciąż wierzy, że też pozna prawdę o śmierci taty.

Dlatego na tablicy jest jeszcze miejsce, aby dopisać nowe nazwiska.

Ku czci „Synów Łomży, zamordowanych przez NKWD w 1940 roku w Katyniu, Miednoje, Charkowie”, oficerów Wojska Polskiego i Policji, zasadzono 32 Dęby Pamięci. Uroczystościom w „ekonomiku” towarzyszyła też wystawa poświęcona wydarzeniom katyńskim, przygotowana przez białostocki oddział Instytutu Pamięi Narodowej oraz wykład dr. Krzysztofa Sychowicza.

Na niedzielę zaplanowano dalsze uroczystości ku czci ofiar Katynia. Po sobotniej tragedii połączono je z modlitwami w intencji tych, którzy zginęli w katastrofie lotniczej w okolicach Smoleńska.

## Tak ich odnaleźiono

Odnalezienie nazwisk łomżan pomordowanych przez NKWD nie było łatwym zadaniem. Krzysztof Domalewski, wicedyrektor i nauczyciel historii w „ekonomiku”, opowiada, że przewertowano najróżniejsze publikacje, w tym liczące ok. 20 tys. nazwisk księgi cmentarne w IPN. Jeszcze do około połowy marca wytypowano 18 nazwisk, ostatecznie na tablicy znalazło się ich 32. Pracownicy szkoły poszukiwali też rodzin ofiar, by zaprosić je na uroczystości. W tę akcję włączyła się także Gazeta Współczesna.

## Zambrów >> Członkowie Klubu Miłośników Motocykli „Zubr” wspólnie z PCK i strażakami zrobili zbiórkę Jeżdżąc na motocyklach i są dawcami... krwi

Ponad 36 litrów krwi udało się zebrać w sobotę w Zambrowie podczas organizowanej po raz pierwszy w tym mieście (a po raz drugi w całym kraju) akcji MotoSerce.

– W ubiegłym roku przystąpiliśmy do Kongresu Polskich Klubów Motocyklowych. Z racji tej przynależności propagujemy wspólną akcję MotoSerce – mówi Andrzej Mazewski, prezes KMM „Zubr” Zambrów. – Rok temu brało w niej udział 50 miast i ok. 60 klubów. W tej chwili mamy 68 miast i prawie sto klubów motocyklowych.

Akcja odbyła się bez koncertu, ze względu na okoliczności nie było też muzyki. Chętnych do podzielenia się darem życia jednak nie zabrakło. Na placu Państwowej Straży Pożarnej już od rana w sobotę gromadziły się całe rodziny. Do punktu oddawania krwi w remizie ustawiła się długa

kolejka. Krew oddało 30 motocyklistów z „Zubra”, 30 uczniów z Zespołu Szkół Agropodsiębiorczości, a także strażacy i mieszkańcy miasta. Łącznie 80 osób.

Przez tę akcję motocykliści nie tylko z Zambrowa, ale i z całej Polski chcą walczyć ze stereotypem szaleńców i dawców organów. Jak widać, nie dość, że sami dzielą się potrzebną krwią, potrafią namówić do tego innych.

Nie zabrakło też innych atrakcji. Można było obejrzeć wystawę motocykli, zrobić pamiątkowe zdjęcie na harleyu. Dzieci mogły też wsiąść do wozu strażackiego, podziwiać sprzęt ratowniczy, a przede wszystkim wziąć udział w szkoleniu z udzielania pierwszej pomocy. Pokazy ratownictwa przedmedycznego zorganizowali od lat współpracujący z „Zubrem” strażacy.

PCh



Dorośli oddawali krew, a dzieci uczyły się zasad udzielania pierwszej pomocy. Instruktorami byli zambrowscy strażacy.

## Krótko

▲ **Łomża.** W sobotę o godzinie 15.00 w Łomży na ulicy Zjazd zderzyły się trzy samochody. Ze wstępnych policyjnych ustaleń wynika, że 19-letni mieszkaniec gminy Zbójna jechał volkswagenem. Najprawdopodobniej młody kierowca nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go pojazdu i uderzył w tył mazdy. Ta z kolei przesunęła się do przodu i uderzyła w audi. Kierująca mazdą 58-latką z urazem kręgosłupa została przewieziona do szpitala.

MDZ

▲ **Zambrów.** Marsz Światła w intencji papieża Jana Pawła II oraz ofiar katastrofy samolotu prezydenckiego odbył się w sobotę w Zambrowie. Rozpoczął się o godz. 21 przed Zespołem Szkół nr 1 przy al. Wojska Polskiego. Tysiące zambrowian w milczeniu przemarszowało pod pomnik Jana Pawła II, gdzie modlono się i zapalono znicze. O 21.37 rozbrzmiały kościelne dzwony. Dzień wcześniej, w piątek, w Zespole Szkół Agropodsiębiorczości w Zambrowie odbyła się międzyszkolna konferencja papieska. Uczniowie przybliżyli sylwetkę papieża Polaka w pięćdziesiątą rocznicę Jego śmierci.

PCh



Łomża >> Studenci WSA rozpoczęli akcję w obronie ośrodka dla Czeczenów

# Uchodźcy mają nasze poparcie

**W Łomży nie brakuje osób, które chcą pomóc Czeczenom – udowadniają studenci WSA.**

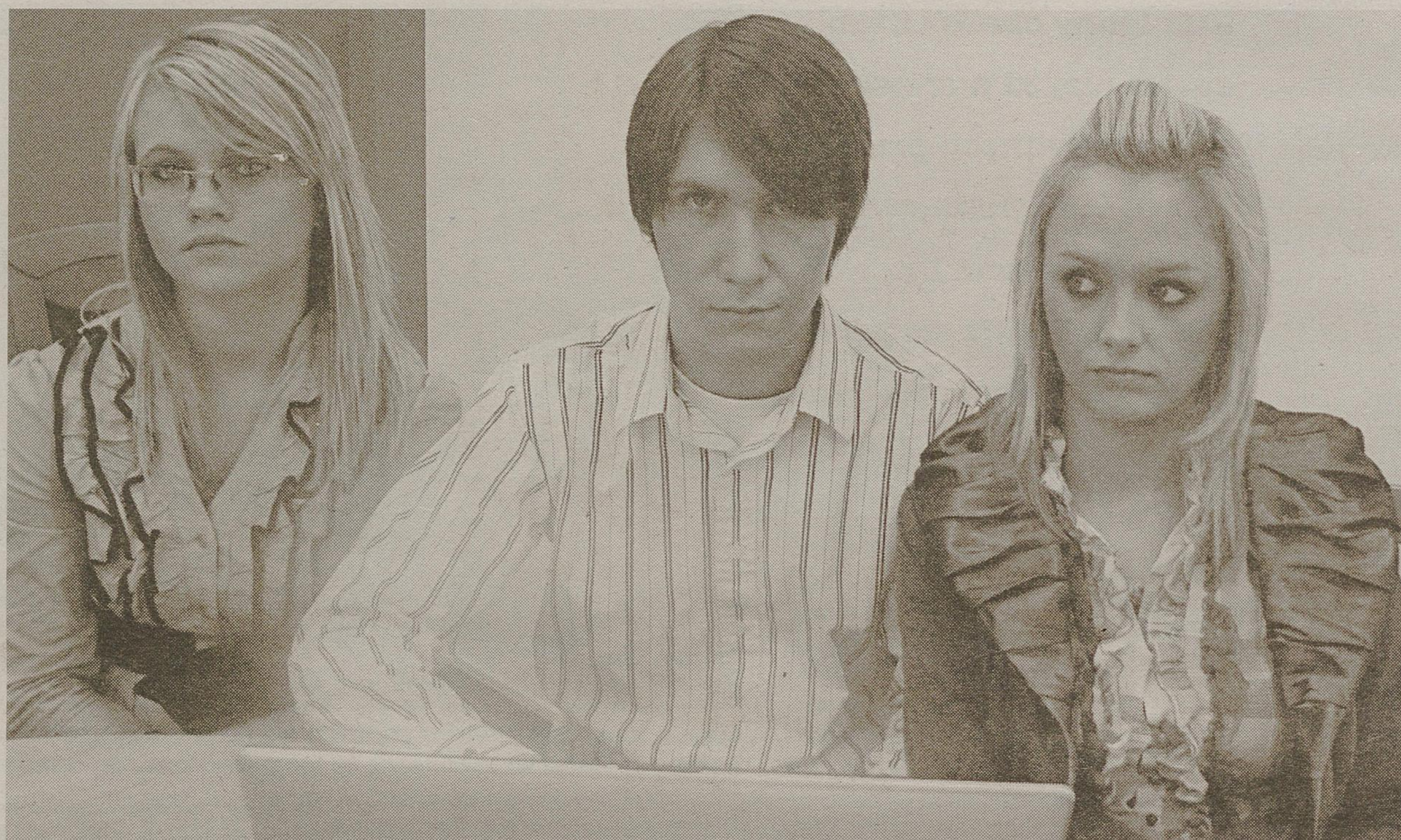
Paulina Bronowicz  
pbronowicz@wspolczesna.pl

Łomża potrafi być tolerancyjna! Naszą akcją chcemy zachęcić mieszkańców miasta, żeby stanęli w obronie Czeczenów traktowanych jak „rzeczy do przewozu”, ale i w obronie wizerunku naszego miasta – twierdzą studenci Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży.

Studenci od początku kwietnia zbierają podpisy na liście za ocaleniem ośrodka dla uchodźców w Łomży. Szacunkowo, podpisów elektronicznych i tych na listach papierowych jest już nawet ok. 2 tysięcy.

## Łomżyniak – ksenofob?

– Badania, które przeprowadziliśmy wśród użytkowników forum jednego z łomżyńskich portali, pokazują, że największe obiekcje mają bardzo młodzi łomżyniacy. Statystyczny przeciwnik ośrodka dla uchodźców ma ok. 15-20 lat, nie dotyczy go jeszcze problem zarabiania na utrzymanie czy wynajmu mieszkania – opowiada Robert Zawadzki, student WSA. – Tymczasem to właśnie kwestia ogromnych pieniędzy przeznaczanych na uchodźców, zabierania przez nich miejsc pracy i mieszkań jest podnoszona najczęściej.



– Nie chcemy sięgać po radykalne rozwiązania, manifesty. Ale głos zwolenników istnienia w Łomży ośrodka powinien być zauważony – mówią Natalia Kawiecka (z lewej), Robert Zawadzki i Joanna Frąszczak.

Studenci WSA akcję zbierania podpisów pod apelem o pozostawienie ośrodka dla cudzoziemców rozpoczęli przed przerwą wielkanocną. Na święta każdy zabrał do domu kartkę, którą mogą podpisać zwolennicy utrzymania ośrodka. Młodzież twierdzi, że nie tworzy kontrlisty dla petycji podpisanej przez ok. 800 mieszkańców Łomży optujących za likwidacją ośrodka. Studenci przyznają jednak, że jeśli w ich akcji cho-

dziłoby tylko o liczbę podpisów, to lista byłaby znacznie dłuższa.

– Chcemy zaś pokazać, że w Łomży mieszkają ludzie potrafiący tolerować inną kulturę i religię – dodaje studentka Joanna Frąszczak.

## Na akcję już za późno

– Inicjatywa studentów może tylko zaszkodzić cudzoziemcom – uważa poseł Lech Kołakowski. – Pewne decyzje,

np. o wygaszeniu ośrodka w woj. podlaskim, są już podjęte. Prawdziwe nastroje łomżyniaków oddałoby jedynie zorganizowanie referendum. Moim zdaniem, działania dotyczące uchodźców powinny być już wygaszone – dodaje poseł.

Studenci mimo wszystko się nie poddają. Przyznają, że ciągle czekają na stanowisko rządu i władz samorządowych, czy ich akcja może zmienić decyzję ws. likwidacji ośrodka.

## Krótko

### ▲ Wysokie Maz.

W piątek wieczorem dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Wysokim Mazowieckim został poinformowany o zdarzeniu dwóch pojazdów na ulicy Czyżewskiej w mieście. Ze wstępnych policyjnych ustaleń wynika, że oba pojazdy jechały w tym samym kierunku. Najprawdopodobniej 36-latką jadącą bmw wyprzedzała toyotę, która zaczęła wykonywać manewr skrętu w lewo. W wyniku zderzenia pojazdów kierująca z bmw z obrażeniami ciała trafiła do szpitala.

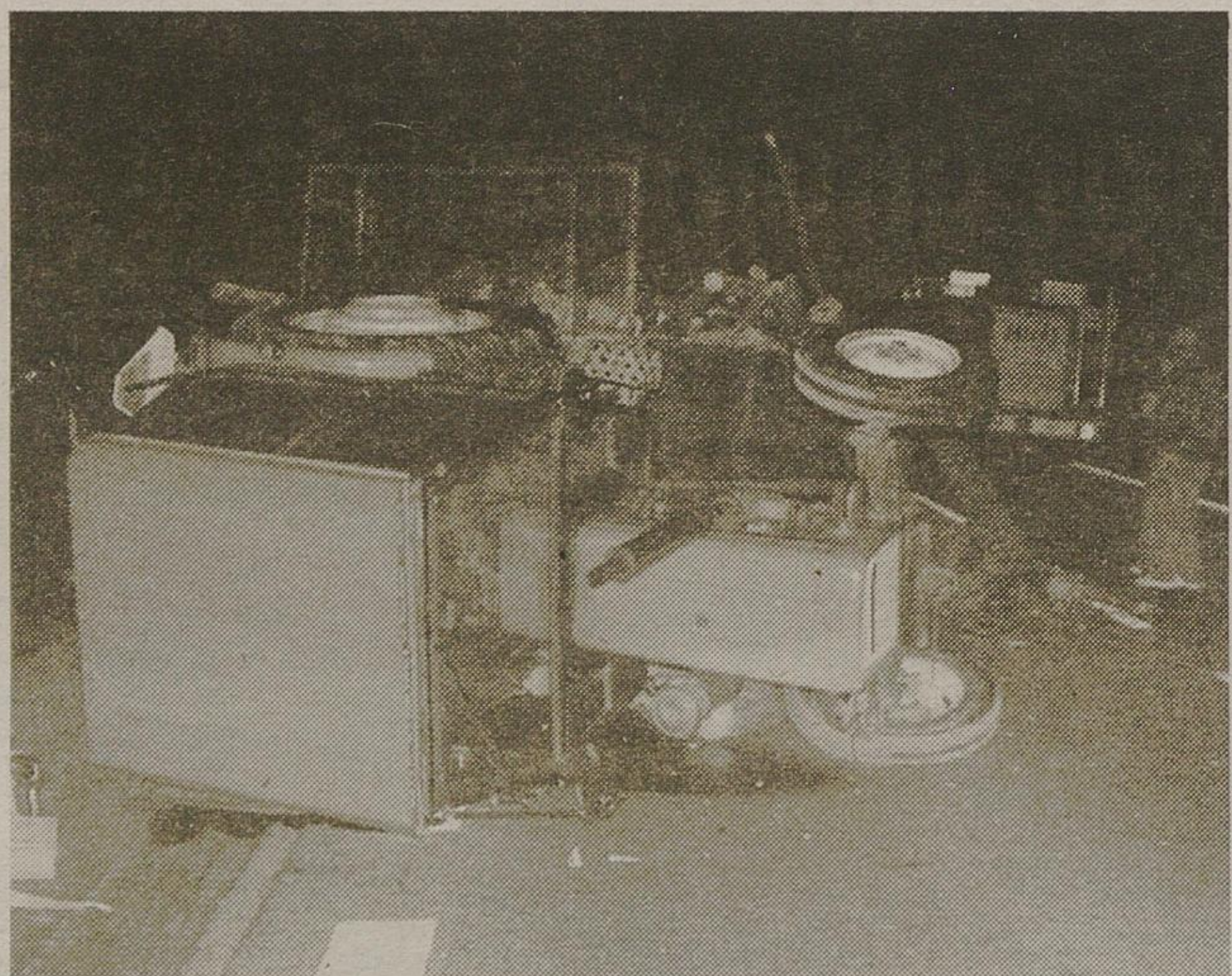
MDZ

### ▲ Kolno.

W czwartek policjanci z miejscowej komendy na jednej z posesji w mieście zabezpieczyli prawie 5 tys. sztuk papierosów różnych marek bez polskich znaków skarbowych akcyzy. Jedną część wyrobów tytoniowych znajdowała się w zabudowaniach gospodarczych, a pozostałe w domu. Wartość strat, na jakie został narażony Skarb Państwa z tytułu niezapłaconego podatku akcyzowego i VAT, wynosi około 3 tys. złotych. Teraz właściciel, 26-latek, odpowie za swoje postępowanie przed sądem. Grozi mu wysoka grzywna.

MDZ

## W obiektywie



**Groźny wypadek** zdarzył się w miniony piątek. Przed godziną 21 dyżurny kolneńskiej policji otrzymał informację o zdarzeniu drogowym na krajowej 61 w okolicach miejscowości Świdry-Dobrzyce. Na miejscu mundurowi ustalili, że 51-letni mieszkaniec Elku jechał nissanem, najprawdopodobniej nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył rozrzuтника załadowanego drewnem. Przyczepa podczepiona była do ciągnika rolniczego, który się przewrócił. Elczanin z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

MDZ

## Łomża >> Miasto wybrało wykonawcę, który przygotuje sieć pięciu tzw. hot spotów Miejski internet będzie gotowy na wakacje

Standardowy już w krajach zachodnich darmowy, bezprzewodowy internet dla mieszkańców wreszcie dotrze też do Łomży. Miasto wybrało firmę, która wykona tzw. hot spoty, które udostępnią sieć bezprzewodową w pięciu punktach miasta.

Początkowo urzędnicy szacowali, że koszt całej inwestycji zmieści się w kwocie 100 tys. zł, ale za taką cenę sieci nie zgodził się wykonać żaden z wykonawców spełniających wymogi przetargu. Dlatego radni musieli „dolożyć” jeszcze 47 tys. zł, by magistrat mógł podpisać umowę z właściwą firmą.

– Dla mieszkańców małe opóźnienie przy wyłanianiu wykonawcy nie będzie miało większego znaczenia – powiedział rzecznik ratusza Łukasz Czech. – Wszystko powinno ruszyć zgodnie z założonym przez nas harmonogramem i ma działać jeszcze przed wakacjami.

Co prawda internet nie będzie dostępny wszędzie, lecz jedynie w wybranych miejscach. Nadajniki mają być



Darmowy internet tutaj to dobry pomysł – uważa Łukasz Tysza z Łomży

umieszczone w pięciu punktach naszego miasta i udostępnić darmową sieć wszystkim użytkownikom znajdującym się w odległości min. 150 metrów od nich.

Nadajniki będą umieszczone: w okolicach Starego Rynku, w pobliżu kompleksu boisk „Orlik” przy ul. Katyńskiej i pobliskiego parku im. Jana Pawła II,

na terenie skateparku przy ul. Mazowieckiej, nieopodal dworca PKS (obejmuje też zasięg skrzyżowania ul. Sikorskiego z al. Legionów), na terenie skateparku między ul. Konstytucji 3 Maja oraz ul. Strzelniczą.

Dodatkowy hot spot będzie działał też w budynku samego ratusza.

MDZ



## Suwałki &gt;&gt;

Jeden się przyznał i uniknął aresztu

Na trzy miesiące trafili do aresztu Mateusz Renkiewicz i Tomasz Święcki (obaj po 22 lata) z Filipowa. To oni, zdaniem prokuratury, napadli w ubiegłym tygodniu na dwóch znanych suwalskich fotografików i dotkliwie ich pobili.

Trzeci z podejrzanych, 19-letni Arkadiusz Taraszkiewicz z Suwałk, wyszedł na wolność. W przeciwieństwie do swoich kolegów, przyznał się bowiem do winy i opisał przebieg zdarzenia.

– W tym przypadku nie zachodzi więc obawa mactwa – mówi Marcin Walczuk, rzecznik prasowy suwalskiego sądu.

Zdarzenie, jak informowaliśmy, miało miejsce w nocy przed jednym z barów znajdujących się na ul. Kościuszki. Trzej mężczyźni rzucili się na dwóch fotografików. Pobili ich bardzo dotkliwie. Uderzali pięściami, kopali nawet w twarz. Poszkodowani trafili do szpitala. Jeden z siedmioma złamanymi zębami.

(tom)

## Augustów &gt;&gt;

Mało pasażerów, małe autobusy

Kupowanie małych autobusów to wywalanie pieniędzy w błoto – uważają augustowianie. – Nie zmieścimy się w nich.

Przedsiębiorstwo Transportowe „Necko” ogłosiło właśnie przetarg na zakup 3 „empeków”.

Zdaniem mieszkańców miasta, autokary będą zdecydowanie za małe. Lepiej byłoby kupić „normalne”.

Dariusz Bednarczyk, prezes „Necka”, uważa, że zarzuty są bezpodstawne. – Pasażerów jest mniej więcej tyle samo od dwóch lat – mówi prezes. – Dlatego też kupowanie dużych samochodów nie opłaca się.

Małe autokary wyjadą na augustowskie ulice we wrześniu. (lm)

## Suwałki &gt;&gt; Gimnazjaliści zaprosili aktorów młodzieżowego teatru

Zagrali, by pomóc chorej na białaczkę Marcie

Uczniowie z Gimnazjum nr 6 zorganizowali spektakl, a dochód ze sprzedaży wejściówek przekazali na rzecz ciężko chorej Marty.

Przypomnijmy, że u 17-letniej dziewczyny lekarze stwierdzili białaczkę. Marta praktycznie bez przerwy przebywa w białostockiej klinice.

– Wkrótce wyjdzie na przepustkę, ale będzie musiała jechać na zmianę opatrunków do Białegostoku – mówi Beata Bernatowicz, mama chorej gimnazjalistki.

Rodzinnie brakuje pieniędzy na wyjazd do białostockiej kliniki. Dlatego z pomocą, kolejny już raz, pośpieszyli uczniowie szkoły, w której się uczyła. W miniony piątek zorganizowali spektakl teatralny. Wystąpił teatr amatorski „Grupa Kłusowników Straż Przednia im. Karola Wojtyły”. Aktorzy czytali teksty m.in. swojego

## Suwałki &gt;&gt; Tomografia tylko w innych ośrodkach

# A niech sobie jeżdżą...

Na badania tomograficzne pacjenci z suwalskiego szpitala są wożeni

do Augustowa. Przystarałe urządzenie odmówiło bowiem posłuszeństwa.

Tomasz Kubaszewski  
tkubaszewski@wspolczesna.pl

Tomograf to podstawa współczesnej medycyny. Bez niego wielu dolegliwości nie da się ostatecznie zdiagnozować, a tym samym – zastosować skutecznej terapii. Każdy szpital, tym bardziej wojewódzki, tomograf powinien posiadać.

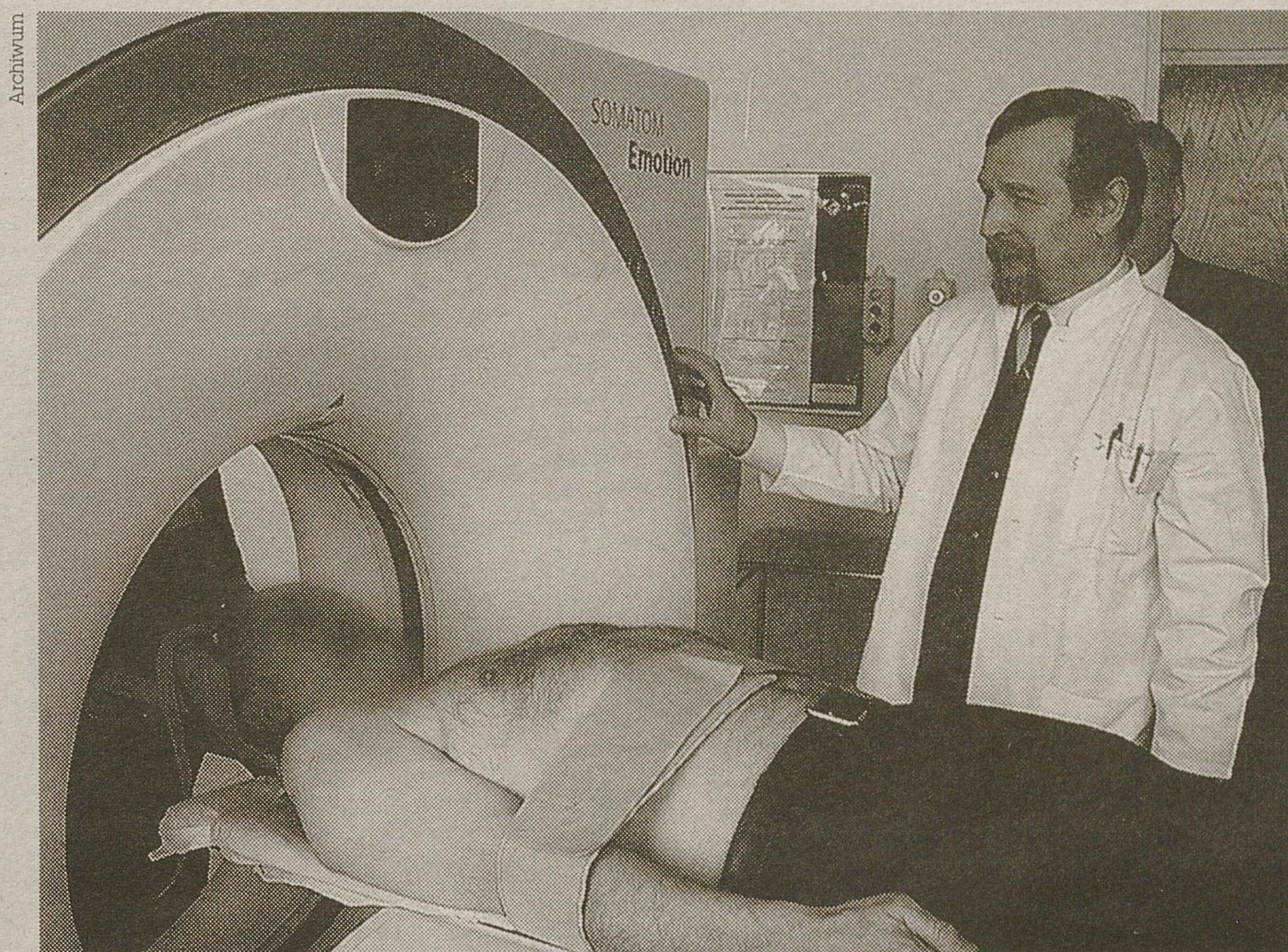
Ten suwalski zepsuł się kilka dni temu. – To bardzo przestarzała konstrukcja, dzisiaj już się na takim sprzęcie, w dodatku psującym się, nie pracuje – mówi Justyna Matulewicz-Gilewicz, zastępca dyrektora szpitala.

## Potrzebne 4 mln zł

Tomograf kupiono w 2003 roku. Aparatura nie pochodziła jednak z najwyższej półki i szybko została wyeksploatowana.

Dyr. Matulewicz-Gilewicz nie wyobraża sobie, aby szpital mógł funkcjonować dłużej bez tomografu. Próbuje poruszyć więc niebo i ziemię, by tę sytuację jak najszybciej zmienić.

Jej zdaniem, naprawa pozbawiona jest sensu ze względu na koszty. Będzie to bowiem wydatek przekraczający 300 tys. zł. Nie ma też gwarancji, że za pewien czas urządzenie znowu się nie popsuje. Najlepszym rozwiązaniem byłoby kupno nowo-



Nie ma żadnej gwarancji, że nawet po kosztownej naprawie tomograf kupiony w 2003 roku znowu się nie popsuje

czesnego tomografu. Tyle że trzeba mieć na to około 4 mln zł.

## Marszałek mówi, że nie ma

Szpital takich pieniędzy nie ma. W tej sprawie dyrektor rozmawiała już z Bogusławem Dębskim, wicemarszałkiem województwa odpowiadającym za służbę zdrowia.

Wicemarszałek przyznaje, że taką kwotą kasa województwa nie dysponuje. Być może warto więc zastanowić się jednak nad naprawą, albo wypożyczeniem tomografu. To drugie rozwiązanie bierze też pod uwagę dyrekcja szpitala.

Nikt na razie nie wie, przez jak długi czas na badania tomograficzne pacjenci będą wożeni do innych ośrodków. ▲

## Opinia

> Jarosław Filipowicz  
rzecznik prasowy UM w Suwałkach



szpitala będzie musiała jednak pozyskać z innych źródeł.

W tegorocznym budżecie miasto zarezerwowało 1 mln zł na zakup sprzętu dla suwalskiego szpitala. Kwota ta może być przeznaczona na zakup tomografu.

Resztę dyrekcja szpitala będzie musiała jednak pozyskać z innych źródeł.

## Krótko

▲ **Kobieta Przedsiębiorcza.** Głosowanie w naszym plebiscycie Kobieta Przedsiębiorcza Suwalszczyzny 2010 dobiegło końca. Ze względu na żalobę narodową odwołaliśmy zapowiadaną na środę uroczystą galę. Odbędzie się ona w przyszłym tygodniu. Wtedy też na naszych łamach podamy wyniki rankingu. Z każdą z laureatek będziemy w najbliższych dniach kontaktować się telefonicznie. (tom)

▲ **Otwarcie Plazy 26 maja.** Centrum handlowe Plaza w Suwałkach będzie czynne od 26 maja. Obiekt, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie będzie otwierany etapami. Budowa zarówno galerii handlowej, jak i części rozrywkowej zakończy się jednocześnie. (chod)

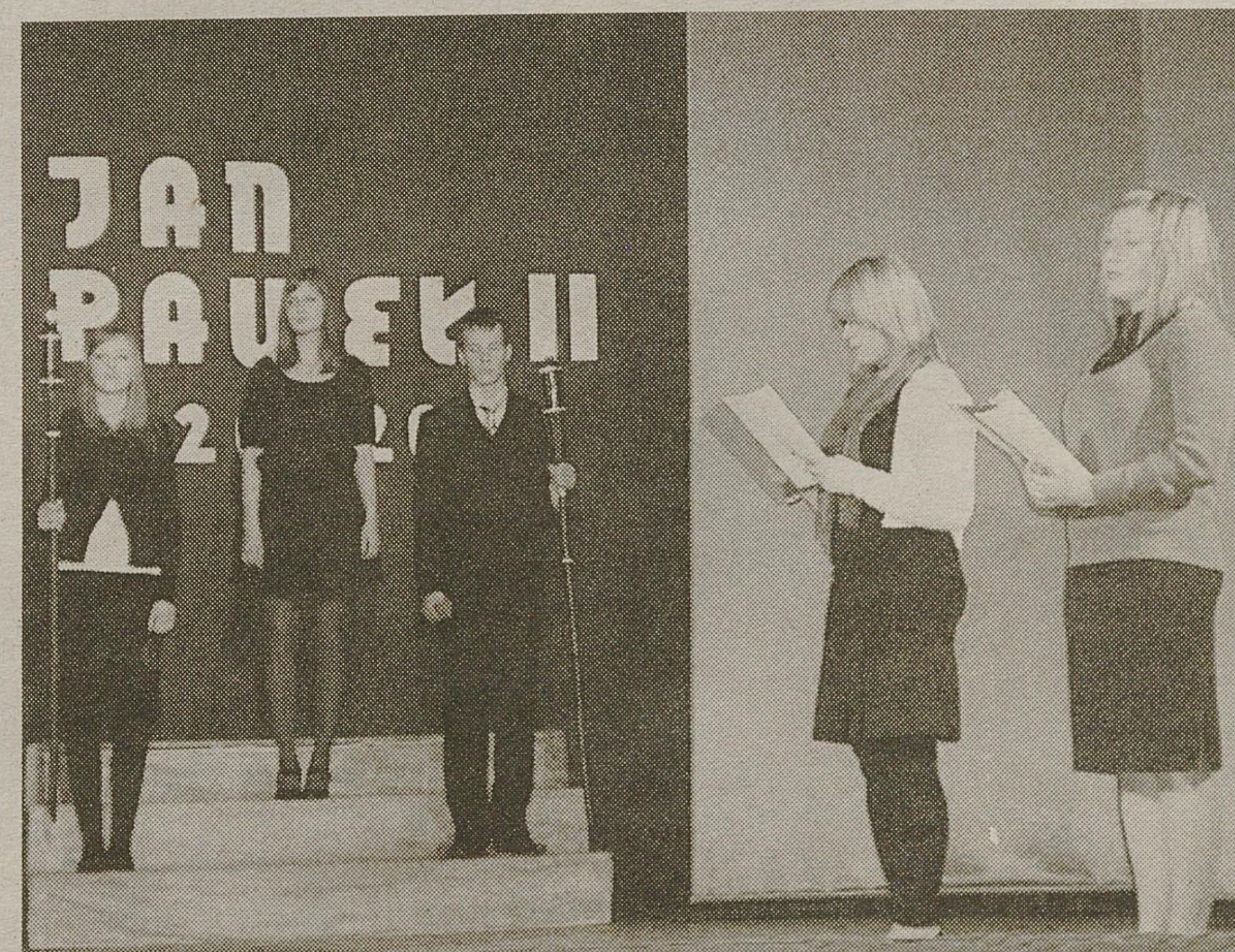
▲ **Wymachiwali bronią.** Dwóch suwalczan, którzy wymachiwali pistoletem w jednym z zajeżdżów przy krajowej „ósemce”, zatrzymali policjanci. O zdarzeniu dyżurnego suwalskiej policji poinformowała anonimowa osoba w piątek nad ranem. Funkcjonariusze zastali w lokalu 2 mężczyzn przy automatach do gier. Jeden z nich, na widok suwalskich policjantów, rzucił pistolet pomiędzy maszyny. Nie był nabyty. (chod)

## Suwalszczyzna &gt;&gt;

Narciarze ukradli sprzęt

Dwaj Litwini są podejrzewani o kradzież sprzętu z ośrodka narciarskiego w podsuwalskim Szelmencie. – Mam nadzieję, że dzięki naszej współpracy z litewskimi policjantami zostaną zatrzymani – mówi Krzysztof Kapusta, oficer prasowy suwalskiej komendy.

Cudzoziemcy zabrali narty, kijki oraz buty. Kierownictwo ośrodka oszacowało straty na około 4,5 tysiąca złotych. Sprzęt zginął w styczniu i lutym tego roku, ale dopiero teraz, po zamknięciu sezonu i inwentaryzacji pracownicy Szelmentu dopatrzili się szkody. Suwalscy policjanci wystąpili już do litewskich mundurowych z prośbą o zatrzymanie podejrzewanych osób. Za kradzież grozi im do pięciu lat więzienia. (hel)



Przedstawienie w wykonaniu suwalskich aktorów

patrona, księdza Jana Twardowskiego i Antoniego Gabriela oraz Włodzimierza Niedźwiadka-Saneckiego. Muzykę, specjalnie na tę okazję, skomponował Grzegorz Bogdan.

Na spektakl przyszli zarówno przyjaciele, jak też nauczyciele oraz rodzina Marty. Bilet wstępu kosztował minimum 5 złotych, ale każdy mógł dać tyle, ile chciał. Małgorzata Busińska na przykład ofiarowała sto złotych. Zebrano około tysiąca złotych. (chod)

## Jak pomóc?

Osoby, które chcą pomóc Marcie, mogą wpłacać pieniądze na specjalne konto: 73 1240 3363 1111 0010 3052 4874.



## Krótko

▲ **Augustów** >> Policja poszukuje 41-letniego Artura Walerisa, zam. w Augustowie przy ulicy Osiedlowej 5/25. Mężczyzna jest skazany za oszustwo. Osoby, które mogą



pomóc w ustaleniu jego miejsca pobytu, proszone są o kontakt pod nr. tel. 87 643 93 33 lub 997.

▲ **Suwałki** >> Od dzisiaj na suwalskich osiedlach pojawią się kontenery, do których mieszkańcy będą mogli wyrzucić śmieci. Zostaną one wywiezione bezpłatnie. Kontenery będą ustawiane według następującego harmonogramu: **12 kwietnia** – ulice Spacerowa, Klasztorna, Paweckiego, Utrata, Mieszka I; **13 kwietnia** – ulice Traktorzystów, Grunwaldzka, Królowej Jadwigi, Chrobrego, Jagielly, Sobieskiego, Łokietka, Kazimierza Wielkiego; **14 kwietnia** – ulice Grabowa, Klonowa, Modrzewiowa, Świerkowa, Brzozowa, Lipowa, Jaśminowa, Kasztanowa; **15 kwietnia** – ulice Różana, Topolowa, Świerkowa, Wierzbowa, Sosnowa, Olszowa, Bukowa, Jodłowa; **16 kwietnia** – ulice Mereckiego, Murarska, Mechaników, Polna, Budowlana; **17 kwietnia** – ulice Zahańcze, Czwartaków, Olsztyńska, Szczecińska, Toruńska, Poznańska, Bydgoska, Warszawska; **19 kwietnia** – ulice Warszawskie, Zastawie, Szwolężerów, Zarzeczne, Artyleryjska; **20 kwietnia** – ulice Partyzantów, Powstańców Wielkopolskich, Bohaterów, Kosynierów, XXX-lecia, Lotnicza; **21 kwietnia** – ulice Zielna, Piękna, Ułanów Grochowskich, Żytnia, Kołtąta, Ogrodowa.

**Suwałki** >> Zarząd PKS SA znowu robi porządki w firmie

# Związkowcy na odstrzał

Na starej fotografii AUGUSTÓW Suwałki >> Inspekcja pracy o zwolnieniu w PKS

**Wyrzucony bezprawnie**

Państwowa Inspekcja Pracy przesłała do sądu wniosek o ukaranie Stanisława Bilda, prezesa zarządu suwalskiego PKS.

**SEJNY**

Przesłał nie wiadomo, czy informację, że w Suwałkach, w siedzibie zarządu, w dniu 12 kwietnia 2010 roku, w godzinach 15.00-16.00, w sprawie zwolnienia z pracy Jarosława Żaborowskiego, który jest prezesem zarządu suwalskiego PKS.

**W** Suwałkach, w siedzibie zarządu suwalskiego PKS, w dniu 12 kwietnia 2010 roku, w godzinach 15.00-16.00, w sprawie zwolnienia z pracy Jarosława Żaborowskiego, który jest prezesem zarządu suwalskiego PKS.

**W** Suwałkach, w siedzibie zarządu suwalskiego PKS, w dniu 12 kwietnia 2010 roku, w godzinach 15.00-16.00, w sprawie zwolnienia z pracy Jarosława Żaborowskiego, który jest prezesem zarządu suwalskiego PKS.

**WSPÓŁCZESNA**

**Suwałki** >> Szukają się duże zwolnienia w PKS-ie

**Pracownicy: Nie pozwolimy!**

**Wielka Brytania** >> Zamordowana białostocka znana morderek

**A** gnieszka O., 30-letnia Suwałka, została zamordowana w Suwałkach, w dniu 12 kwietnia 2010 roku, w godzinach 15.00-16.00, w sprawie zwolnienia z pracy Jarosława Żaborowskiego, który jest prezesem zarządu suwalskiego PKS.

**Dyscyplinarki już wysłane. W najbliższych dniach dostaną je szefowie dwóch związków zawodowych.**

Ireneusz Sewastianowicz  
isewastianowicz@wspolczesna.pl

**D**ziałali na szkodę spółki. Rozpowszechniali w środkach masowego przekazu nieprawdziwe informacje. Próbowali wprowadzić w błąd Ministerstwo Skarbu Państwa, właściciela PKS w Suwałkach – główne zarzuty wymienia Stanisław Bild, prezes zarządu firmy.

Tych przewinień dopuścić się miał: Jarosław Żaborowski, przewodni-

czący Samorządnego Niezależnego Związku Pracowników PKS oraz Bogusław Brynda, szef Wolnego Związku Zawodowego Kierowców.

– W takiej sytuacji zwolnienie w trybie natychmiastowym jest jak najbardziej uzasadnione – twierdzi prezes Bilda. – Poinformowaliśmy też odpowiednie służby o możliwości popełnienia przestępstwa przez tych panów.

– Jeszcze nie odebrałem tej dyscyplinarki, ale na pewno odwołam się do sądu pracy. I sprawę wygram – wierzy B. Brynda. – Przy okazji

ujawnię sporo dokumentów na temat działalności zarządu.

## Trzynaście miesięcy wojny

Konflikt między związkowcami a szefostwem firmy, jak informowaliśmy, zaczął się w ubiegłym roku. Wówczas dyscyplinarne zwolnienie otrzymał Jarosław Żaborowski. Zarząd zarzucał mu zorganizowanie nielegalnego strajku kierowców w Augustowie. Zainteresowany odwołał się do suwalskiego sądu pracy i wygrał.

Konflikt jednak trwał. Kompleksową kontrolę, na wniosek związkowców, przeprowadziła w firmie PIP. Uznała, że prezes naruszył przepisy i skierowała do sądu wniosek o jego ukaranie.

Związkowcy napisali skargę do Ministerstwa Skarbu Państwa o odwołanie zarządu, który działa na niekorzyść firmy. Do tej pory nie otrzymali żadnej odpowiedzi. Działacze wypowiadali się na ten temat również publicznie.

## Ile podpisów?

S. Bilda dwu obecnie zwalnianym działaczom związkowym zarzuca fałszowanie dokumentów.

– Powiadomiliśmy odpowiednie służby, a konkretnie ABW – mówi.

– Może i powiadomił – nie przejmują się związkowcy.

– W sądzie udowodnimy, kto i w jaki sposób działa na niekorzyść firmy.

## Suwałki >> Benzyna Wciąż jest droga

**P**ředwcześnie ucieszyli się kierowcy. Najpopularniejsza etylina 95 potaniała wprawdzie w Suwałkach w poświęconym tygodniu o 15 groszy, ale nie była to zasługa miejscowych właścicieli dystrybutorów. W tym czasie ceny paliw zdecydowanie poszły w dół w całym kraju.

– I u nas jest ciągle najdrożej – zauważa kierowca, który w piątek przejechał prawie całą Polskę, więc miał skalę porównawczą.

W Suwałkach litr E-95 kosztował przeciętnie 4,55 zł. W Radomiu wystarczało 4,22, w Krakowie 4,25, w Łodzi – 4,29, w Sosnowcu – 4,31 zł. Taniej niż nad Czarną Hańczą było także w Białymostku (4,36 zł) i w Olsztynie (4,45 zł).

Jak informowaliśmy, w lecie sprzedaż etyliny zamierza rozpocząć Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Chce zaproponować konkurencyjne stawki.

**Suwałki** >> Na parafialnym cmentarzu nadal jest wielki bałagan

## Pałą sztuczne wiązanki i plastikowe pojemniki

Wracamy do...

**Z**arządca cmentarza parafialnego, zamiast wywieźć zalegające po parkanem śmieci, zaczął je palić. Pracownicy suwalskiej delegatury Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska uważają, że to nie ich sprawa.

– Nie będziemy kontrolować – kłuje pytania Wiesława Blusiewicz, kierownik tej placówki. – To straż miejska powinna podjąć interwencję.

Jak informowaliśmy, na cmentarzu przy ulicy Bakalarzewskiej jest straszny bałagan. Pod parkanem znajduje się wielkie wysypisko śmieci. Leżą tam zużyte znicze, wieńce, wiązanki, papiery, foliowe torby, a nawet butelki po alkoholu. Tym, największym w mieście, cmentarzem zarządza parafia pw. św. Aleksandra.



W miniony piątek na cmentarzu paliły się sztuczne wiązanki, plastikowe wkłady do zniczy, foliowe torby

Z jej proboszczem nie udało nam się porozmawiać. Natomiast jeden z księży, który odebrał w minionym tygodniu nasz telefon, stwierdził, że za porządek odpowiada grabarz.

Sprawą, po naszej interwencji, zainteresowała się straż miejska. – Zarządca cmentarza zapewnił nas, że zamówił sprzęt do wywozu i niedługo będzie porządek – mówi J. Strękowska, zastępca komendanta straży. Kiedy, na to pytanie nie potrafiła odpowiedzieć.

Tymczasem zarządca zaczął śmieci palić. Już w piątek nad cmentarzem unosił się czarny, żrący dym.

– Trudno się dziwić, tyle tutaj plastików – mówili ludzie, którzy odwiedzali groby bliskich. – I pomyśleć, że taka spalarnia śmieci powstała w sąsiedztwie zalewu Arkadia, który uznawany jest za miejsce wypoczynku i rekreacji.

(Im)



Elk &gt;&gt; O północy...

Napaść  
na 21-latkę,  
zabrał 100 zł

Elczanie usłyszeli wołanie o pomoc i natychmiast wezwali policję. Dzięki temu funkcjonariusze zatrzymali bandytę już po kilku minutach.

W piątek, kilka minut przed północą, 29-letni Paweł B. zaatakował 21-latkę, kiedy wracała sama do domu. Napastnik przewrócił kobietę, po czym zażądał pieniędzy i telefonu komórkowego. Prerażona dziewczyna dała mu 100 złotych. Mężczyzna uciekł. – Osoby, które przechodziły akurat obok i słyszały wołanie o pomoc, powiadomiły policję – informuje Monika Bekulard, rzeczniczka elckich policjantów.

Na miejsce natychmiast pojechał patrol. Po chwili policjanci zauważyli znanego im z widzenia Pawła B., który odpowiadał rysopisowi sprawcy rozboju. 29-latek zaczął uciekać, ale już po kilku minutach pościgu był w rękach policjantów. Mężczyzna był pijany, miał ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Paweł B. trafił do aresztu na dwa miesiące. Grozi mu kara do 12 lat więzienia. **him**

Region >> Konkurs  
Przedsiębiorco!  
Jedź na misję.

Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych SA ogłasza konkurs dla przedsiębiorców z Polski Wschodniej, reprezentujących sektor budowlany na uczestnictwo w misji gospodarczej do Rosji.

Misja w Sankt Petersburgu potrwa 6 dni (od 24 do 29 maja). Mogą wziąć w niej udział wyłącznie przedsiębiorcy posiadający siedzibę, prowadzący działalność i zarejestrowani w jednym z pięciu województw Polski Wschodniej: lubelskim, podlaskim, podkarpackim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim. Organizatorzy przewidzieli tylko 10 miejsc. Dofinansowanie obejmuje 100 proc. kosztów, oprócz diet, wyżywienia, ubezpieczenia oraz dojazdu do i z Warszawy.

**him**

Elk &gt;&gt; Samorządowcy ciągle zabiegają o linię Rail Baltica

# Potrzebujemy szybkiej kolei

Na budowie elckiego wariantu linii Rail Baltica skorzystają mieszkańcy całych Mazur. Prawdopodobnie jeszcze w kwietniu poznamy decyzję środowiskową.

Paweł Tomkiewicz  
ptomkiewicz@wspolczesna.pl

Rail Baltica musi przebiegać przez Elk – powtarzają samorządowcy. Polskie Koleje Państwowe za najlepszy uznały elcki wariant międzynarodowej trasy kolejowej, która połączy Warszawę z Helsinkami. Teraz czekamy na decyzję środowiskową. Jak się dowiedzieliśmy, może być gotowa jeszcze przed końcem kwietnia.

Specjaliści z PKP analizowali trzy warianty linii. Dwa zakładały jej przebieg z Warszawy, przez Białystok i Suwałki, do granicy z Litwą. Różnica dotyczyła odcinka między Białymstokiem a Suwałkami. Według jednej propozycji, pociągi miałyby jeździć przez Sokółkę i Augustów, a według drugiej – przez Grajewo i Elk.

Trzeci wariant zaproponowała dykcja Biebrzańskiego Parku Narodowego. Pociągi miałyby jechać przez Ostrołękę, Białą Piską, Elk i Suwałki.

Mimo że ostatnia z propozycji omijałaby większość obszarów chronionych, przedstawiciele PKP wybrali wariant przez Białystok i Elk. Zdecydowały o tym przede wszystkim względy ekonomiczne i społeczne.

Zdaniem ekspertów, trasą przez Elk będzie jeździła większa liczba pasażerów



PROPONOWANE  
WARIANTY  
PRZEBIEGU  
LINII KOLEJOWEJ  
RAIL BALTICA

niż przez Augustów. Ale uprzedzają też, że pociągi pędzące ponad 100 kilometrów na godzinę nie będą zatrzymywały się na wszystkich stacjach.

– Czekamy na opinię Regionalnej Dykcji Ochrony Środowiska w Białymstoku. Liczymy, że będzie pozytywna, ale dopóki nie ma ostatecznej decyzji o przebudowie trasy, musimy przypominać i zabiegać, aby Rail Baltica wiodła

przez nasze miasto – mówi Andrzej Orzechowski, elcki poseł Platformy Obywatelskiej.

W najbliższy czwartek w Elku na temat przebiegu Rail Baltica mieli rozmawiać samorządowcy i parlamentarzyści. Jeszcze raz chcieli apelować do premiera i rządu o wybór elckiego wariantu. Ale w związku z żałobą narodową konferencja została przełożona. **▲**

## Krótko

▲ **Ukradł telefon, a potem bezczelnie zapytał o lombard.**

W czwartek pisy policjanci zatrzymali 23-letniego złodzieja. Tydzień temu mieszkaniec Suwałk odwiedził salon piękności w Pisz. Marek G. wykorzystał nieuwagę personelu i ukradł portfel oraz telefon komórkowy. Aparat postanowił natychmiast sprzedać, tuż po kradzieży zapytał więc personel o najbliższy lombard w Pisz. Telefon o wartości 300 zł wrócił do właścicielki. Za kradzież można trafić za kratki nawet na 5 lat.

▲ **Znieważyli policjanta.**

Kętyńscy policjanci, po pościgu, zatrzymali w czwartek 19-letniego Daniela K. Mężczyzna był poszukiwany – miał trafić za kratki za znieważenie funkcjonariusza. Młody mężczyzna najbliższe miesiące spędzi w więzieniu.

▲ **Nielegalne papierosy.**

Dzielnicy z Elku otrzymali informację, że w jednym z mieszkań przechowywana jest kontrabanda. Podejrzewali również, że właściciel lokalu sprzedaje nielegalne papierosy dzieciom. W czwartek rano funkcjonariusze zatrzymali 59-letniego elczanina. W jego mieszkaniu znaleźli 583 paczki nielegalnych papierosów. Mężczyzna odpowie za wykroczenie skarbowe. Grozi mu kara grzywny. **him**

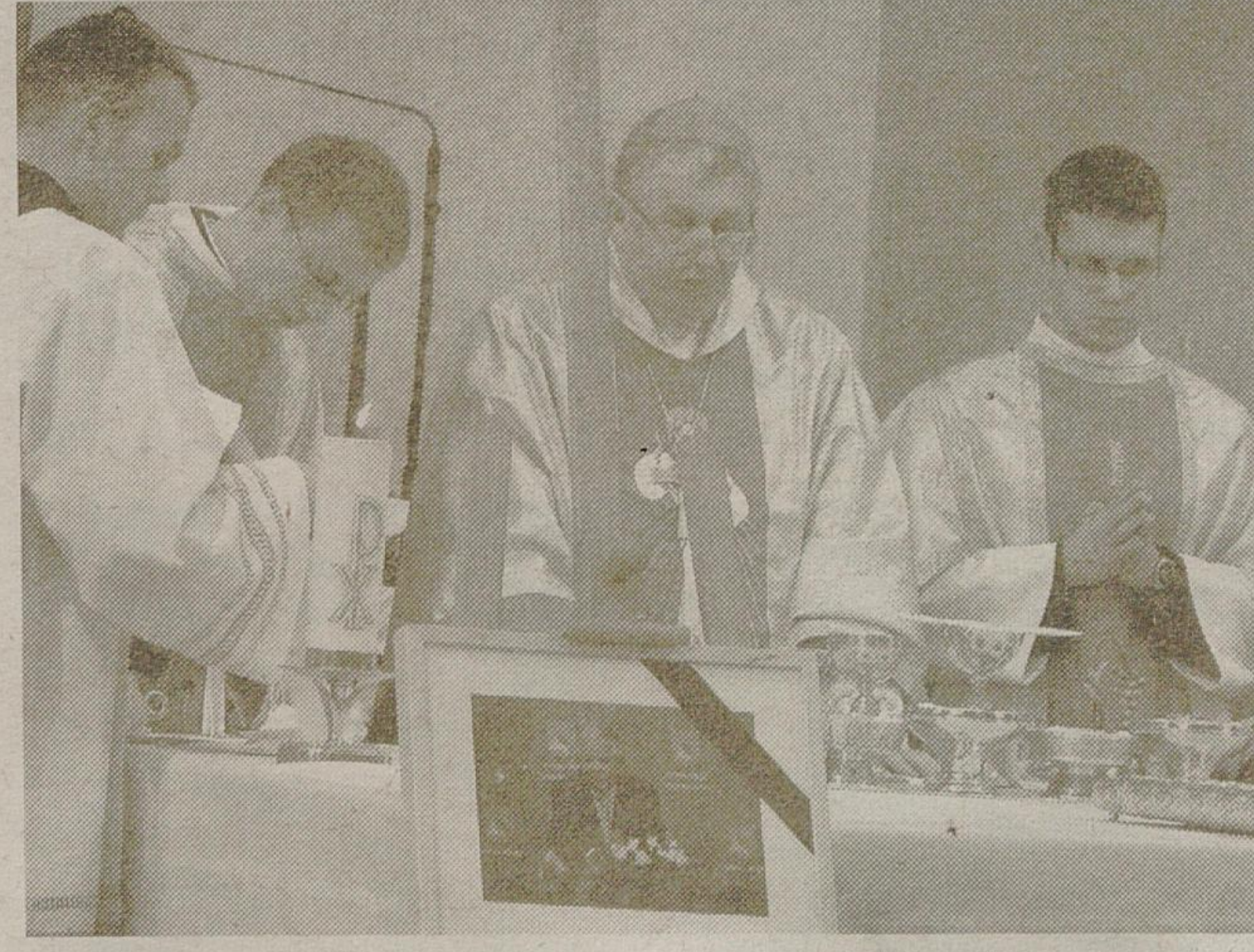
Elk w żałobie po katastrofie w Smoleńsku



Koło 300 osób przyszło w sobotę wieczorem na plac Jana Pawła II. Elczanie modlili się o beatyfikację Karola Wojtyły, oddali też hołd ofiarom Katynia oraz tym, którzy zginęli w tragicznym wypadku pod Smoleńskiem.



Elczanie łączą się w bólu z rodzinami zabitych. Wczoraj, w małej sali konferencyjnej urzędu miasta wystawiona została księga kondolencyjna. Wpisywać się możemy do soboty, 17 kwietnia, od godz. 7.30 do 22.



Wierni wypełnili Sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

Wczoraj o godz. 15 w kościele na osiedlu Konieczki biskup Jerzy Mazur odprawił mszę świętą w intencji prezydenta Lecha Kaczyńskiego i ofiar sobotniej katastrofy. **kat**



## Z policji

## ▲ Nielegalne papierosy, alkohol i zacier do produkcji bimbru.

W czwartek po południu policjanci z Białej Piskiej wspólnie z funkcjonariuszami służby celnej przeszukali dom oraz pomieszczenia gospodarcze należące do 47-letniego Andrzeja D. Znaleźli tam 830 paczek papierosów bez polskich znaków skarbowych akcyzy, 9,5 litra alkoholu i 200 litrów zacieru oraz sprzęt służący do produkcji alkoholu. Andrzej D. tłumaczył, że papierosy kupił na rynku, a że dużo pali, miał zamiar spalić wszystkie. Mężczyźnie grozi kara do 2 lat więzienia.

## ▲ Pijany i bez uprawnień.

W czwartek, ok. godz. 12.30 oficer dyżurny kętrzyńskiej policji otrzymał anonimowe zgłoszenie od mieszkańca miasta, że ze stacji paliw osobową ładą odjeżdża nietrzeźwy mężczyzna. Na miejsce pojechał patrol. Policjanci zatrzymali auto w Kruszewcu. Podczas rozmowy od Roberta W. poculi alkohol. 33-latek miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Nie miał natomiast uprawnień do kierowania pojazdami, stracił je kilka lat temu za jazdę po pijanemu. Mężczyźnie grożą 3 lata więzienia.

## ▲ Wyjął portfel z otwartej torebki.

W czwartek o godz. 10.40 kierowca autobusu relacji Kętrzyn – Warszawa zaalarmował policję, że na przystanku w Pręgowie zablokował drzwi pojazdu, ponieważ doszło w nim do kradzieży pieniędzy. Policjanci ustalili, że pasażerka położyła na siedzeniu otwartą torebkę. Gdy rozmawiała przez telefon komórkowy, mężczyzna siedzący za nią wziął z torebki portfel i wyjął z niego 270 zł. Portfel wyrzucił pod siedzenie. Gdy kobieta odkryła jego brak, zaalarmowała kierowcę autobusu. Do kradzieży przyznał się 33-letni Henryk N. Mieszkaniec gminy Kętrzyn stanie przed sądem. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

him

Mazury &gt;&gt; Oficjalne otwarcie sezonu dopiero w weekend majowy, ale...

## Na jeziorach są już żeglarze



Mimo że Jezioro Elckie nie leży na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich, to przez cały rok można zobaczyć na nim żeglarzy. Są to głównie dzieci, które uczą się żeglować.

## Co roku szlakiem Wielkich Jezior Mazurskich pływa około 60 tysięcy żeglarzy.

Paweł Tomkiewicz  
ptomkiewicz@wspolczesna.pl

Temperatura wody ma zaledwie kilka stopni Celjusza, ale to nie odstrasza prawdziwych wilków morskich. Pierwsi żeglarze pojawili się już na mazurskich jeziorach. Na treningi wypłynęli także elccy wioślarze.

## Parada na otwarcie

Oficjalne otwarcie sezonu, jak co roku, odbędzie się 2 maja w Giżycku.

– To już tradycja w naszym mieście. W długi weekend zazwyczaj jest ładna pogoda i przyjeżdża do nas kilka tysięcy turystów – mówi Paweł Czacharowski, zastępca burmistrza Giżycka.

Główną atrakcją jest parada łodzi. Oprócz żeglarzy biorą w niej udział także policjanci, strażacy i ratownicy z mazurskiego Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

– To jest symboliczne otwarcie sezonu, bo pierwsi żeglarze już płyną – mówi Zbigniew Kurowicki, prezes WOPR.

Ratownicy na jeziorach przez cały rok czuwają w czterech bazach. Od czerwca zaczną pełnić dyżury w trzech kolejnych. Wtedy na ratunek żeglarzom potrzebującym pomocy wyruszą z baz w Giżycku, Mi-

## Konkurs

Podczas otwarcia sezonu żeglarskiego 2 maja na Kanale Łuczajskim w Giżycku odbędzie się „Konkurs na najładniej udekorowaną jednostkę pływającą i przebraną załogę”. Na zwycięzców czekają nagrody. Za zajęcie pierwszego miejsca 1000 zł, drugiego – 700 zł i trzeciego – 500 zł. Zgłoszenia przyjmowane są do 30 kwietnia w wydziale promocji Urzędu Miasta w Giżycku albo 2 maja do godz. 11 przy stoisku promocyjnym.

kołajkach, Sztynorcie, Skłodowie, Węgorzewie, Łupkach i – po raz pierwszy w historii – z Okartowa. Dotychczas bezpieczeństwa strzegli tam

ratownicy z Mazurskiej Służby Ratowniczej.

## Na majówkę w rejs

Pierwszego w tym roku najazdu żeglarzy mazurscy WOPR-owcy spodziewają się na początku maja.

– Na pewno przyjedzie sporo turystów, ale mniej niż na poprzednią majówkę. Długi weekend w tym roku będzie trwał zaledwie trzy dni – dodaje Kurowicki.

Do sezonu przygotowują się także elccy WOPR-owcy. W piątek, po zimowej przerwie, zwodowali swoją łódź.

Statki Żeglugi Mazurskiej – największego armatora w regionie, jeszcze nie wypłynęły na jeziora. Ale na weekend majowy na pewno będziemy mogli wyruszyć w rejs.

## Gołdap &gt;&gt; Metal sprzedawała w skupie Zdemontowała i sprzedała 850 kg ogrodzenia

Krystyna A. od początku marca do 6 kwietnia po kawałku rozbierała ogrodzenie starego cmentarza w Gołdapi.

Metalowe części co kilka dni przewoziła do skupu złomu i sprzedawała. W transporcie pomagał jej inny

mieszkaniec Gołdapi. Krystyna A. zdemontowała ok. 850 kg ogrodzenia. Policjanci odzyskali 200 kg. W piątek kobieta przyznała się do kradzieży i dobrowolnie poddała się karze 5 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata.

him



Policjanci odzyskali 200 kg ogrodzenia

## Olecko &gt;&gt; Nowa elewacja, ścianka wspinaczkowa, winda dla niepełnosprawnych Zrujnowany budynek przy ul. Kopernika czeka remont. Powstanie tam Centrum Integracji Kulturalnej.

Przez lata straszyl swoim wyglądem. Wkrótce się to zmieni. Po generalnym remoncie, w budynku po byłym przedszkolu znów zacznie tętnić życie.

Na czas przebudowy z budynku przeniesione zostaną Warsztaty Terapii Zajęciowej. Tymczasowo mieścić się będą w oleckim domu dziecka.

Po zakończeniu modernizacji, w byłym przedszkolu znajdzie się również miejsce dla tamtejszej biblioteki, która do tej pory mieściła się w Regionalnym Ośrodku Kultury Mazury Garbate.

Zakres remontu jest tak szeroki, że równie dobrze budynek można by zrównać z ziemią i wybudować od nowa. Budowlancy nie tylko rozbiorą zniszczone elementy konstrukcyjne i zrobą nowe fundamenty. Budynek zostanie też docieplony, a robotnicy położą nową elewację. Prosty, płaski dach zamieni się w bardziej stromy – koper-

**Liczba dnia**

**2000000**

niemal tyle kosztować będzie gruntowna przebudowa budynku po byłym przedszkolu przy ul. Kopernika w Olecku

towy. Na posesji urządzony zostanie tzw. ogród zimowy.

Wewnątrz pojawi się winda dla niepełnosprawnych, ułożone zostaną nowe podłogi i posadzki, wymienione będą okna i drzwi. W planach jest również wymiana instalacji elektrycznej, przewodów telefonicznych, oświetlenia i alarmu.

Obiekt zostanie wyposażony w nowe meble, sprzęt biurowy oraz narzędzia

do pracowni technicznych, z których korzystają podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Zagospodarowany zostanie również teren wokół budynku. Powstaną tam nowe parkingi i brukowane chodniki. Byłe przedszkole utonie w zieleni. Zajmie ona teren o powierzchni 1,5 tys. metrów kwadratowych.

Projektanci nie zapomnieli również o młodzieży, która będzie korzystać z CIK. Na jego terenie wybudowana zostanie ścianka wspinaczkowa o wys. 2,7 m oraz betonowy stół do ping-ponga.

Prace ruszą lada dzień. Pod koniec marca olecki ratusz znalazł wykonawcę. Remontem zajmie się firma „Intrex” z Wieliczki. Mieszkańcy Olecka skorzystają ze wszystkich atrakcji dopiero w połowie listopada. Wtedy zakończy się remont i urządzanie CIK.



Białystok >> Dzieci niewidzące i niedowidzące wzięły udział w niezwykłych warsztatach

# Oto teatr bez barier



Dzieci niewidzące i niedowidzące oraz ich zdrowi rówieśnicy wspólnie tworzyli teatr cieni



Dla Gabrysi i Angeliki kontakt z niewidomymi nie był problemem

## Warsztaty teatralne

otwierają drzwi do kultury dzieciom niewidomym i niedowidzącym.

Andrzej Zdanowicz  
azdanowicz@wspolczesna.pl

**B**ardzo mi zależało na tym, by wziąć udział w tych zajęciach – mówi Gabrysia Topieluk ze Szkoły Podstawowej nr 34 w Białymstoku. – Zabawa i praca z dziećmi niewidomymi nie jest żadnym problemem. Niczym nie różnią się od nas.

## Teatr dla niewidomych

Od piątku do niedzieli trwały warsztaty teatralne w ramach projektu „Teatr bez barier”. Wzięły w nich udział dzieci niewidome i niedowidzące, ich rówieśnicy niemający problemów ze wzrokiem oraz osoby dorosłe.

Wspólnie poznawali tajniki powstawania sztuk teatralnych, które kierowane są także do osób niewidzących.

Przy okazji wspólnej pracy dzieci bardzo dobrze się integrują. Zabawa pomogła przełamać bariery dzielące osoby zdrowe i te mające problemy z widzeniem.

– W projekcie chodzi właśnie o to, aby przełamywać lęk u osób, które mają kontakt z niewidomymi – mówi

Małgorzata Sienkiewicz, koordynator projektu z Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku.

Uczestnicy projektu nauczyli się, jak należy komunikować się z osobami pozbawionymi wzroku. Dzieci bardzo szybko zrozumiały, że trzeba wszystko przekazywać za pomocą słów i dźwięków.

– Na początku było trochę strachu, ale szybko się przełamałyśmy – opowiada z uśmiechem Gabrysia.

## Usłyszeć, co dzieje się na scenie

Piątkowe warsztaty rozpoczęły się wykładem na temat audiodeskrypcji. Co to takiego? Audiodeskrypcja polega na opisywaniu obrazu za pomocą słów w taki sposób, aby osoba niewi-

doma wiedziała, co się wokół niej dzieje.

Później dzieci z grupy teatralnej MiniAmulet wystawiły spektakl pt. „Odkrywanie świata”. Było to przedstawienie z audiodeskrypcją.

Spektakl realizowano w konwencji teatru cienia. W jego przygotowaniu brali również udział rodzice.

Jak przygotowuje się taki spektakl, można było dowiedzieć się na warsztatach. Uczestnicy poznali zasady tworzenia teatru cienia, nauczyli się odpowiednich technik ruchu i ekspresji oraz emisji głosu.

## To pierwszy taki projekt

– Podobnej akcji w naszym kraju jeszcze nie było. Uczestnicy projektu podczas prac uczą się, jak powinny

wyglądać tego typu zajęcia – opowiada Małgorzata Sienkiewicz. – Dzięki wspólnym zajęciom dzieci dowiedziały się, jak osoba niewidoma może uczestniczyć w tworzeniu spektaklu teatralnego.

– Mamy nadzieję, że tego typu projekty pomogą przełamać bariery, jakie napotykają osoby niewidzące – mówi Barbara Szymańska z Fundacji Audiodeskrypcja. – Chcemy ułatwić im dostęp do kultury i teatru, a jednocześnie uwrażliwić osoby zdrowe na problem niedowidzenia.

W naszym regionie jest ponad 2 tys. osób z orzeczoną niepełnosprawnością z powodu niedowidzenia. Statystyki nie podają, ile jest osób całkowicie niewidzących, a ile niedowidzących. ▲

## Gmina Płaska >> Bezduszne przepisy

ZUS: Wujek to obcy człowiek.

Zasiłek pogrzebowy się nie należy.

akcja redakcja

**T**akie słowa usłyszał pan Edward, gdy starał się o zasiłek pogrzebowy po śmierci swego krewnego.

– Bezdusznosc ZUS-u jest straszna – twierdzi pan Edward z miejscowości Płaska w powiecie augustowskim. – Nie dość, że zmarła bliska mi osoba, to nerwy psuje mi jeszcze biurokracja.

Pan Edward mieszkał z wujem pod jednym dachem. Był jego opiekunem prawnym. Wuj przed śmiercią poważnie chorował. Nasz Czytelnik zajmował się nim. Gdy krewny zmarł, zorganizował pogrzeb.

Problemy pojawiły się, gdy pan Edward złożył do ZUS-u wniosek o wypłatę zasiłku pogrzebowego. Przyznano mu jedynie zwrot kosztów

pogrzebu. Właściwie tylko ich części.

– Musiałem przedstawić wszystkie faktury – żali się nasz Czytelnik. – Ubranie do trumny kupiliśmy jednak wcześniej, więc za nie zwrotu nie dostałem. Koszty stypy również nie zostały uwzględnione.

Pan Edward do pogrzebu musiał dopłacić parę tysięcy z własnej kieszeni.

Takie są przepisy.

Pełny zasiłek pogrzebowy to dwukrotność przeciętnego wynagrodzenia w kraju, czyli ponad 6 tys. zł. Przysługuje jedynie najbliższej rodzinie, to jest dzieciom, rodzicom oraz rodzeństwu. Wuj w świetle prawa jest osobą obcą, nawet jeśli ktoś sprawował nad nim opiekę prawną.

– To krzywdzenie ludzi, którzy i tak mają wiele powodów do smutku – komentuje pan Edward.

(azda)

## Nasz patronat >>

Kto czuje „Folk w wielkim mieście”

GW patronat

**W**iemy już, kto wziął udział w konkursie projektowania mody i poczuł „Folk w wielkim mieście”.

– Prace zgłoszone w tym roku do konkursu prezentowały bardzo wysoki poziom i jury postanowiło w związku z tym wyłonić 11 finalistów – mówi Wojciech Bokłago de Bof, prezes Stowarzyszenia na rzecz Muzeum Mody i Tekstyliów „ITE” w Białymstoku i jednocześnie przewodniczący jury.

Po obejrzeniu 20 zgłoszeń z Polski i Wielkiej Brytanii, jury zakwalifikowało do finału: Joannę Targoń (Wrocław), Justynę Mirończuk (Białystok), Małgorzatę Siemiończyk (Liverpool), Barbarę Karazin (Białystok), Marcina Stefaniaka i Pata Guzika (Kraków), Bartosza Malewicz (Białystok), Urszulę Pierelotkin (Choroszcz), Lenę Loustan (Białystok), Emilię Krysiwicz (Białystok), Ewelinę Lewczuk (Białystok), Natalię Susoń (Białystok).

Ich prace obejrzymy pod koniec kwietnia w białostockim kinie Forum (ul. Legionowa 5). (uk)

## Opinie

Naszych internautów poruszył tekst o motocykliście, który zginął w wypadku. Oto niektóre komentarze.

▲ Nick: Darek

www.wspolczesna.pl

Pytanie – czy droga nr 19 to tor wyścigowy, nie wspomnę o ul. Suchowolca, bo to miasto? Drugie pytanie – czy jego kolega, który się z nim ścigał, udzielił mu pomocy? Trzecie – czy ci pajace na motorach (mowa o pajacach – nie o ludziach) są normalni?

▲ Nick: ryder

www.wspolczesna.pl

Po pierwsze, to nie wiadomo czy się ścigali, oni zazwyczaj jeżdżą obok siebie. Po drugie, ten co zmarł został wystrzelony zza kierownicy na 30 metrów, przy czym w nic nie uderzył (zakładam, że wjechał przednim kołem w dziurę w na-

wierzchni: /) Po trzecie, nie uderzył w busa, tylko został rozjechany 30 metrów dalej, gdy już leżał po wywrocie. Szkoda chłopaka (...) Dla mnie to zagrożeniem są kierowcy takich właśnie busików, co komentując wypadek, w którym zginął młody człowiek, tekstem typu „idzie wiosna...”

▲ Nick: Gość

www.wspolczesna.pl

Nie nam to osądzać, a na pewno nie tym, którzy tego nie widzieli. Więc nie wypowiadajcie się o tym, po czyjej stronie leży winą, ani nie piszcie swoich mądrości przeplatanych obelgami, przekleństwami. Pomyslcie, jak czuje się rodzina... (ew)



ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ  
REDAKCJA NIE ODPOWIADA

## Biuro Ogłoszeń

# online

Nadaj  
drobne  
przez  
internet

[www.wspolczesna.pl/nadaj](http://www.wspolczesna.pl/nadaj)

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE  
do Gazety Współczesnej

# SMS-em

Jak zlecić ogłoszenie?

1. Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zaczni od podania kodu złożonego z nazwy naszej gazety, czyli WSP i numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po kropce - jego treść. Całość powinna wyglądać tak (prosimy nie używać polskich znaków): **WSP09.kupię mieszkanie, tel. 123456**
2. Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer 91968. Każdorazowe przesłanie SMS wiąże się z naliczeniem opłaty przez operatora w wysokości 23,18 PLN z VAT (19 PLN + VAT).
3. Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Reklamy, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
4. Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
5. Wiadomość SMS pod numer 91968 może być przesłana przez Ogłoszeniowca raz na 15 minut.
6. Dozwolona liczba znaków w SMS-ie (wraz ze spacjami i interpunkcją) nie może przekroczyć 130.
7. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej [www.wspolczesna.pl](http://www.wspolczesna.pl)



### Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS

- 01 Praca/zatrudnię
- 02 Praca/szukam pracy
- 03 Automoto/kupię
- 04 Automoto/sprzedam
- 05 Automoto/inne
- 06 Automoto/inne
- 07 Nauka
- 08 Nieruchomości/sprzedam
- 09 Nieruchomości/kupię
- 10 Nieruchomości/poszukuję
- 11 Nieruchomości/zamienię
- 12 Nieruchomości/wynajmę
- 13 Nieruchomości/stancje
- 14 Komputery
- 15 Turystyka
- 16 Zwierzęta
- 17 Biznes
- 18 Rolnictwo/sprzedam
- 19 Rolnictwo/kupię
- 20 Różne/sprzedam
- 21 Różne/kupię
- 22 Różne/inne
- 23 Maszyny i urządzenia
- 24 Materiały budowlane
- 25 Życzenia
- 26 Zakupy
- 27 Zdrowie
- 28 Usługi

### INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

Media Regionalne Spółka z o.o. informuje, że dane osobowe Ogłoszeniowców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę „Gazety Współczesnej” wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdania finansowego. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniowcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

### KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

wyd. codzienne - jedna linia: **5,50 zł**, wyd. magazynowe - jedna linia: **11 zł**  
łącznie z adresem (telefonem)

|         |         |         |         |         |         |         |         |         |          |
|---------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|----------|
| 1 linia | 2 linia | 3 linia | 4 linia | 5 linia | 6 linia | 7 linia | 8 linia | 9 linia | 10 linia |
|         |         |         |         |         |         |         |         |         |          |

W jednej linii ogł. mieści się około 47 znaków (w pierwszej linii 43 znaki). Za znak uważa się każdą literę, cyfrę, przerwę między wyrazami, nawias, znak interpunkcyjny. Zapis numeru tel. (0-00)000-00-00, kom. 0-000-000-000

Ilość publikacji: wyd. zwykłe, wyd. magazynowe

1 linia: ☐ x 5,50,- ☐ x 11,00,-

2 linie: ☐ x 11,00,- ☐ x 22,00,-

3 linie: ☐ x 16,50,- ☐ x 33,00,-

Upoważniam Media Regionalne Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupon przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 7818800090000001101214002 można również przesać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. Św. Mikołaja 1 z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Wydania codzienne gazety; poniedziałek - czwartek, wydanie magazynowe: piątek.
4. W cenie został wliczony podatek VAT 22%.
5. Ważne są tylko kupony wycięte z gazety.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez Media Regionalne Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

|                                         |                                        |                                     |                                    |                                       |
|-----------------------------------------|----------------------------------------|-------------------------------------|------------------------------------|---------------------------------------|
| <input type="checkbox"/> UBEZPIECZENIA  | <input type="checkbox"/> PRACA         | <input type="checkbox"/> AUTO MOTO  | <input type="checkbox"/> ROLNICTWO | <input type="checkbox"/> ZAKUPY       |
| <input type="checkbox"/> NAUKA          | <input type="checkbox"/> zatrudnię     | <input type="checkbox"/> kupię      | <input type="checkbox"/> kupię     | <input type="checkbox"/> hurtownie    |
| <input type="checkbox"/> TURYSTYKA      | <input type="checkbox"/> szukam pracy  | <input type="checkbox"/> sprzedam   | <input type="checkbox"/> sprzedam  | <input type="checkbox"/> sklepy       |
|                                         |                                        | <input type="checkbox"/> naprawy    | <input type="checkbox"/> kupię     | <input type="checkbox"/> producenti   |
|                                         |                                        | <input type="checkbox"/> autocalamy | <input type="checkbox"/> sprzedam  | <input type="checkbox"/> antykwariaty |
|                                         |                                        | <input type="checkbox"/> inne       | <input type="checkbox"/> inne      |                                       |
| <input type="checkbox"/> USŁUGI         | <input type="checkbox"/> NIERUCHOMOŚCI | <input type="checkbox"/> ZWIERZĘTA  | <input type="checkbox"/> RÓŻNE     | <input type="checkbox"/> KOOPERACJA   |
| <input type="checkbox"/> budowa, remont | <input type="checkbox"/> kupię         | <input type="checkbox"/> kupię      | <input type="checkbox"/> kupię     | <input type="checkbox"/> HYDRAULIKA   |
| <input type="checkbox"/> AGD, RTV       | <input type="checkbox"/> sprzedam      | <input type="checkbox"/> sprzedam   | <input type="checkbox"/> sprzedam  |                                       |
| <input type="checkbox"/> transport      | <input type="checkbox"/> poszukuję     | <input type="checkbox"/> zamienię   | <input type="checkbox"/> zamienię  |                                       |
| <input type="checkbox"/> inne           | <input type="checkbox"/> wynajmę       | <input type="checkbox"/> stancje    | <input type="checkbox"/> stancje   |                                       |
| <input type="checkbox"/> MEBLE          | <input type="checkbox"/> stancje       | <input type="checkbox"/> stancje    | <input type="checkbox"/> stancje   |                                       |

### PRACA

#### ZATRUDNIĘ

AUGUSTÓW do gospodarstwa rolnego 506-178-123.  
DO rozbioru mięsa wieprzowego, doświadczenie, 508-068-660.  
DODATKOWA praca. 791-557-511  
KIEROWCĘ kat. B,C,E - kraj i zagranicą. 604-488-716.  
MECHANIKA samochodowego z doświadczeniem, na dobrych warunkach. 600-017-511.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE „POLBUD”  
ZATRUDNI KIEROWNIKÓW KONTRAKTU,  
KIEROWNIKÓW BUDÓW, INŻ. BUDÓW I  
SPECJALISTÓW W DZIALE OFERTOWANIA,  
TEL (85)730-59-01 FAX (85)730-59-05,  
POLBUD@POLBUD.COM.PL

PRZYJMĘ do pracy w barze dziewczynę z łomży, 500-201-146.

ZAKŁADY Mięsne NETTER zatrudnią sprzedawczynię na stoisko mięsne w Elku. Zainteresowanych prosimy o kontakt, 600-380-767.

ZATRUDNIĘ mężczyznę lub małżeństwo w gospodarstwie rolnym. 500-186-499.

### AUTOMOTO

#### KUPIĘ

KAŻDĄ starą Toyotę. 500-100-099, 600-879-067.  
KAŻDĄ, do remontu, kasacji, 503-163-134.

#### SPRZEDAM

ASTRA II (1999) 1.6+ gaz, kombi, 509-081-253.  
CITROEN C5 kombi, (2002), automat, 784-011-064.  
JAWA 350 (1981), 1.200 zł. (85)741-05-28.  
MERCEDES 208, 1994r, 518-362-475.  
NISSAN Terrano II. 2001r. 28000 zł. 662-961-202  
OPEL Astra kombi 2.0 DTL 16V '99. 698-865-319.  
OPEL combo diesel (2003), 601-485-191.  
OPEL Omega, 1992r., gaz, 603-757-395.  
PRZYCZEPA campingowa Hobby de Lux (1984), z przedsiönkiem, stan bdb, 608-523-559.  
PRZYCZEPA Kogel 12t, 7x260 m. 606-633-374  
SKODA octavia (1998) 1,6 B+gaz. 505-751-394 po 19.00.  
SPRZEDAM Audi A4 1999 6-biegowa, 502-784-111.  
VW caddy 1,9 SDI (2001), 601-485-191.  
VW Sharan 1.9 TDI, 1998, 664-997-091,  
692-975-242

#### CZĘŚCI

**HAKI HOŁOWNICZE**  
DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU  
BOKSY DACHOWE • BAGAŻNIKI ROWEROWE  
**rameder.** hity cenowe  
bezpóśrednia wysyłka  
tel. 085-6757-306 fax 085-6757-315  
[www.hakihol.pl](http://www.hakihol.pl)

CZĘŚCI do wszystkich typów samochodów, kasacje.  
[www.kon-pol.pl](http://www.kon-pol.pl), (85)715-27-95, 501-206-406.

DAEWOO, Fiat części, Sienkiewicza 77. (85)654-53-35

OPEL sklep - KRUCZA 7. (85)745-30-23.

OPONY, felgi, koła 13-18, od 40 zł. 698-195-597.

#### AUTOKOMISY

AUTOKOMIS Premium skup - sprzedaż - zamiana, pranie tapicerki samochodowych, Białystok 1000-lecia P.P 39 zapraszamy, 0601-850-700.

EURO-MOT ul. Octowa 8, przyjmujemy samochody, (85)745-47-89, 514-915-280.

#### INNE

AUTOHOLOWANIE 24h, kraj, zagranica, 604-359-907.

### ZAKUPY

#### HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. Białystok ul. Kleeberga 22, (85)664-72-11, 602-393-013.

NOWO otwarta hurtownia odzieży używanej. Atrakcyjne ceny. Białystok, ul. Popiełuszki 115, magazyn 12. Czynne: Pn - Pt w godz. 10.00-17.00, 511-764-314.

Wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia  
Panu dr. n. med.

**BOGUSŁAWOWI  
FALKOWSKIEMU**  
z powodu śmierci

**OJCA**

składają:  
Dyrekcja i pracownicy  
SPZOZ w Augustowie

### NIERUCHOMOŚCI

#### SPRZEDAM

74M2, I piętro, blisko centrum, budynek kameralny z cegły, taras 7m2, 325.000zł, tel: 500-088-250  
ATRAKCYJNE 50m2, lub wynajmę. 698-875-023.  
BEZPOŚREDNIO 3-pokojowe, wykończone komfortowo, z pełną zabudową AGD, na osiedlu Sybiraków, 375.000,- do negocjacji, 530-808-127.  
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.  
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.  
BUDOWLANA 1450m2, gaz, prąd. 509-109-719.  
BUDOWLANA 1500m2, media, dojazd MPK, warunki zabudowy, Juchnowiec. 506-767-122, 503-646-445.  
BUDOWLANA 700 Goniądz 32000. 602-152-474.  
DOM 240m2, działka 700m2. Rajgród, 798-249-339.  
DOM w Supraślu bez pośredników. 601-486-885.  
DZIAŁKI nad jeziorem Tajno k/ Rajgrodu. 501-262-772.  
GARAŻE blaszane, bramy garażowe. Dowóz, montaż - gratis. Cały kraj. Raty! [www.konstal-garaze.pl](http://www.konstal-garaze.pl), (85)667-21-08, (89)741-38-75, 503-073-111  
GARAŻE blaszane. Transport, montaż gratis! Raty! 512-245-075, (85)733-52-11, [www.RobStal.pl](http://www.RobStal.pl)

GARAŻE, blaszaki- tanio, 0505-126-033  
LUB wynajmę lokale -centrum Moniek, na biura, usługi, sklepy, aptekę, gastronomię. 501-262-772.  
SIEDLIKO 0,57ha Świridy. (22)353-45-90.  
SUWAŁKI, DOM murowany, działka 1700m2, budynek gospodarczy z garażem, 695-920-388.

#### WYNAJME

2-POK, centrum, 900 zł +liczniki. 603-660-665.  
350 m2 magazyn -do wydzierżawienia 607-372-235.  
BAZAR Włókiarz lok. 166. 512-777-141.  
NOWA hala magazynowa 660m, wys. 6m +biuro 180m. Duży plac utwardzony, dobra lokalizacja, 509-551-401.  
PODDASZE z łazienką, os. Dziesięciny. 503-943-621.

### NAUKA

#### KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy, (085)732-76-85.

### TURYSTYKA

\*\*\*\*BELGIA, Holandia, Niemcy -soboty, niedziele, DVD, klimatyzacja, 602-664-771, (85)747-00-01.  
\*SOBOTA, wtorek, środa- Belgia, Holandia, Niemcy. (85)73-94-179.  
AALSMEER, HOLANDIA, BELGIA, 518-349-303.  
AALSMEER, HOLANDIA, Belgia: szybko, komfortowo, pod wskazany adres: piątek, sobota, 518-349-303.  
ANTWERPIA, Belgia, Holandia, środa, piątek, sobota, niedziela, komfortowe mercedesy, video, klima. 608-835-822, (85)662-16-00.  
ANTWERPIA, Belgia, Holandia, środa, piątek, sobota, niedziela, komfortowe mercedesy, video, klima. 608-835-822, (85)662-16-00.  
BELGIA, Holandia czwartek -środa, 502-701-966.  
BELGIA, Niemcy, Holandia wtorki, środy, 0880-516-043, 0504-180-402.

### ZWIERZĘTA

SUCZKA terier, tel. 514-438-848.

### BIZNES

BIURO RACHUNKOWE GM KSIĘGOWOŚĆ ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY FIRMY OFERUJĄC PEŁNĄ OBSŁUGĘ KSIĘGOWO - PODATKOWĄ, PIERWSZE 3 M-CE 50% TANIEJ, TEL./FAX (85)831-13-15, 504-170-340.

#### KREDYTY

**POGOTOWIE kredytowe,**  
**całe województwo dzwoń**  
**lub wyslij SMS-a**  
**(662)286-709**  
**(85)742-17-51 Profi Credit**

#### POŻYCZKI

\*CHWILÓWKA! Pożyczka, wypłata natychmiast, bez zbędnych formalności, ubezpieczenie assistance dla pożyczkobiorcy, korzystna oferta, 600-700-304.

LOMBARD pożyczki pod zastaw. (85)742-13-40.

POŻYCZKA 500 zł, natychmiastowa, całe województwo, bez zaświadczeń, (85)732-30-22.

POŻYCZKI gotówkowe, wysoka przyznawalność, bez BiK, bez opłat wstępnych (801)700-999, (85)742-04-63.

POŻYCZKI pozabankowe na wszystko! 608-248-165.

### ROLNICTWO

#### KUPIĘ

\*\*\*\*\*Kupię bydło pourazowe, wybrakowane, maciory, knury. Najwyższe ceny. Przyjazd w dniu zgłoszenia. Wystawiamy przemieszczenia z pieczęcią. Faktura. Wyrejestrowanie. 507-367-541.

\*\*\*\*\*FIRMA kupi bydło pourazowe, wybrakowane, maciory, knury. Najwyższe ceny. Przyjeżdżamy w dniu zgłoszenia. Wystawiamy przemieszczenie z pieczęcią, faktura wyrejestrowanie, 669-955-408, 695-187-861.

BYDŁO pourazowe, maciory, knury. Płatne gotówką lub po uboju. Dojazd 24 gh/dobe.Suwałki, Grajewo, Białystok., 513-797-173.

KNURY skupuję, tel. (85)685-22-45, 692-212-230.

SKUP bydła pourazowego, byle suwańskie (maciory). Najwyższe ceny, 508-694-061.

SKUP bydła pourazowego, byle suwańskie (maciory). Najwyższe ceny, 508-694-061.

SKUP bydła pourazowego. do 5 zł., 516-347-901.

SKUP koni, źrebiąt., (029)752-38-56, 0603-651-516.

#### SPRZEDAM

\*NUPRID 600 FS Długotrwała ochrona kukurydzy (drutowce). ZEAGRAN KOMPLET 5 L/3 ha Powschodowa ochrona kukurydzy przed chwastami, tel. 86/275-52-37, kom. 660-684-311.

\*ŚRODKI ochrony roślin, folia do sianokiszonki, sznurek, siatka, nawozy dolistne - oferuje Hurtownia RADOMIR. Czyżew, ul. Nowa 6, tel 86/275-52-37, kom. 660-684-311.

\*TANIO opony traktorowe i inne. Hurtownia Gumpol Zambrów, ul. Magazynowa 18 (POLMOZBYT), 86/271-35-11, 86/271-35-36.

BIZON ZO-50, jałówka cielnia (kwiecień). (86)273-15-01

CIĄGNIK International 100 KM z Turem. 663-437-988.

CIĄGNIK Masey - 2645, 130 KM, 1986 . 516-242-412.

KASZTANKA lat 7, spokojna , wyżrebienie -koniec maja, zaprzęgana. (85)719-19-89.

KLACZE zrebne 3 szt. k/Rajgrodu. 512-342-188.

KULTYWATORY 3-4 m, siewnik. k.Grajewa 663-437-988

MIESZANKA zbożowa, pszenżyto 60t, 728-326-384.

NAWOZY, OTREBY, WĘGIEL Z DOWOZEM, 18-423 PRZYTYŁY, 600-074-966.

NAWOZY, węgiel. Białaszewo k/Grajewa. 516-163-909.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówek mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.

PRASA belująca Z-297/1. 506-166-742.

PRZYCZEPĘ 16 ton do bel, 793-743-320.

SIANOKISZONKA bele 35 szt. 40 zł. (86)273-30-73

SIEWNIK Amazone 2,5 m. k/Grajewa. 663-437-988.

TURA do New Holland (2007). 793-743-320.

URSUS 1224 (1987). (86)476-08-16.

URSUS C-360 , 1984 r, rozrzutnik „2”. 509-148-601.

WYDZIERŻAWIĘ 22 h ziemi. Konowały, 506-916-993.

ZBIORNIKI do mleka, belarki, siewniki do kukurydzy, ciągniki, przewracarki, zgrabiarki, 504-252-839.

ZBIORNIKI mleka 500-1600 l, serwis, montaż. Dojarki przewodowe. Sklep. (86)272-67-97, 502-534-434.

### RÓŻNE

#### KUPIĘ

KUPIĘ deskę z ofisem. 665-090-099

KUPIĘ las, 692-092-525.

PAPIERÓWKĘ sosnową, każdą ilość. 511-528-265.

#### SPRZEDAM

GARAŻE- blaszaki najtaniej! Raty. [www.blaszaki.com](http://www.blaszaki.com), (089)542-83-71, (058)762-95-12, (018)334-08-10.

NARYBEK kroczek. 694-977-464 od 16.04.

PALETY drewniane. 511-528-265.

SPRZEDAM drewno opałowe, 692-092-525.

### ZDROWIE

#### GINEKOLOG

GABINET ginekologiczny, Lipowa 6, 602-170-344.

#### PSYCHIATRA

ODTRUCIA alkoholowe -profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 604-8



**BIOTERAPIA**

KOMPUTEROWE badanie zdrowia, (85)743-23-29.  
RZUC palenie, Starobojarska 8, (85)743-23-29.

**MATERIAŁY  
BUDOWLANE****SPRZEDAM**

TARCICE na konstrukcje szkieletowe 798-09-66-70.

**USŁUGI****AUTOMOTO**

AUTOHOLOWANIE 24h busy, maszyny rolnicze,  
502-567-804, 509-337-171, (85)743-38-81.

**TYNKARSKIE**

TYNKI agregatem, Suwałki, okolice., 0510-412-369.  
TYNKI tradycyjne agregatem, 502-053-516.  
TYNKI tradycyjne agregatem, 607-517-308.  
TYNKI tradycyjne agregatem, solidnie. 784-998-940.

**BUDOWA, REMONT**

A. Izbicka, polbruk, starobruk, żwir. 608-420-877  
**ADAPTACJA** poddaszy, glazury i ogrzewania budynków,  
struktury, Suwałki, okolice, 0510-412-369.  
**ADAPTACJA** poddaszy, sufity podwieszane, remonty,  
glazura, terakota, szpachlowanie. 514-753-509.  
**AUTOMATYKA**, bramy, drzwi, serwis, (085)663-26-39.  
**BRUKARSTWO** www.ulozpolbruk.pl, 511-181-711.  
**BUDOWA** budynków pod klucz, 605-300-397.  
**BUDOWA** domów, obór, krycie dachów, 509-319-750.  
**BUDOWA** domów, obór, usługi koparką, 604-510-292.  
**BUDOWLANE**, remontowe, klinkier, 663-225-777.  
**DOCIEPLENIA**, remonty, 603-424-784.  
**DOCIEPLENIA**, remonty, instalacje. 507-746-189.  
**DOMY** z drewna i domy z gliny. www.bajkowedomy.pl  
**GLAZURA**, panele, remonty, 10% zniżki. 783-511-894.  
GLAZURY, kominki, granit. Solidnie, 504-353-517.

INPEKTOR nadzoru, kierownik budowy, 502-272-330.  
KIEROWNIK budowy stany surowe, 694-161-273.  
KOMINKI - montaż, sprzedaż - tanio, 791-234-024.  
KOMPLEKSOWO remonty i budowy, 609-390-356.  
KOPARKO - ładowarką, solidnie, tanio. 608-588-447.  
ŁAZIENKI, glazura, panele, malowanie, 606-501-572.  
MALOWANIE, szpachlowanie, niedrogo.  
(85)65-34-754.

MALOWANIE, szpachlowanie, remonty. 665-063-930.  
OGRODZENIA, klinkier, remonty. Suwałki,  
606-588-365.  
PIASKOWANIE u klienta. 606-206-149.  
POLBRUK, odwodnienia, trawniki, 507-569-350.  
POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.  
POSADZKI agregatem od 9 zł/mkw, 509-894-878.  
POSADZKI agregatem solidnie, 607-688-187.  
POSADZKI agregatem, solidnie. 508-724-359.  
POSADZKI agregatem, solidnie. 511-661-237.  
POSADZKI i tynki agregatem. 605-300-397.  
REMONTY kompleksowo, solidnie. 508-243-031.  
REMONTY wnętrz, glazura, hydraulika, 512-176-190.  
REMONTY, wykończenia, regipsy, 508-662-776.  
SIŁOSY na kiszonce - własne szalunki, tel,  
605-300-397.  
STUDNIE abisyńskie, głębinowe, solidnie! 504-320-592.  
STUDNIE głębinowe tanio, sprawdź!, 600-772-149.  
STUDNIE GŁĘBINOWE, ODWIERTY. 666-566-556.

STUDNIE, pompy ciepła. 0604-651-727.

SUCHE tynki, szpachlowanie, malowanie,  
509-114-550.

TYNKI cementowo-wapienne i gipsowe, kompleksowe  
wykończenia wnętrz, konkurencyjne ceny,  
500-210-895.

TYNKI gipsowe, suche tynki, 509-114-550.

TYNKI gipsowe, docieplenia, remonty, 518-770-019  
UKŁADANIE kostki, profesjonalnie, 508-784-869.  
UTWARDZANIE placu betonem. Projekty UE.  
tel. 605-300-397.  
WYKOŃCZENIA wnętrz - Solidna firma. 605-459-816.  
WYKOŃCZENIE wnętrz, docieplenia, 693-121-622.

**OGRODZENIA**

KLINKIER, fundamenty, siatka. 600-220-366.  
PRODUCENT ogrodzeń betonowych, metalowych, bram,  
balustrad, siatki, słupki, podmurówki, tania stal i  
profile, montaż, tel. 609-554-376, (85)731-08-97.  
WYKONAM ogrodzenia z siatki, płyt betonowych itp.  
Szybko i solidnie! Faktura Vat. tel. 662-078-115.

**ELEKTRYCZNE**

INSTALACJE elektryczne. Odbiór, 604-672-605.

**CYKLINOWANIE**

CYKLINOWANIE. 662-686-057, (85)674-62-33.  
PROFESJONALNIE, kompleksowo. 798-965-039

**HYDRAULICZNE**

HYDRAULIKA -kompleksowo, 691-765-835.

**OGŁOSZENIA  
Z OSTATNIEJ  
CHWILI****AUTOMOTO****CZĘŚCI**

WSZYSTKIE -Mercedes sprinter CDI, 503-136-520.

**NIERUCHOMOŚCI****SPRZEDAM**

3-POK. 59,4 m2, Vllp. Scaleniowa, 225.000 zł.  
602-237-744

**ZDROWIE****PSYCHIATRA**

ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Kropiówki,  
nerwice, depresja. Terapia (NFZ). NZOZ - VIRTUS,  
Antoniuk Fabr. 10 Białystok, (85)661-53-33.

**USŁUGI****BUDOWA, REMONT**

STANY surowe, budowa domów. 502-741-315.

KOTŁOWNIE, instalacje CO, wodne. 794-350-882.

KOTŁOWNIE. Instalacje. Solidnie, 604-672-605.

PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne. 668-401-313.

**NAPRAWA AGD**

PRALKI, lodówki, teren, 606-342-131, (85)743-18-47.

**NAPRAWA RTV**

NAPRAWA RTV i LCD, (85)661-76-31, 602-120-966.

**CZYSZCZENIE DYWANÓW**

CZYSZCZENIE dywanów, futrzaków, tapicerki, żaluzji.  
Odbieramy, odwozimy, 607-149-302.  
PRANIE dywanów, tapicerek meblowych i sam. łomża,  
502-482-856.

**OKNA I DRZWI**

ATESTOKNA tanio. Handlowa 7. (85)652-70-71.

BIAŁOSTOCKA Fabryka Okien, Pogodna 22, ceny  
hurtowe, ekspresowe terminy, raty, (085)742-20-08.  
OKNA PCV bezolowiowe, 5 i 6- komorowe. Biuro  
Handlowe Producenta. Antoniuk Fabryczny 22.  
Profesjonalny montaż, raty. (85) 654-11-83, (85)  
654-11-83.

OKNA PCV, najniższe ceny w mieście, profesjonalny  
montaż. (85)746-14-46, 600-380-772, 602-488-413  
OKNA, drzwi, solidnie. www.atros.pl, (85)744-42-22.

**DACHY**

ALPINIŚCI pomalują każdy dach. 880-255-943.

AZBEST - utylizacja, demontaż. 500-016-314.

DACHY z wióra, (87)516-15-62, 663-201-446.

DACHY, krycie, remont, 504-865-389.

DACHY, naprawa www.servisdachowy.pl,  
504-080-843.

DACHY, więzby, krycie. 512-220-649.

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

KRYCIE dachów, materiały, 507-652-188.

KRYCIE, naprawy, obróbki, podbitki. 516-035-801

KRYCIE, więzba, budowa poddaszy. Elewacje,  
ocieplenie domów. Suwałki, okolice, 0501-564-471.

PAPĄ termozgrzewalna, solidnie, 516-321-649.

**ŚLUSARSKIE**

BALUSTRADY, meble ze stali nierdzewnej 781-933-672  
BALUSTRADY, ogrodzenia, bramy, inne. 668-238-025.

**TRANSPORT**

6,12,18T żwir, piasek, ziemia, wykop cat 602-776-669  
AUTOLAWETA do 4 t. 601-735-558.

BUS (12 m3), transport -tanio. 604-350-993.

**INNE**

\*NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5.000 zł.  
Wystawa Białystok, 601-566-181.

NAGROBKI granitowe, w dobrej cenie. 601-924-904.

NAGROBKI granitowe. Najniższe ceny. 601-912-474

www.jan-sobczak.pl

OGRODY, nawadnianie - najtaniej !!!, 604-590-996.

**ROLNICTWO**

NAPRAWA pomp do beczkowozów, 692-443-733.

**MATRYMONIALNE****BIURA MATRYMONIALNE**

MARIAŻ, (85)675-13-15, 604-167-379.

**AUTOGIEŁDA**

FIAT panda, 1.2, 2005, I wl., bezwypad., serwis., radio  
CD, opony zima + lato, 55 tys. km, 14.900 zł, 601  
850-700.

CINQUECENTO 700, 1995, stan bdb, 1.200 zł, 507  
049-587.

FIAT uno 900, 5 drzwi, niebieski, 2002, 2.800 zł, 604  
959-599.

FORD focus, 1.8TDi, 2002, 5 drzwi, 1q4.900 zł, 693  
168-660.

FORD focus, 1.8TDi, 5 drzwi, fiolet met., 14.500 zł,  
516 957-043.

FORD focus, 1.6 TDCi, 2006, 28.000 zł, (85) 6539-  
0402, 606 423-999.

FORD focus, 2004, kombi, full opcja, 18.800 zł, 507  
363-203.

FORD focus, 2006, 1.6 16V, 25.900 zł, (85) 6539-  
402, 606 423-999.

FORD transit, 6-osob., 2001, 16.700 zł, 602 365-600.

FORD transit, kontener + VAT, 25.500 zł, (85) 6539-  
402, 606 423-999.

FORD galaxy, 1.9TDi, 110 KM, 1q997/98, srebrny,  
klimatronik, pełna elektryka, alufelgi, 7 foteli, 17.600  
zł, 602 124-942.

FORD maverick, 4 x 4, 2.7 diesel, 1994, uszkodzony  
bok, niebieski met., 6.500 zł, 604 959-599.

IVECO 35 C11, wywrotka, 2002, paka 2.10 x 3.60,  
28.500 zł, 602 347-456.

JEEP grand cherokee, 4.0 + gaz, 1994, 4 x 4, offroad,  
bezwypad., pełna opcja, stan bdb, zamiana, 12.900  
zł, 601 850-700.

LANDROVER 4 x 4, 2.0TDi, klima, 1998, 18.600 zł,  
(85) 711-47-75, 604 241-572.

MITSUBISHI space star, 1.6B, 2004, kupiony w  
salonie, klimatyzacja, 16.800 zł, 604 959-599.

MAZDA 626, 2.0B + LPG, 1991, el. szyby, alufelgi,  
1.800 zł, 793 951-516.

MAZDA 323, 1.7D, 1993, dwa kompl. kół, 3.200 zł,  
509 365-017.

MAZDA 626, 2.0D, 1992, sedan, stan bdb, 3.500 zł,  
507 049-587.

MERCEDES ml, 2.3 benz., 1998, stan bdb, zamiana,  
31.000 zł, 507 049-587.

MERCEDES A 140, 1.4 benz, 1999, stan bdb, 10.500  
zł, 507 049-587.

MERCEDES 124, 2.3b + gaz, 1993, stan bdb, 6.300  
zł, 507 049-587.

MERCEDES C 180, I wl., idealny, 1996, 11.900 zł, 503  
447-663.

MERCEDES sprinter 211, 2005, stan bdb, 39.600 zł,  
602 365-600.

MERCEDES sprinter 211, 2005, 6-osobowy, 39.500 zł,  
602 365-600.

MERCEDES E- 220D, 1996, 15.000 zł, (85) 711-47-  
75, 604 241-572.

MERCEDES E 200, 2.2CDi, 2001, sedan, 18.500 zł,  
502 501-644.

MERCEDES C 180, sport coupe, 31.000 zł, (85) 6539-  
402, 606 423-999.

MERCEDES C klasa, 2.2D, 1996, stan db, zamiana,  
10.800 zł, 505 512-062.

MERCEDES A klasa, 1.4B, opłacony, 1998, 11.750 zł,  
504 258-822.

MERCEDES vito, 2.2CDi, 2000, zamiana, 15.500 zł,  
513 045-904.

OPEL omega, 2.0 16V, 1997, klima, alufelgi, 5.800 zł,  
667 557-709.

OPEL astra classic, 2000, 1.4 benz. + gaz, 12.000 zł,  
503 943-907.

OPEL astra II, 1.7TD, 1999, 5-drzwiowy, granatowy, 2 x  
airbag, wspomag., stan bdb, 11.900 zł, 508 365-648.

OPEL astra, 1.9CDTi, 31.900 zł, (85) 6539-402, 606  
423-999.

OPEL calibra, 2.5 benz., 1992, stan db, 3.700 zł, 507  
049-587.

OPEL corsa, 2000, I wl., serwis., pełne wypos., 13.300  
zł, 501 721-142.

OPEL vectra, 2.0DTi, klimatronik, 1999, 13.700 zł,  
693 168-660.

OPEL corsa, 1.2, salon, 5 drzwi, 1994, 4.400 zł, 693  
168-660.

OPEL corsa C, diesel, 2005, 4 x airbag, ABS, EPC,  
wspomag., elektryka, alufelgi, serwis., zamiana,  
19.900 zł, 601 850-700.

OMEGA B, 2.5TDS, 1998, rej. 1999, uszkodzony,  
5.700 zł, 505 512-062.

OPEL vectra C, 2004, DTi, klimatyzacja, el. szyby,  
lusterka, hak, sprowadzony, zarejestr., ubezpieczony,  
29.500 zł, 503 785-722.

OPEL vectra, 1.6B + gaz, uszkodzony wydech, 3.700  
zł, 604 959-599.

OPEL vectra combi, 2.0, bardzo zadbaną, bogata  
wersja, 11.000 zł, 516 957-043.

OPEL vectra, 1.8 16V, 38.000 zł, (85) 6539-402, 606  
423-999.

OPEL vectra, 2006, 1.9CDTi, 42.000 zł, (85) 6539-  
402, 606 423-999.

OPEL zafira, 2.0DTi, 2000, elektryka, klima, 18.800  
zł, 503 943-907.

CARO plus, 1.6B + gaz, 1999/2000, Wys. Maz., 662  
072-117.

RENAULT laguna, kombi + kratka, 1.6 benz., granat,  
zadbana, 8.700 zł, 5905 512-062.

RENAULT scenic, 1.6 benz., 1997, stan bdb, 7.300 zł,  
507 049-587.

RENAULT thalia, 2002, stan idealny, pełne wypos.,  
13.600 zł, 501 721-142.

RENAULT megane, 2002, pełne wypos., 105 tys. km,  
11.900 zł, 501 721-142.

RENAULT kangoo, 1.9D, 2005X, 97 tys. km, airbag,  
wspomaganie, 11.800 zł, 602 347-456.

SEAT toledo, 1.9TDi, 110 KM, klimatronik, 2000/01,  
19.900 zł, 693 168-660.

SEAT ibiza, 1994, 5-drzwiowy, stan bdb, 4.200 zł, 507  
049-587.

SEAT cordoba, 1.4 benz. + gaz, wspomaganie, c.  
zamek, autoalarm, salonowy, I wl., 2000, 11.600 zł,  
515 154-520.

SEAT cordoba, kombi, 1.9TDi, 2002, srebrna, klima,  
15.600 zł, 606 651-571.

SEAT ibiza, 100B MPI, opłacony, 1999, 10.250 zł, 504  
258-822.

SKODA octavia, 1.9TDi, 2000, I wl., klimatronik,  
tempomat, elektryka, ABS, alufelgi, zamiana, 19.900  
zł, 601 850-700.

SKODA felicia, 1998, 1., 3 + gaz, stan idealny, 6., 600  
zł, 501 721-142.

SKODA octavia, 1.9TDi, 110 KM, full wypas, opłacona,  
1999/2000, 16.500 zł, 504 258-822.

SUBARU impreza, 1.6, 1997/98, bezwypad., I wl., 2 x  
airbag, elektryka, ABS, stan idealny, 9.900 zł, 601  
850-700.

TOYOTA avensis, 2.0DT, full wypas, opłacona, 1999,  
15.850 zł, 504 258-822.

TOYOTA avensis, 2.0TD, 2000, kombi, klimatyzacja,  
elektryka, 2 x airbag, srebrny, stan bdb, 15.300 zł,  
508 365-048.

TOYOTA avensis, D 4 D, 2006/07, 48.000 zł, (85)  
6539-402, 606 423-999.

TOYOTA corolla, 1.4B, 2003, 18.300 zł, (85) 711-47-  
75, 604 241-572.

TOYOTA corolla, 1.4, 22.000 zł, (85) 6539-402, 606  
423-999.

TOYOTA corolla, 1.4, 2000, 3 drzwi, granat,  
uszkodzony przód, 5.800 zł, 604 959-599.

TOYOTA corolla, 1.8, 20



## Powiedzieli

▲ Kamil Łyczko  
libero Ślepska

– Nasza gra nie była najlepsza, ale najważniejsze, że wygraliśmy. W meczach play-out decydują głównie nerwy. Dlatego chcemy uniknąć konieczności rozegrania piątego spotkania. Byłoby ono tym, czym są karne w piłce nożnej.

▲ Zdzisław Gogol  
trener Morza Bałtyk

– Z analizy statystyk wynika, że w piątek ustępowaliśmy gospodarzom tylko blokiem, a w rewanżu byliśmy lepsi we wszystkich elementach gry. Cóż z tego, kiedy moi zawodnicy zawodzili w najważniejszych momentach, nie potrafili wykończyć starannie przygotowanych akcji. Zła sytuacja finansowa nie pozwoliła nam na dobre przygotowania. Mamy jednak jeszcze szanse na sukces.

## Siatkarskie wyniki

Do skutku doszły tylko spotkania rozegrane w piątek lub w sobotę przed południem (jak np. oba mecze Ślepska Suwałki z Morzem Bałtyk Szczecin).

**W PlusLidze Kobiet** zagrano tylko raz w Łodzi. W pierwszym meczu I rundy fazy play off Orgonika Budowlani Łódź pokonała PTPS Piła 3:2 (25:21, 25:22, 17:25, 21:25, 15:7). Pozostałe pary walczące o miejsca 1-8, które poczekają na swoje spotkania: Aluprof Bielsko-Biała – Gwardia Wrocław, Muszynianka Muszyna – Centrostal Bydgoszcz, MKS D. Górnicza – Pronar Zeto Astwa AZS Białystok. Podobnie rzecz się ma z rywalizacją o 9. miejsce. W pierwszych dwóch meczach, rozegranych na przełomie marca i kwietnia, Stal Mielec pokonała Gedanię Żukowo 3:0 (25:17, 27:25, 25:19) i 3:0 (25:20, 25:16, 25:19).

**W I lidze mężczyzn** rozegrano tylko mecze w Suwałkach. Spotkania Pronaru Parkiet Hajnówka z Energetykiem Jaworzno i tak były przełożone na 17 i 18 kwietnia.

**O utrzymanie w II lidze kobiet** nie zagrały dziewczyny z ZSR BTPS Białystok. Ich rywalem w niedzielnym meczu miały być Skry Bełchatów. (milk)

Sport samochodowy >>  
Kubica nie wystartował

Robert Kubica, za pośrednictwem oficjalnej strony internetowej teamu Renault, wyraził najgłębsze ubolewanie w związku ze śmiercią ofiar katastrofy samolotu rządowego w Smoleńsku. Polski kierowca zrezygnował ze startu w niedzielnym rajdzie Citta di Forlì.

„Jestem głęboko zszokowany i smutny z powodu tragedii, bezprecedensowej w historii naszego narodu. Dzień pamięci ofiar Katynia stał się jednym z dni głębokiej żałoby dla Polaków. Przekazuję najszczersze kondolencje rodzinom ofiar, moje myśli są z każdym z moich rodaków, którzy zostali strasznie dotknięci tą tragedią” – komunikat takiej treści zamieścił na stronie Kubica. Do kondolencji przyłączył się też cały zespół Renault. (milk)

## Siatkówka &gt;&gt; Ślepsk Suwałki dwukrotnie pokonał Morze

## Zwycięstwa bez radości

**W meczach play-out siatkarze Ślepska wygrali 3:1 i 3:2 z Morzem Bałtyk Szczecin. Smutek po katastrofie prezydenckiego samolotu odcisnął piętno na przebiegu sobotniego meczu.**

Wojciech Drazba  
sport@wspolczesna.pl

Wiadomość o wielkiej tragedii dotarła do siatkarzy tuż przed rozpoczęciem rewanżu. Poprzedziła go minuta ciszy, w trakcie nie było dopingu kibiców.

– Mój zespół, ale i rywali byli przybiti informacją o katastrofie – mówi Adam Aleksandrowicz, trener suwałczan. – Zwycięzców się nie sądzi, ale będę musiał poważnie porozmawiać z zawodnikami. – Tylu błędów, zwłaszcza w obronie i na zagrywce, już dawno nie popełnili. Musimy je wyeliminować przed trzecim i ewentualnie czwartym meczem w Szczecinie, bo tam chcemy już zakończyć rywalizację.

Z uwagi na żałobę narodową, spotkania na Pomorzu zostały przełożone na 24 i 25 kwietnia.



W przekroju obu spotkań najlepszy w zespole Ślepska był Mariusz Szlejter (z prawej), skutecznie atakujący z drugiej linii

Przebieg piątkowo-sobotniej rywalizacji był podobny. Pierwsze sety szybko wygrali gospodarze, którzy w drugich partiach nie mogli znaleźć recepty na mocne zagrywki szczecinian. W piątek o sukcesie Ślepska przesądziły mocniejsze nerwy w trzecim, najbardziej zaciętym secie.

W rewanżu przed tie-breakiem plac gry musiał opuścić kontuzjowany as gości Michał Glinka. Mimo to,

Morze przy stanie 15:14 miało piłkę meczową. Nerwową końcówkę lepiej i szczęśliwiej rozegrali gospodarze. Ślepsk zrobił dwa kroki do wyeliminowania szczecinian z I ligi.

▲ Ślepsk Suwałki – Morze Bałtyk Szczecin 3:1 (25:19, 17:25, 27:15, 25:20) i 3:2 (25:13, 16:25, 25:17, 18:25, 17:15)

Ślepsk: Rakickas, Szlejter, Malczewski, Skrzypkowski, Rudzewicz, Krzysiek, Łyczko (libero) oraz Augustynowicz, Iwanowicz, Dziurkowski. ▲

## Badminton &gt;&gt;

## Derby dopiero w czerwcu

Meczem SKB Litpol-Malow Suwałki z Energoinwestem Hubalem Białystok miały zakończyć się wczoraj rozgrywki ekstraklasy badmintonu. Z uwagi na żałobę narodową spotkanie zostało odwołane. Do derbów województwa dojdzie najprawdopodobniej dopiero w czerwcu.

Ze swoich dwóch zaległych spotkań suwałczanie rozegrali tylko jedno. W sobotni, smutny ranek ich mecz z AZS AGH Kraków poprzedziła minuta ciszy. Zawodnikom obu ekip, wstrząśniętych narodową tragedią, trudno było skupić się na grze nad wydarzeniami na korcie.

Dla obydwu zespołów był to mecz bez znaczenia. Suwałczanie już dużo wcześniej zapewnili sobie 11. już w historii klubu drużynowe mistrzostwo Polski. Akademicy, outsiderzy ekstraklasy, dawno stracili szanse na wyprzedzenie się z dna tabeli.

Ambicją SKB Litpol-Malow jest zakończenie sezonu z kompletem zwycięstw. Przeciwno krakowianom gospodarze, chociaż zabrakło wśród nich kadrowców Łukasza Morenia i Macieja Kowalika, zadanie wykonać bardzo łatwo. Po raz pierwszy w tym sezonie na korcie pojawili się suwałscy juniorzy Mateusz Szwejkowski i Maciej Poulakowski. Po trzech latach nieobecności, spowodowanej macierzyństwem, udanie do gry w ekstraklasie wróciła Joanna Szleszyńska-Łogosz. Na występ w meczu ze słabym rywalem zdecydował się grający trener SKB Jacek Niedźwiedzki. (ab)

▲ SKB Litpol-Malow Suwałki – AZS AGH Kraków 5:0. Mateusz Szwejkowski – Robert Gątek 21:12, 21:13; Lingling Wang – Ewelina Łach 21:7, 21:10; Jacek Niedźwiedzki, Maciej Poulakowski – Krzysztof Apostolik, Gątek 21:8, 21:15; Joanna Szleszyńska-Łogosz, Małgorzata Kurdelska – Łach, Karolina Neska 21:11, 21:11; Poulakowski, Wang – Apostolik, Gątek 21:9, 21:10.

|                     |    |   |       |
|---------------------|----|---|-------|
| 1. Litpol-Malow     | 9  | 9 | 39:6  |
| 2. Kędzierzyn-Koźle | 10 | 7 | 29:21 |
| 3. Technik          | 10 | 5 | 26:24 |
| 4. Energoinwest     | 9  | 5 | 22:23 |
| 5. Choroszcz        | 10 | 3 | 22:28 |
| 6. AZS Kraków       | 10 | 0 | 7:43  |

Siatkówka >> Pronar Zeto Astwa AZS wrócił w niedzielę z Dąbrowy Górniczej  
Za kilka dni znów czeka je długa podróż

Siatkarki Pronaru Zeto Astwa AZS Białystok o katastrofie rządowego samolotu dowiedziały się tuż przed porannym treningiem w Mysłowicach. Ich spotkania z MKS-em Dąbrowa Górnicza oczywiście zostały odwołane. W niedzielę białostczanki wróciły na Podlasie.

– Jechaliśmy autobusem na trening, gdy usłyszeliśmy pierwsze informacje o tragedii. Nie było jeszcze mowy o ofiarach. Pojawiały się sprzeczne wiadomości, wiedziliśmy tylko, że samolot się rozbił – mówi trener akademikzek Wiesław Czaja. – Dopiero po pewnym czasie usłyszeliśmy, że były ofiary.

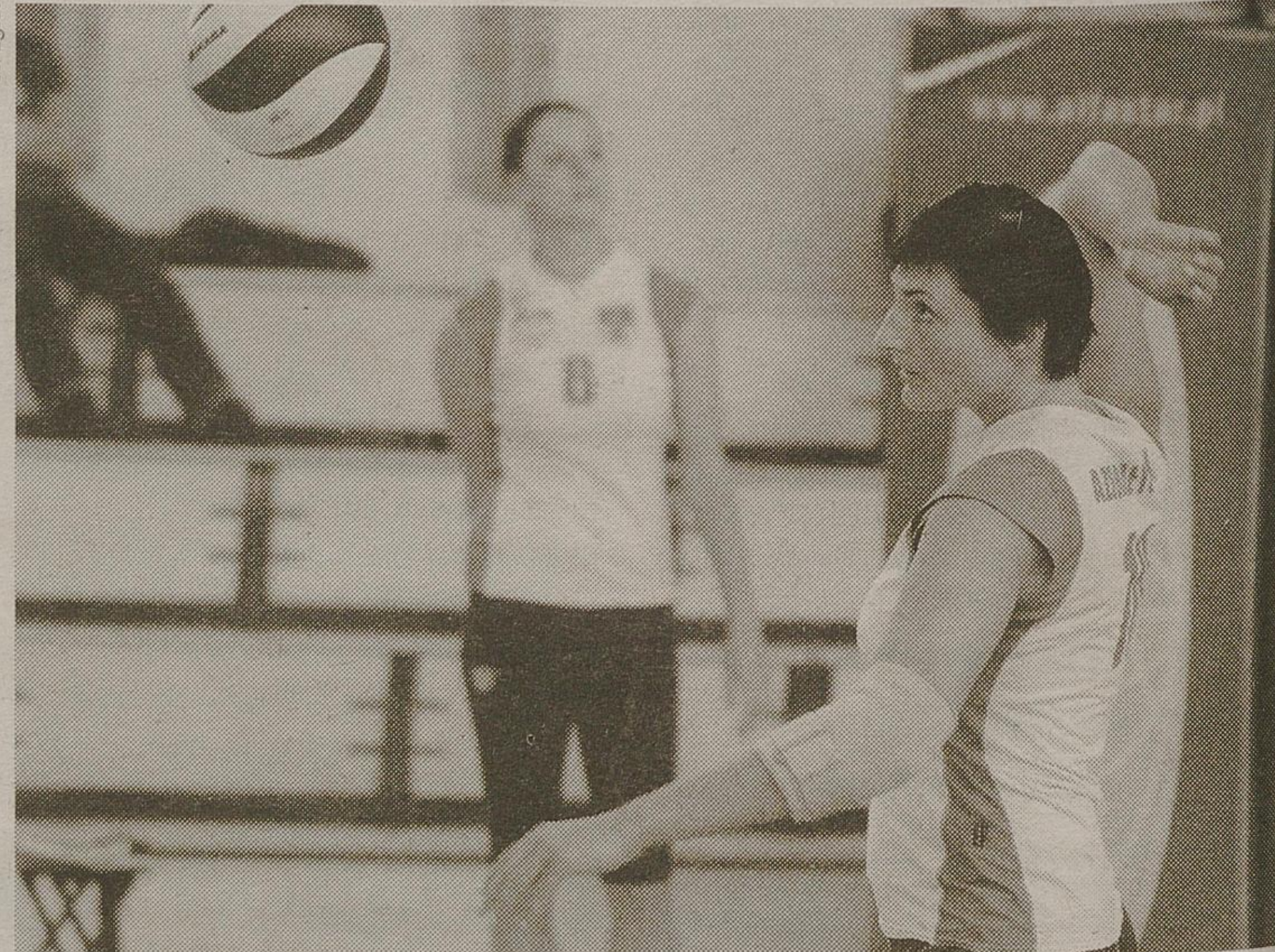
Nasz zespół od poniedziałku przebywał na obozie w Szczyrku, a od piątku w Dąbrowie Górniczej, skąd dojeżdżał na treningi do Mysłowic. Właśnie w piątek zagrał tam sparing z miejscowym, pierwszoligowym MOSiR-em,

zwyciężając 4:0. W czasie spotkania, nagle, z grymasem bólu za kolano złapała się Katarzyna Wysocka. Uraz wyglądał groźnie. Na szczęście, badanie USG wykazało tylko stan zapalny.

– Kasia dostała zastrzyki. Mam nadzieję, że do spotkań z Dąbrową dojdzie do zdrowia – mówi Czaja.

Dziś siatkarskie władze mają ustalić nowe terminy spotkań. Prawdopodobnie odbędą się w weekend po zakończeniu żałoby narodowej. Akademicki dojechał w poniedziałek wolny. Od wtorku wznowiają przygotowania, a kilka dni później zapewne znów udadzą się w podróż do Dąbrowy Górniczej.

▲ MOSiR Mysłowice – Pronar Zeto Astwa AZS Białystok 0:4 (22:25, 20:25, 18:25, 9:15). Pronar Zeto Astwa: Godos, Gierak, Ziencowa, Szesko, Starzyk, Wysocka, Saad (libero) oraz Właszczyk, Bonczewa, Gajewska. (milk)



Katarzyna Wysocka poczuła ból w kolanie, ale na szczęście nie jest to długotrwały uraz



Piłka nożna &gt;&gt;

# Cisza w Madrycie



Piłkarze Realu (z lewej) i Barcelony oddają hołd ofiarom katastrofy pod Smoleńskiem

**Minutą ciszy rozpoczęły się Gran Derbi. Piłkarze Realu zagraли z czarnymi opaskami na rękawach koszulek.**

Krzysztof Sokółski  
ksokolski@wspolczesna.pl

Spotkanie Realu z Barceloną było oglądane przez miliony ludzi na całym świecie. Nim jednak doszło do meczu, piłkarze obu drużyn oraz kibice minutą ciszy uczcili pamięć 96 ofiar katastrofy polskiego sa-

molotu pod Smoleńskiem. Hiszpania złożyła hołd tragicznie zmarłemu prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, który sam zamierzał wziąć udział w Gran Derbi. W środę tygodnia odwołał wizytę w Madrycie, by polecieć na uroczystości rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Zawodnicy przed rozpoczęciem spotkania ustawili się na środku boiska, przy ławce rezerwowych stał rezerwowy bramkarz Realu Jerzy Dudek. Większość graczy „królewskich” wystąpiła z czarnymi opaskami na rękawach koszulek.

Kibice w Polsce oglądający mecz w Canal+ mieli jedynie oryginalny przekaz z Madrytu bez żadnego komentarza (podobnie było z innymi relacjami).

Sam sobotni mecz toczył się pod dyktando Barcelony i zakończył się jej zwycięstwem 2:0. Prowadzenie dla Katalończyków uzyskał w 33 minucie Leo Messi. To była praktycznie jedyna groźna akcja pierwszej połowy pojedynku. Argentyńczyk wymieniał podania z Xavim i pokonał Iker Casillasa.

Widowisko nabrało rumieńców po przerwie. Wynik ustalili w 56 minucie Pedro. Po świetnym podaniu Xaviego, napastnik Barcy znalazł się przed bramkarzem Realu i technicznym strzałem w „długi róg” umieścił piłkę w siatce.

Gospodarze próbowali odrabiać straty. Najlepszą okazję na strzelenie gola zaprzepaścił holenderski rozgrywający Rafael van der Vaart,

przegrywając pojedynek z Victorem Valdesem.

Real starał się, jednak nie potrafił wiele zdziałać. Przewaga Barcelony była bardzo widoczna. Prowadzenie podwyższyć mógł Messi, lecz Casillas w świetnym stylu bronil jego uderzenia. W odpowiedzi na bramkę Barcelony strzelał Cristiano Ronaldo, ale Portugalczyk nie miał szczęścia.

Po sobotnim zwycięstwie Katalończycy zostali samodzielnym liderem hiszpańskiej ekstraklasy, wyprzedzając o trzy punkty Real.

▲ Real Madryt – FC Barcelona 0:2 (0:1)  
Bramki: 0:1 – Messi 33, 0:2 – Pedro 56.

Sport &gt;&gt;

**Polskie czarne opaski**

Wielu polskich piłkarzy grających poza granicami kraju w sobotę wystąpiło w barwach swoich klubów z czarnymi opaskami na koszulkach.

Na znak żałoby po katastrofie pod Smoleńskiem czarne wstążki na mecze Bundesligi założyli: reprezentant Niemiec Lukas Podolski (FC Koeln), Jakub Błaszczykowski (Borussia Dortmund) oraz Łukasz Piszczek (Hertha Berlin). FC Koeln wygrało 2:0 z Hoffenheim, a obie bramki zdobył przymierzany do polskiej reprezentacji Adam Matyszczak. Przy drugim golem asystował mu Podolski. Borussia uległa na wyjeździe 0:1 FSV Mainz. Błaszczykowski spędził na murawie 69 minut. Z kolei pełne 90 minut zaliczył Piszczek, ale jego Hertha uległa w Berlinie 0:1 VfB Stuttgart.

Z czarną opaską zagrał również Radosław Majewski. Polak pojawił się na ostatni kwadrans w barwach Nottingham Forest w spotkaniu z Ipswich Town.

– Od rana byłem przygnębiony. Ciężko było się przygotować do meczu – opowiada Majewski serwisowi Futbolnews.pl. – Byłem bardzo smutny. Zamiast skupiać się na meczu, myślałem o tym, co się stało. Na znak żałoby założyłem czarną opaskę i w niej wybiegłem na murawę – mówi polski pomocnik.

Majewski wyraził współczucia otrzymał zarówno od kolegów z drużyny, jak i kibiców Nottingham, którzy po wygranym 3:0 meczu z Ipswich zapewnili sobie prawo gry w barażach o awans do Premier League. – Po meczu nie świętowałem, tylko szybko wróciłem do domu i cały czas śledzę w telewizji informacje dotyczące tej tragedii – dodaje Majewski, cytowany przez Futbolnews.pl.

Na podobny gest, co futboliści, zdecydowali się piłkarze ręczni, którzy w Hamburgu występowali w Final Four Pucharu Niemiec – Artur Siódmiak, Michał Jurecki, Tomasz Tłuczyński (wszyscy TuS N-Luebbecke), Krzysztof i Marcin Lijewscy (HSV Hamburg) oraz Karol Bielecki, Grzegorz Tkaczyk i Sławomir Szał (wszyscy Rhein-Neckar Loewen).

(KS)

## Ekstraklasa

W piątek rozegrane zostały dwa mecze ekstraklasy. Pozostałe spotkania (w tym Legia Warszawa – Jagiellonia Białystok) odwołane zostały ze względu na żałobę narodową.

(KS)

▲ Lech Poznań – Arka Gdynia 2:0 (1:0)

Bramki: 1:0 – Stilić 13, 2:0 – Wojtkowiak 53.

▲ Zagłębie Lubin – Cracovia Kraków 0:0

|                   |    |    |       |
|-------------------|----|----|-------|
| 1. Wisła          | 23 | 50 | 38:16 |
| 2. Lech           | 24 | 49 | 39:18 |
| 3. Ruch           | 23 | 43 | 32:20 |
| 4. Legia          | 23 | 42 | 28:14 |
| 5. GKS Bełchatów  | 23 | 38 | 28:21 |
| 6. Lechia Gdańsk  | 23 | 32 | 25:25 |
| 7. Zagłębie Lubin | 24 | 29 | 24:30 |
| 8. Polonia Bytom  | 23 | 29 | 24:23 |
| 9. Śląsk Wrocław  | 23 | 27 | 23:23 |
| 10. Jagiellonia   | 23 | 26 | 25:20 |
| 1. Cracovia       | 24 | 24 | 19:32 |
| 2. Korona         | 23 | 23 | 25:36 |
| 3. Piast          | 23 | 23 | 25:36 |
| 4. Arka           | 24 | 22 | 20:29 |
| 5. Polonia        | 23 | 20 | 17:34 |
| 6. Odra           | 23 | 20 | 17:32 |

Sport w żałobie &gt;&gt;

## Kibice białostockiej Jagiellonii uczcili pamięć ofiar

Sympatycy białostockiej Jagiellonii wzięli udział w niedzielnym marszu ku czci poległych w katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem. Marsz zorganizowało Stowarzyszenie Kibiców Jagiellonii Białystok „Dzieci Białegostoku”.

Kibice zebrali się w Parku Zwierzynieckim przed pomnikiem żołnierzy 42. Pułku Piechoty im. Jana Henryka Dąbrowskiego.

Stamtąd uczestnicy marszu wyruszyli pod pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego, gdzie uroczystie złożyli wieniec oraz chwilą ciszy i modlitwy oddali hołd zmarłym w tej tragicznej katastrofie. Białostoczanie odśpiewali też hymn narodowy.

(KS)



Kibice Jagiellonii tłumnie wzięli udział w marszu ku czci poległych w katastrofie pod Smoleńskiem



**Wspomnienie >>** Odeszli wielcy przyjaciele sportu

# Tam, gdzie pracowali były same sukcesy

**W katastrofie**

**w Smoleńsku zginęli**

**Piotr Nurowski – prezes**

**Polskiego Komitetu**

**Olimpijskiego i wice-**

**marszałek Sejmu**

**Krzysztof Putra – przy-**

**jaciół podlaskich spor-**

**towców.**

**Mariusz Klimaszewski**  
mklimaszewski@wspolczesna.pl

**B**ył to człowiek wielkiego czynu, który nadawał impet dyscyplinom olimpijskim – wspomina Piotr Nurowskiego Janusz Kochan, przewodniczący Podlaskiej Rady Olimpijskiej.

Prezes PKOl był jedną z ofiar katastrofy rządowego samolotu, który leciał na uroczystości 70-lecia mordy katyńskiego. Miał złożyć wieniec na grobach pomordowanych polskich oficerów-olimpijczyków.

– Piotra znałem od bardzo dawna, jeszcze gdy razem działaliśmy w organizacjach młodzieżowych, później gdy został prezesem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, a ostatnio gdy szefował Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu. Tam, gdzie działał, tam i były sukcesy. Dał się poznać jako świetny organizator,



**Piotr Nurowski (1945-2010)**

pełen pomysłów, które realizował w stu procentach – opowiada Janusz Kochan.

– Jego sukcesem był także wynik polskich olimpijczyków na ostatnich Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Vancouver. Miał też wpływ na to, co dzieje się w związkach sporto-

wych. Będzie bardzo trudno go zastąpić. Ostatnio spotkaliśmy się na Gali Olimpijskiej w Warszawie, gdy wspólnie gratulowaliśmy Adamowi Małyszowi i Justynie Kowalczyk wspaniałych występów w Vancouver. Umawialiśmy się, że przyjedzie do Białegostoku na wal-

ne Podlaskiej Rady Olimpijskiej. Niestety... – mówi wzruszony Kochan. – Piotr Nurowski dbał także o edukację olimpijską wśród młodzieży. Przewodniczył Radzie Fundacji Edukacji Olimpijskiej. Czyli na sercu leżały mu sprawy nie tylko wielkiego sportu, wyników, medali

polskich sportowców, ale też spraw edukowania młodzieży, dzieci, podnoszenie kultury olimpijskiej – dodaje Janusz Kochan.

W Smoleńsku tragicznie zginął również wielki przyjaciel podlaskich sportowców, wicemarszałek Sejmu RP Krzysztof Putra. Zawsze żywo interesował się wynikami i problemami naszych zawodników. Przez wiele lat był prezesem Klubu Sportowego „Włókniarz” Białystok, a także stał na czele zarządu „Podlasie” Białystok.

– Jeszcze przed świętami wielkimi nocnymi razem z panem wicemarszałkiem Krzysztofem Putrą załatwialiśmy klubowe sprawy – mówi Jan Zalewski, znany działacz sportowy LZS. – Zawsze przyjaźnie podchodził do sportowców. Interesował się wynikami, kibicował Krzysztofowi Zabawskiej – naszej znakomitej kulomiotce. Zresztą jego dzieci trenowały w Podlasiu, a jego brat jest trenerem kadry rugby. Sport odegrał w jego życiu dużą rolę – mówi Zalewski.

– Jego osoba była magnesem przyciągającym zawodników i trenerów – dodaje Janusz Kochan.

– W klubach, w których pracowałem, zawsze mądrze prowadził ich politykę. Uczynił swoim autorytetem bardzo wiele dla naszego województwa, podnosił rangę wieloletnim działaniom – kończy Kochan.

Krzysztof Putra był gościem na galach sportowych, m.in. swojej obecnością uświetniał zakończenie Plebiscytów „Gazety Współczesnej” i Rankingu Podlaskiej Rady Olimpijskiej.

**Cisza na stadionach >>**

## Sportowy świat w wielkiej żałobie po tragedii w Smoleńsku

**N**iemal wszystkie sportowe imprezy w kraju zostały odwołane po tragicznym wypadku lotniczym pod Smoleńskiem, w którym śmierć poniósł prezydent Lech Kaczyński.

Odwołane zostały wszystkie zawody i rozgrywki ligowe. Nie zagraли w sobotę i niedzielę piłkarze ekstraklasy. Nie odbył się więc mecz Jagiellonii Białystok z Legią Warszawa. Na boiska nie wybiegły także drużyny Freskovity Wysokie Mazowieckie oraz Wigier Suwałki, jak również wszystkie jedenastki z III, IV ligi aż do najniższej „B” klasy.

Prezydent FIFA Joseph Blatter podczas rozmowy telefonicznej z prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej Grzegorzem Lato, w związku z wielką tragedią narodu polskiego złożył kondolencje w imieniu własnym i całej społeczności piłkarskiej na świecie.



**Polscy sportowcy startujący w miniony weekend na światowych arenach wystąpili z czarnymi opaskami, wstążkami oznaczającymi żałobę. Arsen Kasabijew zdobył złoty medal w kat. 94 kg mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów w Mińsku. Pochodzącemu z Osetii Kasabijewowi 6 listopada ubiegłego roku prezydent RP Lech Kaczyński nadał polskie obywatelstwo.**

Joseph Blatter podkreślił, że śmierć prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego oznacza dla niego stratę osobistego przyjaciela. Wspominając spotkanie z prezydentem Lechem Kaczyńskim w 2007 roku, Blatter powiedział, że „Polska straciła przywódcę, który zrobił wiele dobrego dla piłki i z ogromnym zaangażowaniem pomagał w rozwiązywaniu problemów futbolu”. Dodał także, że jest niewielu przywódców państw, którzy tak wspierają piłkę nożną.

Na znak solidarności z Polakami, w obliczu narodowej tragedii, przed siedzibą FIFA w Zurychu flagi FIFA, UEFA i Polski zostały opuszczone do połowy masztu.

Szczere współczucie dla narodu polskiego wyraził również, w rozmowie telefonicznej z sekretarzem generalnym PZPN Zdzisławem Kręciną, Gianni Infantino – sekretarz general-

ny UEFA. Z kolei prezydent UEFA Michel Platini powiedział: „Byłem zszokowany i zasmucony, gdy się dowiedziałem o tym tragicznym wypadku. Chcę wyrazić moje wsparcie w tych trudnych chwilach dla polskich partnerów, z którymi przygotowujemy Euro 2012”.

W Polsce nie odbył się zaplanowany na weekend turniej finałowy Mistrzów w siatkówce mężczyzn, który został przełożony na maj.

Jedynie rozpoczynające się w niedzielę hokejowe mistrzostwa świata do lat 18 w Krynicy-Zdroju rozpoczęły się zgodnie z planem, ale bez udziału kibiców.

W Sochaczewie zamiast meczu Polski z Mołdawią w Pucharze Narodów Europy w rugby na stadionie była się msza święta w intencji zmarłych.

(opr. ma)